

ZAGRAJ W BINGO!

DO wygrania: POLONEZ CARO • WYCIECZKI DO: HISZPANII, RZYMU, PARYŻA, EURODISNEYLANDU, WŁOCH, NA CAPRI, DO HOLANDII • SPRZĘT RTV • AGD • SPRZĘT ELEKTRONICZNY

KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 15 • BIURO GRY TEL. 232-44

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 126 (13027) • Poniedziałek, 4.07.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Fiaty znów droższe

Od dziś, 4 bm., droższe samochody produkowane przez Fiat Auto Poland. Cinquecento i uno podróżują o 2 proc., a fiaty 126p o 1,5 proc.

Za fiat standard zapłacić trzeba będzie obecnie 72 mln 19 tys. zł; za fiat eleganta — 79 mln 128 tys. zł; za cinquecento z silnikiem 704 — 123 mln 830 tys. zł, a cinquecento z silnikiem 899 ccm — 147 mln 337 tys. zł. Nowa cena uno 45 wynosi 171 mln 732 tys. zł.

(PAP)

Trzyletni Pawełek całą noc przespał w zbożu

Zaginienie w Hornowie

W czwartek po południu we wsi Hornowo, gm. Dziadkowice zaginął trzyletni Pawełek D. Poszukiwania dziecka trwały cały wieczór i noc. Tuż przed szóstą rano policjanci odnaleźli Pawelka w odległości 2 km od domu. Spał w zbożu.

Chłopczyk zniknął z pola widzenia dorosłych ok. godziny 15. Wyszedł z domu na podwórko i przepadł. Na początku rodzice szukali go sami, później z sąsiadami. Gdy poszukiwania nie przyniosły rezultatu, o zaginięciu dziecka powiadomili Komisariat Policji w Siemiatyczach. O godz. 18.15 funkcjonariusze rozpoczęli akcję poszukiwawczą. Policjanci znaleźli Pawelka 2 km od domu. Chłopiec, ubrany jedynie w dresy, całą noc spędził w zbożu. Nie miał żadnych obrażeń, został jednak przewieziony do szpitala na obserwację.

(jg)

W Białymstoku największym zainteresowaniem cieszy się prawo, ekonomia, marketing i zarządzanie oraz medycyna

Wyścig po indeksy

W piątek rozpoczęła się rekrutacja na białostockie wyższe uczelnie. Jako pierwsi, zdawali kandydaci na Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Dziś egzaminy na Akademię Medyczną, jutro na Politechnikę.

Na wszystkich kierunkach Filii Uniwersytetu Warszawskiego o 1137 miejsc walczy 3300 kandydatów. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, największym zaintereso-

waniem cieszą się wydziały prawa i ekonomii. Na pierwszym — o 220 indeksów ubiega się 746 osób. Natomiast na ekonomię jest aż ośmiu chętnych na miejsce. O 100 indeksów stara się 778 osób. Inne wydziały FUW też mają prawie komplet kandydatów. Podobnie jak w latach ubiegłych, najmniej chętnych jest na fizykę i rusycystykę.

Cd. na str. 3



Fot. I. Wysocki

Już w trakcie MŚ docierały informacje o groźbach mordu na piłkarzach kolumbijskich

OFIARA MAFII CZY FANATYZMU

Niepojęte... Escobar został zastrzelony! To katastrofa. Gdybyśmy mogli przewidzieć, co dla kolumbijskiego pseudokibica znaczy samobójcza bramka i porażka drużyny — wolelibyśmy ten mecz przegrać — powiedział piłkarz USA Tom Dooley.

Andreas Escobar, obrońca reprezentacji Kolumbii, został zamordowany w nocy z piątku na sobotę w klubie nocnym w Medellin. Za wskazanie morderców policja kolumbijska wyznaczyła nagrodę w wysokości 65 tysięcy dolarów USA.

Jak relacjonują naoczni świadkowie zabójstwa, Escobara zaatakowało na parkingu klubu nocnego trzech mężczyzn i kobieta. Zaczęli go bić krzyżując: „To jest za samobójczą bramkę”. W momencie kiedy piłkarz usiłował schronić się w swoim samochodzie, jeden z atakujących oddał do niego kilkanaście strzałów. Cała czwórka odjechała samochodem w nieznanym kierunku. Po przewiezieniu do szpitala piłkarz zmarł w wyniku obrażeń — jak się okazało Escobar otrzymał 12 strzałów.

Kolumbijczycy w opinii swoich kibiców uchodzili za faworyta mistrzostw. Tylko silna obstawa policyjna po powrocie piłkarzy do Bogoty zapobiegła wymierzaniu „kary”. Groźno piłkarzom i trenerowi m.in. zapowiadając wysadzenie domów Francisco Maturany — trenera reprezentacji i zawodnika Gabriela Gomeza.

Według obserwatorów zabójstwo Escobara jest dziełem mafii, która miała zainwestować pieniądze w zakładach sportowych dotyczących mistrzostw świata w USA. Nie jest to pierwszy przypadek zainteresowania

mafii piłkarzami — we wrześniu ub.r. obrońcy reprezentacji Kolumbii Luisowi Fernando Herreroze gangsterzy uprowadzili sprzed domu czteroletniego synka.

Trener Irlandii, Jack Charlton zapowiedział, że przekaże pieniądze zebrane przez Irlandczyków „na grzywnę trenera”, rodzinie zastrzelonego piłkarza kolumbijskiego.

— To absolutnie koszmarnie. Nie mieści się wręcz w głowie, że ludzie mogą się czegoś takiego dopuścić — dodał Charlton.

Natomiast słynny napastnik kolumbijski Faustino Asprilla, grający w klubie AC Parma, po usłyszeniu informacji o zamordowaniu Escobara, podjął decyzję o zakończeniu kariery międzynarodowej w futbolu.

— Moi rodacy nie biorą pod uwagę, faktu, że w futbolu można wygrać lub przegrać. Oczywiście w USA zawiedliśmy. Nie daje to jednak nikomu prawa do sądenia nas, a tym bardziej do wykonywania wyroków — powiedział Asprilla.

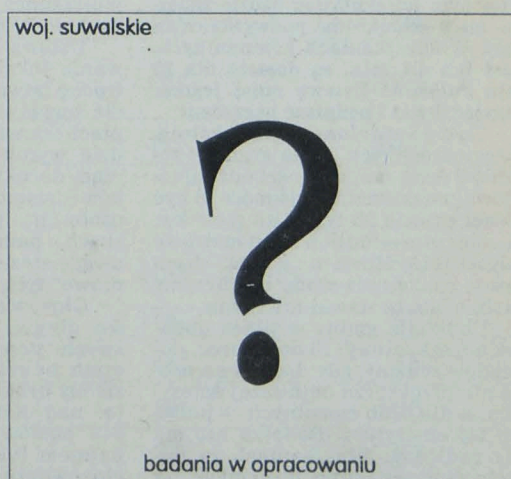
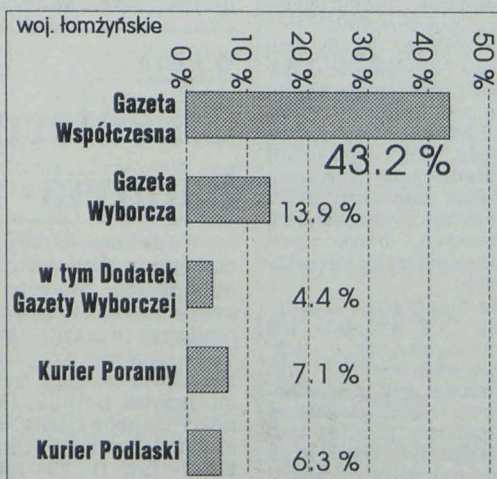
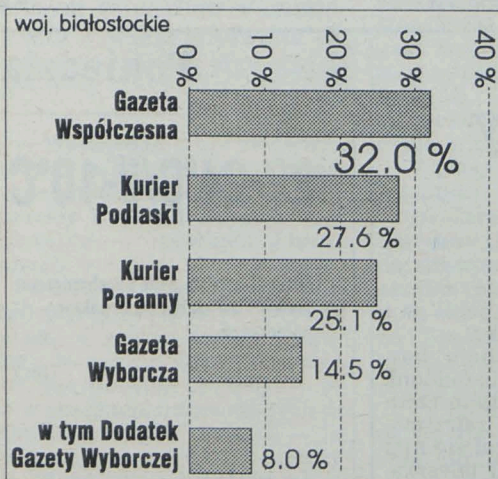
Po zamordowaniu Escobara rząd kolumbijski ogłosił w jednostkach wojskowych i policyjnych stan podwyższonej gotowości. Ochronę policyjną zagwarantowano pozostałym piłkarzom — uczestnikom mistrzostw świata. (opr. woj)

Więcej o tragedii Escobara piszemy na str. 19

JESTEŚMY NAJLEPSI

czyli jak wygląda regionalny rynek prasowy

Jakie gazety codzienne czytał(a) Pan(i) w ciągu ostatnich 7 dni?



próba losowa n=1075
warstwowa, błąd statystyczny ± 3,1%
liczba mieszkańców 559 tys. powyżej 12 lat

próba losowa n=688
warstwowa, błąd statystyczny ± 3,1%
liczba mieszkańców 276 tys. powyżej 12 lat

Badania wykonane w okresie marzec-czerwiec przez Biuro Badawczo-Usługowe "PROMEDIA", Warszawa, ul. Szturmowa 3

Pełne Badania do wglądu w Gazecie Współczesnej

Oleje silnikowe
GLIMAR OIL

DZIECI - BEZ PASZPORTU

Dzieci uczestniczące w kolumnach i obozach letnich będą miały prawo przekraczać granicę pod opieką wychowawcy pod warunkiem, że na przejściu granicznym zostaną pokazane legitymacje, szkolne oraz lista zbiorcza osób przekraczających granicę — poinformował w piątek w Sejmie podsekretarz stanu w MSW, Jerzy Zimowski.

Wyjaśnił, że pod tym względem nie zmieniły się zasady obowiązujące w ub.r.

ARAFAT W STREFIE GAZY

Tysiące Żydów zgromadziło się w sobotę rano przed Ścianą Płaczu w Jerozolimie w odpowiedzi na apel Binjamina Netanjahu, przywódcy Likudu (prawicowo-nacjonalistyczna opozycja), aby zaprotestować przeciwko ewentualnej wizycie szefa OWP Jasera Arafata w tym mieście.

Jaser Arafat przebywa od piątku w autonomicznej strefie Gazy. Podano oficjalnie, że w niedzielę uda się też do Jerycha na Zachodnim Brzegu Jordanu. (PAP)

WALKI W KIGALI

W niedzielę w Kigali, stolicy Ruandy, ponownie doszło do gwałtownych walk między broniącymi miasta siłami rządowymi i postępującymi oddziałami rebelianckiego Ruandyjskiego Frontu Patriotycznego. Celem obecnej bitwy jest przede wszystkim opanowanie strategicznych koszar żandarmerii w dzielnicy Cacyicu w północnej części Kigali.

Tymczasem Francja w sobotę oficjalnie zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa ONZ o stworzenie w południowo-zachodniej Ruandzie strefy bezpieczeństwa, w których mogłaby schronić się ludność cywilna, masowo uciekająca przed posuwającym się frontem. Zdaniem Paryża, wszystko wskazuje na to, iż w rejonie tym może dojść do kolejnej masakry. Do tej pory w Ruandzie zginęło już — w większości bestialsko pomordowanych — co najmniej pół miliona członków obu walczących grup etnicznych — Tutsi i Hutu. (PAP)

SAMOCHODY

BEZ APTECZEK

Nie ma obowiązku posiadania apteczki w prywatnych samochodach osobowych — poinformował Witold Przychodźcin z Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. Również w Komendzie Ruchu Drogowego Policji poinformowano, że w samochodach osobowych apteczka nie jest wymagana. (PAP)

Koniec komunalno-czynszowego eldorado

NOWE ZASADY
NAJMU MIESZKAŃ

Sejm łatwo (214 do 24) przyjął w sobotę nową ustawę o najmie lokali. Głównym jej skutkiem będzie znaczna, może kilkakrotnie podwyżka czynszów w mieszkaniach komunalnych. Jest ich 4,1 mln, są domem dla 10 mln Polaków. Ustawę musi jeszcze przyjąć Senat i podpisać prezydent.

Czynsze ustalane będą lokalnie, Sejm określił ich górną granicę: rocznie 3 proc. tzw. wartości odwertowej mieszkania. Dziś może to być nawet prawie 20 tys. zł za metr kw. miesięcznie — milion za 50-metrowe mieszkanie. Mowa o „gołym” czynszu — c.o., ciepłą wodę itp. liczymy osobno, ale te stawki nie rosną.

Uboższym gminy wypłaca dodatków mieszkaniowych: 10 do 15 proc. dochodów rodziny, gdy dochód na osobę nie przekracza najniższej emerytury, a dla osób samotnych — półtorę tej emerytury. Dodatku nie ma dla rodzin w mieszkaniach za duzych: sejmowe normy to 35 mkw. dla samotnych, 40 dla 2 osób, 45 dla 3, 55 dla 4, 65 dla 5, a 70 dla rodzin sześciuosobowych i liczniejszych. Gdy w rodzinie jest inwalida na wózek,

Lech Wałęsa: „Dość komuny”

Konkordat
w komisji

Sejm nie odrzucił konkordatu w I czytaniu i skierował go — tak jak chciała lewica, choć większością tylko 20 głosów — do komisji nadzwyczajnej, w której prace mają potrwać aż do referendum nad nową konstytucją. Dopiero potem możliwa będzie ratyfikacja konkordatu. „Dość komuny, SLD to chciał zrobić i zrobić”, powiedział Lech Wałęsa wychodząc ze swej łóży po decyzji Sejmu.

Rano upadły: wniosek PPS, by konkordat odrzucić od razu (ale „za” głosowało aż 111 posłów, w tym 92 z SLD); wniosek KPN i BBWR, by od razu przejść do II czytania; wreszcie wnioski opozycji, by odrzucić „opóźniające” uchwały lewicy. Ale gdy miano głosować przyjęcie tych uchwał, SLD i Unia Pracy postanowiły je połączyć w jedno. Decydujące głosowanie odłożono do wieczora.

Komisja ustawodawcza zgrabnie połączyła obie uchwały i zaproponowała, by konkordat skierować do komisji nadzwyczajnej, a drugie czytanie w Sejmie ma nastąpić „po referendum konstytu-

cyjnym, ale nie później niż do końca 1995 r.”. Drugie czytanie tego projektu miało trwać kwadrans, ale wydłużyło się do niemal godziny. Reporterzy parlamentarni szaleli: dosłownie w tej samej minucie trwało w Sejmie głosowanie konkordatu, a w odległej o 200 metrów sali Senatu ważył się los Krajowej Rady RTV.

Zapadł zmierzch i nagle wszystko potoczyło się wręcz błyskawicznie: wnioski mniejszości, by skrócić termin prac komisji nadzwyczajnej lub go nie precyzować wcale, odrzucono, po czym głosami 201 do 181 przy 13 wstrzymujących się Sejm przyjął projekt lewicy. Izba podzielona więc była niemal dokładnie na pół, a linia podziału ma niewiele wspólnego z granicą między koalicją a opozycją.

KRZYSZTOF LESKI

Ekspresem

* W sobotę, 2 lipca ok. godz. 16.30 w Pisz 23 — letni Mieczysław D. pobił przechodnia i zabrał mu 1,7 mln zł. W wyniku wszczętego pościgu sprawcę ujęto.

* We wsi Klimki (gmina Węgorzewo), w nocy z 2 na 3 lipca, nieznanymi sprawcy skradli dwa dorodne byki. Wartość zwierząt oceniono na 14 mln zł.

* Kradzieże samochodów: w nocy z 2 na 3 bm. sprzed ośrodka wypoczynkowego w Przewieży — białego Mercedesa 200 D, nr rej. N — KK 696, oszacowanego na 19 tys. zł. W Łomży — Polonezy Caro nr rej. LMC 4460 i LMF 2874.

* Pięć oddziałów strażyackich zmagало się w niedzielę, 3 lipca z pożarem lasu, który powstał w pobliżu wsi Łacha, Nadleśnictwo Nowogród. Spłonęły 3 ha porośnięte sosną w wieku 30 — 40 lat. Straty szacowane są na 300 mln zł. (h)

Łada samara — model amfibia

ZOSTAŁ
TYLKO W GATKACH

Do końca życia nie zapomni kąpieli w Jeziorze Oleckim jeden z mieszkańców Suwałk, który w sobotę wraz z żoną odwiedził Olecko.

Dwudziestokilkuletni mężczyzna zostawił małżonkę na zakupach, a sam pojechał ładą samarą nad jeziora, na tzw. szyjkę. Zaparkował na brzegu, rozebrał się, ubrał, dokumenty i pieniądze zamknął w samochodzie, i radośnie wskoczył do wody.

Jakież było jego zdziwienie, gdy po kilku minutach spostrzegł obok siebie dryfującą w kierunku środka jeziora ładę.

Z nie ustalonych dotąd przyczyn samochód stoczył się z brzegu do wody i przez chwilę unosił się na jej powierzchni. Mimo podejmowanych przez suwalczanina rozpaczliwych prób doholowania własnego pojazdu do brzegu, łada, nabrawszy wody, zniknęła pod powierzchnią.

Zawiadomiono straż pożarną i pletwonurka, który odnalazł sa-

Sejm niemal jednogłośnie mimo lawiny pretensji

RADA URATOWANA

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji będzie w obecnym składzie działać jeszcze rok. Wprawdzie Senat odrzucił jej roczne sprawozdanie, ale Sejm w sobotę przyjął je większością tak miazdzącą, że aż sensacyjną.

255 posłów było za, 16 przeciw (głównie z BBWR), 41 się wstrzymało. Wcześniej przez wiele godzin nie zapowiadało takiego wyniku. Debata miała zacząć się w nocy, ale odroczone ją do rana. Na wstępie były szef KRRT, Marek Markiewicz zauważył ze smutkiem, że podobne do polskiej Rady w Czechach i na Węgrzech już odwołano.

Nieliczni posłowie krytykowali wprost Radę, większość zarzucała wszystkie możliwe grzechy telewizji publicznej. Według prof. Jerzego Wiatra (SLD) Rada „popelniała jeden błąd: oddała TVP w ręce ludzi politycznie zaciętych robotników i chłopów”, że „brak w niej normalnego życia, są tylko katastrofy, pożary i zbrodnie”. Posłowie SLD zapisywali się do głosu masowo. W pewnym momencie na świetlnej tablicy z listą ośmiu najbliższych mówców widniało siedem nazwisk z SLD i jeden rodynek z UW.

Rada, już z szefem Ryszardem Benderem, który wrócił ze Strasburga, słuchała wciśniętą w kąt sali obrad obok ław SLD, prezes Wiesław Walendziak z wysokości łóży dla prasy i gości. Marek Siwiec, członek i Rady, i SLD, krążył, wyraźnie tocząc jakieś negocjacje. Liderzy SLD i PSL także w

kuluarach namawiali swych posłów do głosowania za Radą, ale w pewnym momencie spasowali. Podobna akcja Aleksandra Kwaśniewskiego wobec senatorów w piątek poniosła klęskę i wątpiono w jej sukces wobec posłów. W kuluarach Rada skazana już była na klęskę. Minister pracy Leszek Miller otwarcie mówił reporterce „Gazety Wyborczej”, że następnym krokiem po odwołaniu KRRT będzie dymisja Walendziaka, a minister budownictwa Barbara Blida, nagabywana przez reporterkę „Wiadomości” powiedziała, że „w tej telewizji pokazywać się już nie będzie”.

Przed głosowaniem Jerzy Wenderlich (SLD) stoczył jeszcze walkę z prowadzącym obrady wice-marszałkiem Aleksandrem Małachowskim (UP), ale został nakloniony do wycofania propozycji, by Sejm zobowiązał wszystkie możliwe organy państwa do drobiazgowej kontroli programowej, finansowej i kadrowej w TVP. Gdy marszałek zapytał, kto jest za sprawozdaniem Rady, przez salę i łóże przeszedł szmer zdumienia. Jeden z liderów SLD powiedział potem, że „praca nad posłami okazała się skuteczna, bo Senat trochę zlekceważyliśmy”. Według niektórych na postawie SLD i PSL wpłynął jakoby przeciek od Lecha Wałęsy, który zapowiadał zrazu odrzucenie sprawozdania Rady, ale po piątkowej decyzji o konkordacie miał rozefłony postanowić, że gdy Sejm zechce Radę pograć, on ją na przekór izbie obroni. (K. L.)

Drogi śmierci

Dwa tragiczne wypadki w ostatnich dniach odnotowała suwalska policja. Zginęło roczne dziecko i młody mężczyzna.

W pobliżu Orzysza, 30 bm. ok. godz. 17.40, star zjechał na lewą stronę jezdni i potracił idącą poboczem kobietę z wózkiem. Roczna dziewczynka zginęła na miejscu, jej matkę z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala. Sprawcą wypadku okazał się 50-letni mieszkaniec woj. ostrołęckiego. Nie stwierdzono, aby był on pod wpływem alkoholu. Wstępna hipoteza zakłada, że ciężarówka zmieniła kierunek jazdy wskutek przesunięcia się dość nietypowego ładunku, na który składało się transportowane do rzeźni bydło.

Natomiast nadmierna prędkość i nieostrożność były przyczyną śmierci Mieczysława M., 22-letniego mieszkańca Suwałk. Wczoraj, ok. godz. 3, kierując fiatem 126 P na szosie Siodory — Kleszczówek w gm. Wiżajny, uderzył w przydrożne drzewo. Towarzyszący mu pasażer trafił do szpitala w Suwałkach.

(KK)

(yes)

W Pisz

Cmentarny
bandyta

W sobotę ok. godz. 16, na cmentarzu ewangelickim w Pisz, napadnięto 54-letniego mieszkańca Kolna. Sprawca pobił go i zrabował przeszło 1 mln zł.

O cmentarnym rozboju bezwzględnie została powiadomiona miejscowa policja. Podjęte czynności doprowadziły do zatrzymania podejrzanego. Okazał się nim Władysław D., 23-letni mieszkaniec Pisz, który przypuszczalnie, po przesłuchaniu przez prokuratora, trafi do aresztu.

(yes)

Poniedziałek 4.07.1994

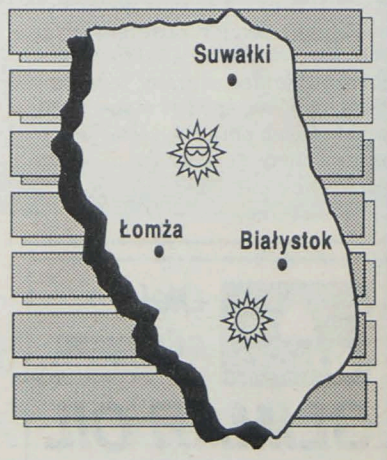
22-24°C/8-10°C

Na ogół bezchmurnie i zachmurzenie małe. Wiatr słaby, z kierunków północnych.

(ter)

Imieniny:

Elżbiety, Malwiny, Odon



W Suwałkach

CZEKANIE NA PREZYDENTA

W miniony czwartek odbyła się w Suwałkach pierwsza sesja nowo wybranej Rady Miejskiej, na której powołano przewodniczącego oraz delegatów do Sejmiku Samorządowego. Na wybór prezydenta miasta przyjdzie natomiast poczekać do przyszłej środy, kiedy znane będzie nazwisko zwycięzcy, ogłoszonego przez Radę, konkursu.

W pierwszej sesji udział wzięło 34 na 36 wybranych radnych. Wszyscy obecni złożyli uroczyste ślubowanie, którego rolę, jak każda tradycja, odczytał Z. Filipowicz, radny-senior. Dopiero po zaprzysiężeniu można było zacząć debatę nad wyborami przewodniczącego Rady.

O funkcję ubiegało się dwóch kandydatów: Marian Luto (Komitet Wyborczy „Suwałki”) oraz Stanisław Kochański (Suwalskie Porozumienie Prawicy). Stosunkiem głosów 21:12 wygrał M. Luto, obecny kierownik Urzędu Rejonowego w Sejnach, w latach osiemdziesiątych wiceprezydent, a w przełomowym 1989 r. — prezydent Suwałk.

— Odbieram to jako zaszczyt i wyróżnienie, ale przede wszystkim jako obowiązek, który postaram się wypełniać sumiennie, bez żadnych podtekstów — powiedział do zebranych, dziękując jednocześnie za zaufanie, jakim go obdarzono.

Kolejnym punktem obrad było głosowanie nad kandydaturami delegatów do Sejmiku Samorządowego. Z sali padło pięć nazwisk. W głosowaniu tajnym wybrano: Tadeusza Kłaczewskiego (SLD), Marka Korzuna (Suwalska Inicjatywa Gospodarcza) oraz Tadeusza Jasieńskiego (SLD). Nie przeszli — Leszek Lewoc, były senator (ZChN) i Mieczysław Grnyo (Suwalska Inicjatywa Gospodarcza).

Z wyborem najważniejszego w mieście urzędu nowa rada postanowiła wstrzymać się do przyszłej środy, ogłaszając konkurs na stanowisko prezydenta. Od kandydatów wymaga się: wyższego wykształcenia, co najmniej 5-letniego stażu pracy na kierowniczych stanowiskach, znajomości języka obcego i stałego zameldowania w Suwałkach. Wszystkie niezbędne dokumenty претенdenci do najwyższego w mieście stołka mogą składać w suwalskim UM do jutra włącznie. Już w środę komisja konkursowa ogłosi werdykt, a tym samym zdradzi personalia i dossier nowego prezydenta Suwałk.

Do minionej soboty nie wpłynął ani jeden akces. Oczywiście, nie znaczy to wcale, że Suwałki są wolne od

spekulacji na temat osoby przyszłego włodarza. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że o prezydencki fotel zamierzają walczyć: Barbara Klimiuk, ostatnio wiceprezydent Suwałk, Tadeusz Kłaczewski, były dyrektor byłego przedsiębiorstwa turystycznego „Wigry”, Grzegorz Wołagiewicz, niegdyś wiceprezydent, Andrzej Soroka, nie tak dawno odwołany wójt Przerośli, oraz, niewykluczone, że sam Leszek Poźniak, aktualny prezydent. Do naszej redakcji dotarły już echa, związane z tym ostatnim nazwiskiem. Podobno spore grono uczciwych obywateli Suwałk gorąco odwołuje L. Poźniaka od zamiaru kandydowania.

(gram)

Na Suwalszczyźnie

W gminach wybierają

W woj. suwalskim odbywają się inauguracyjne sesje nowych rad. W Goldapi wybrano burmistrza, w kilku gminach — wójtów. Walka toczy się również o funkcje przewodniczących i delegatów na Sejmik Samorządowy.

Zadnej niespodzianki nie było w Goldapi. Zgodnie z przewidywaniami, na sobotniej sesji burmistrzem ponownie został Marek Miros, związany z Unią Wolności (uzyskał 21 na 27 głosów). Radzie będzie przewodniczył Andrzej Roszkowski, dyrektor Zakładu Rolnego we Wronkach. W Sejmiku zasiada Piotr Bolewski (zblizony do UW) oraz Piotr Jańczuk (łączony z SLD).

Od piątku pracami Rady Miejskiej w Węgorzewie kieruje płk Wiesław Pietrzak, reprezentant koalicji SLD i Unii Pracy. Równocześnie jest on delegatem na Sejmik Samorządowy. Zastępcy przewodniczącego to: Jacek Miskiel, Janusz Krutulewicz i Dymitr Pietrasz. Wybór burmistrza za kilka dni.

W Sejnach Radzie przewodniczy rolnik Bernard Kozakiewicz, zastępując go nauczyciel, Andrzej Małkowski. Do Sejmiku wybrano Edwarda Dzierżyńskiego, emeryta, wcześniej dyrektora POM-u.

W Łapach

Pierwsza sesja

Pierwsza sesja łapskiej Rady Gminy drugiej kadencji odbyła się w czwartek, 30 czerwca. Po 2,5 — godzinnej debacie wybrano władze nowej Rady. Zasiadło w niej 11 reprezentantów Porozumienia Chrześcijańsko — Solidarnościowego, 9 przedstawicieli Wyborczej Organizacji Społecznej przy ZNTK oraz 8 radnych niezależnych.

Przy poparciu radnych niezależnych na stanowisko przewodniczącego Rady wybrano mgr. inż. Jerzego Łubę, zastępcę dyrektora ds. technicznych w ZNTK. Zastępcami przewodniczącego zostali: Tadeusz Jakierowicz (ZNTK) i Marian Perkowski (PChS).

Nowa Rada wybrała także delegatów na Wojewódzki Sejmik Samorządowy: Mirosława Winceniaka i Jerzego Mojkwskiego.

Podczas sesji nie doszło do przesłuchań kandydatów do zarządu gminy. Radni zadecydowali, że w zarządzie gminy zasiadać mogą wyłącznie członkowie Rady. W ten sposób odpadła kandydatura poprzedniego burmistrza popieranego przez PChS. Roman

(pil)

SAMORZĄDOWE DEBIUTY

Pierwszą po wyborach sesję mają za sobą radni Zambrowa. Na spotkaniu w piątek, 1 bm., wybrano przewodniczącego Rady Miejskiej — został nim ponownie Andrzej Gniazdowski. Radni wybrali również spośród trzech kandydatów dwóch delegatów na Sejmik Samorządowy woj. łomżyńskiego: Marka Komorowskiego (17 gł.) i Czesława Zagdańskiego (15 gł.).

We wtorek, 5 bm., na I sesji spotkają się łomżyńscy radni.

(nom)

W Białymstoku największym zainteresowaniem cieszy się prawo, ekonomia, marketing i zarządzanie oraz medycyna

Wyścig po indeksy

cd. ze str. 1
Dziś rozpoczynają się egzaminy wstępne na Akademię Medyczną. O 140 miejsc na wydziale lekarskim ubiega się 455 kandydatów. Na stomatologii o 70 indeksów walczy 247 osób.

W czasie dwudniowego egzaminu kandydaci mają do rozwiązania 160 pytań z biologii, chemii i języka obcego.

Wyniki egzaminów na Akademii

Medycznej ogłoszone będą 12 lipca o godz. 8.00.

Najpóźniej, bo 5 lipca, rozpoczynają się egzaminy wstępne na Politechnikę Białostocką. Na tej uczelni po rekrutacji jest już wydział architektury, gdzie na pierwszy rok przyjęto 144 osoby.

Niżej drukujemy ilość przygotowanych miejsc i liczbę kandydatów na pozostałe wydziały.

Agnieszka Suchowierska

Kobieta z niemowlęciem koczuje przy śmietniku

EKSMISJA NA BRUK

Mieszkanca Sterławek Małych w gm. Giżycko od przeszło dziesięciu dni koczuje z półtorarocznym dzieckiem w namiocie rozstawionym na podwórzu. Została wyeksmitowana na bruk przez komornika, a jej cały dobytek złożono przy śmietniku, pod gołym niebem.

Mąż Janiny Banach był pracownikiem PGR w Sterławkach Małych, zlikwidowanego w 1991 r. Majątek przejął wówczas (łącznie z blokami mieszkalnymi) spółka „Agro-Ster”. Banachowie, za pozwoleniem szefa spółki, w styczniu 1993 r. zajęli jeden z pustostanów. Poprzedni lokator, chociaż mieszkał gdzie indziej, nie pogodził się z takim stanem rzeczy. Uzyskał korzystne dla siebie orzeczenie sądu, połączone z nakazem eksmisji.

22 czerwca br. do akcji przystąpił, w obstawie policji, giżycki komornik.

— Wyrzucono mnie przemocą, chociaż pokazywałam zaświadczenie o chorobie dziecka. Meble wynieśli i złożyli na stos przy śmietniku — opowiada Janina Banach.

Po stronie eksmitowanej opowiedzieli się sąsiedzi i Zygmunt Kanak, dyrektor spółki „Agro-Ster”. Nazajutrz doszło do kolejnych incydentów. „Przybył — pisze w skargach, adresowanych do kilku instytucji, J. Banach — jakiś nie znany mi bliżej mężczyzna, który wszczął ze mną awanturę, a następnie uderzył mnie w twarz”.

Ciąg dalszy nastąpił 24 czerwca: „około godz. 11.00 przyjechały dwa radiowozy policji na sygnale. Policjanci, uzbrojeni w gumowe pałki (...) próbowali rozpędzić ludzi, którzy pilnowali mojego dobytku. Ja wówczas byłam z dzieckiem u lekarza. Wówczas to skuto w kajdany mego szwagra (...) Dyrektor chciał wyjaśnić sytuację prawną, wobec tego poproszono go, żeby zgłosił się na komendę i tam wyjaśnił (...) Na Komendzie Policji aresztowano dyrektora bez podania przyczyn”.

Zygmunt Kanak, szef spółki zarządzającej Sterławkami Małymi, złożył skargi do Sądu i Prokuratury Rejonowej w Giżycku na bezprawne, trwające ok. siedmiu godzin, zatrzymanie go przez policję. Odpowiedzi dotąd nie otrzymał. Janina Banach uważa, że eksmisję przeprowadzono z naruszeniem obowiązujących przepisów.

O sprawie „Gazeta” dowiedziała się w piątek po południu, więc nie zdołaliśmy poznać stanowiska drugiej strony. Do tematu wrócimy w najbliższych dniach.

(yes)

Politechnika Białostocka		
Wydział	Limit miejsc	Liczba kandydatów
Budownictwo	180	164
Inżynieria Środowiska	120	84
Ochrona Środowiska	90	80
Rolnictwo	120	40
Zarządzanie i Marketing	60	339
Informatyka	60	145
Mechanika Budowli		
magisterskie	150	70
inżynierskie	150	40
Automatyka	60	16
Elektronika	60	105
Elektrotechnika	180	65
Automatyka	60	40

opr. (ros)

W Giżycku dwóm osobom uniemożliwiono udział w wyborach samorządowych

POZBAWIENI PRAW PUBLICZNYCH

„W dniu 19.06.1994 r. około godz. 8.30 oboje z żoną Mieczysławą zgłosiliśmy się do lokalu wyborczego Okręg nr 27 w celu oddania głosów na radnego (...). Pani prowadząca listę spisu wyborców ulicy 1 Maja po jej przejrzeniu oświadczyła nam, że owszem na liście figurujemy, ale jesteśmy pozbawieni prawa głosu, ponieważ zostaliśmy skreśleni (co było na liście widoczne)”.

Tak napisali w skardze skierowanej do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Suwałkach Mieczysława i Tadeusz Kryńscy z Giżycka. Jak twierdzą państwo Kryńscy, uniemożliwienie im wzięcia udziału w wyborach przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej motywował tym, iż w ubiegłorocznych wyborach do Parlamentu głosowali w jednej z miejscowości województwa białostockiego. — Faktycznie tak było. Musieliśmy tam wyjechać i tam oddaliśmy swoje głosy — wyjaśnia Tadeusz Kryński, dodając, że wówczas wypisał się z giżyckiego spisu wyborców tylko na czas zeszłorocznych wyborów.

Posiadając stały meldunek giżycki uważał, że nie musi przed wybo-

rami samorządowymi dokonywać jakichkolwiek formalności, aby móc w swoim mieście uczestniczyć w głosowaniu.

„Nie mogę pogodzić się z takim postępowaniem Komisji Wyborczej. Przejrzelśmy Ordynację Wyborczą do Rad Gmin i stwierdziliśmy, że prawdopodobnie Pan Przewodniczący Komisji Wyborczej (...) nie czytał i nie znał treści ordynacji wyborczej, tym samym nie był kompetentny w przeprowadzeniu wyborów — pisze w swej skardze T. Kryński.

Lech Mrozinkiewicz, sekretarz Miejskiego Komitetu Wyborczego w Giżycku uchylił się od komentarza na temat skargi „niedoszłych” wyborców.

— Dopiero po rozpatrzeniu tej skargi przez Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego mogą wypowiedzieć się na temat racji którejś ze stron — oświadczył.

Regina Świacka z Wojewódzkiego Biura Wyborczego potwierdziła fakt wpłynięcia skargi i poinformowała, iż skierowała do państwa Kryńskich pismo z wnioskiem o uzupełnienie protestu.

— Ponieważ państwo Kryńscy złożyli tylko skargę pozbawioną dowodów, to poprosiliśmy ich o przedstawienie dowodów.

Przed wszystkim chodzi tu o odpis dowodów osobistych potwierdzający fakt stałego zameldowania w Giżycku. Pracowniczka WBW przyznała, iż wyborca zgłaszający się do lokalu wyborczego musi przedstawić jedynie dowód stwierdzający stałe zameldowanie na terenie danego okręgu wyborczego, a członkowie komisji wyborczej mają obowiązek dopisania takiej osoby do listy nawet w przypadku gdy wcześniej była z niej skreślona. Po przedstawieniu dowodów uzasadniających skargę państwa Kryńskich sprawa trafi do sądu.

(k.z.)

W suwalskim szpitalu

Wotum nieufności do lamusa?

Zapowiadane na koniec czerwca spotkanie konfrontacyjne lekarza wojewódzkiego, Dariusza Dudarewicza z protestującą załogą Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego oraz wojewodą doszło do skutku. Rozmowy nie przyniosły jednak rozstrzygnięcia. Skonfliktowane strony nadal będą musiały negocjować warunki wzajemnej współpracy.

Jak informowaliśmy, w połowie czerwca br. lekarze WSZ w Suwałkach wystąpili do wojewody o udzielenie D. Dudarewiczowi, lekarzowi wojewódzkiemu, a zarazem p.o. dyrektora szpitala, wotum nieufności z powodu karygodnej polityki kadrowej, jaką uprawia na terenie największej w województwie, specjalistycznej placówki medycznej. Konkretnie chodziło o permanentne zmniejszanie etatów w szpitalu. Jak bowiem obliczyli lekarze, w ciągu ostatnich trzech lat, placówce ubyło ponad 200 tzw. etatów przeliczeniowych, a plany na rok następny okazały się jeszcze drastyczniejsze w tym względzie.

— Stracimy w sumie powyżej 400 etatów tylko po to, aby „doszłusować” do reszty istniejących w województwie ZOZ-ów — lekarzy szczególnie drażni fakt, że wciąż muszą tłumaczyć rzeczy zrozumiałe.

— To przecież właśnie u nas leczy się pacjentów z całego województwa — dodają.

Na wspomnianym spotkaniu, do którego doszło pod koniec minionego tygodnia, Dariusz Dudarewicz przede wszystkim zdementował pogłoski o etatowych „cięciach”. Jego zdaniem obawy lekarzy i reszty personelu są bezzasadne. Na argumenty strony przeciwnej w postaci oficjalnego pisma sygnowanego jego podpisem, miał odpowiedzieć enigmatycznie: „ten dokument nie powinien być wyjęty poza budynek urzędu, ponieważ to jedynie projekt pewnych posunięć kadrowych”.

W rezultacie protestujący lekarze postanowili uwierzyć, że plany lekarza wojewódzkiego nie oznaczają faktycznych zwolnień ani redukcji zbiorowych. Ustalono, że rozmowy wyjaśniające meritum sprawy będą toczyć się w najbliższych dniach. Dopiero ich ostateczny rezultat zadecyduje, czy lekarze odstąpią od wotum nieufności dla swego szefa, czy je podtrzymają.

(gram)

Naruszenie prawa czy dobrych obyczajów?

Wątpliwy numer

W Białymstoku jest co najmniej kilkanaście tysięcy posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych. Część z nich wymaga od swoich banków, żeby te przysyłały im po każdej operacji informacje o stanie konta. Dwa banki umieszczają jednak na kopertach — oprócz nazwiska i adresu — numer porządkowy posiadacza konta, który jest jednocześnie częścią numeru konta. Według nich nie jest to naruszenie tajemnicy bankowej.

Posiadacz rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego ma do wyboru m.in. albo odbierać wyciągi z konta w banku, albo dostawać je do domu. Większość decyduje się na to drugie ze względu na oczywistą wygodę. Banki przeważnie wysyłają informacje w kopertach, na których umieszczone są jedynie nazwisko i adres posiadacza konta. Nikt postronny nie domyśla się, że w środku umieszczony jest wyciąg z konta. Białostocki oddział PKO i BP i Bank Gospodar-

ki Żywnościowej na kopertach umieszczają jednak numer porządkowy posiadacza konta, będący jednocześnie częścią całego numeru konta.

— Uważam, że gdyby na kopercie był podany cały numer konta, wtedy byłoby to naruszenie tajemnicy bankowej. Numery na kopertach drukuje komputer i jest to dla nas duże ułatwienie w pracy, bo wiadomo, do której koperty należy włożyć odpowiedni wyciąg z rachunku. A bywa tak, że dziennie trzeba wysłać nawet kilka tysięcy

takich informacji — powiedziała Krystyna Milewska, dyrektor I Oddziału PKO BP w Białymstoku.

Podobnej argumentacji użył Czesław Dąbrowski, główny księgowy BGŻ.

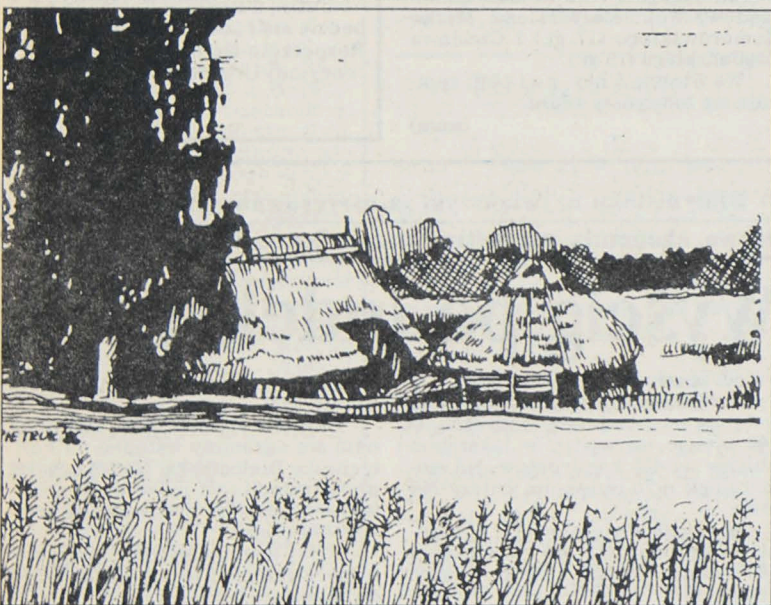
— Numery porządkowe drukowane na kopertach są dla pracowników banku ułatwieniem. I nie jest to naruszenie tajemnicy bankowej, bo w prawie bankowym nie ma przepisu mówiącego o tym, że numer konta jest tajemnicą. Według mnie tylko saldo jest tajemnicą — powiedział.

Inni bankowcy nie zgadzali się z taką wykładnią. Jedni zdecydowanie twierdzili, że umieszczenie numeru na kopercie jest naruszeniem tajemnicy bankowej, inni — że prawo bankowe faktycznie nie określa tego jasno. Wszyscy byli jednak zgodni, że nie powinno się tego robić.

Podobnego zdania był Grzegorz Siegieńczuk, dyrektor białostockiego oddziału Pekao SA. Bank ten wysyła wyciągi z rachunków w specjalnych kopertach, zaopatrzonych w przezroczyste okienka. Pracownicy Pekao SA dbają jednak o to, żeby oprócz nazwiska i adresu nie ponadto nie było widoczne.

— Faktem jest, że prawo bankowe nie określa dokładnie, czy podanie numeru konta jest naruszeniem tajemnicy bankowej czy nie. Według jednego z najbardziej uznanych autorytetów w tej dziedzinie — mecenasa Kostró, już samo ujawnienie faktu istnienia rachunku jest naruszeniem tajemnicy. W rzeczywistości sprawa ta jednak wymaga jasnego rozstrzygnięcia, nawet być może przez NSA — powiedział Grzegorz Siegieńczuk.

(semi)



W czas poetyckich sianokosów...

Wczoraj zakończyło się w Knyszyńskim Ośrodku Kultury dwudniowe Seminarium Literackie, zorganizowane przez Miasto i Gminę Knyszyn oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku.

Była to druga edycja twórczych spotkań o nazwie „Sianokosy Poetyckie”.

Poeta Jan Leończuk przedstawił zebrany sylwetkę i drogę twórczą wybitnej poetki ludowej regionu — Elżbiety Daniszewskiej z okazji 25-lecia pracy twórczej i 70. jej urodzin. Nazwał literacką formułę widzenia przez nią świata, jako wpisana w nurt wiejskiej literatury, z apoteozą ciężkiego, chłopskiego trudu; ukazał wędrówkę poetki przez czas; przypomniał społeczną działalność.

Z okazji podwójnego jubileuszu Wojewoda Białostocki przyznał Elżbiecie Daniszewskiej Złotą Odznakę „Zasłużona Białostoczczyźnie”. Były listy gratulacyjne od Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Burmistrza Miasta i Gminy Knyszyn. Jubilatka, dziękując za słowa uznania, opowiedziała zebrany o swym życiu i drodze do poezji.

Następnie krytyk literacki Waldemar Smaszcz — w imieniu jury

„Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego — Sianokosy Poetyckie '94”, ogłosił wyniki rywalizacji.

W kategorii poezji ludowej I nagrodę otrzymała Stanisława Szwałkowska z Dziadkowic. II, ufundowaną przez ministra Adama Ciesława Dobrońskiego — Elżbieta Daniszewska z Knyszyna. Nagrodę III (od księgarni „Akcent”) — Iwona Piekarczyk z Białegostoku.

W kategorii poezji inspirowanej kulturą ludową pierwsze, a także drugie miejsce oraz nagrodę Związku Literatów Polskich zdobyła Elżbieta Michalska ze Złotorii. III nagrodę przyznano Andrzejowi Brzezińskiemu z Białegostoku.

Nagrodzone utwory znalazły się w almanachu, opracowanym przez Dział Wydawnictw WOAK.

Z recitalem aktorskim wystąpił Wojciech Siemion oraz zespół muzyczny „Archiwum” z Michałowa.

W drugim dniu seminarium Waldemar Smaszcz wygłosił prelekcję o poezji ks. Jana Twardowskiego „Poeta uśmiechniętego Chrystusa”. Odbyło się też spotkanie autorskie z Janem Leończukiem; jego utwory śpiewał aktor, Paweł Szymański.

(azb)

Weterynaria wczoraj i dziś

Cykl imprez pn. Weterynaria dawniej i obecnie, przygotowali wspólnie: Oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych, Wojewódzki Zakład Weterynarii, ZSWet. w Łomży oraz Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, LTN im. Wagów i białostocka Okręgowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna.

We wtorek, 5 bm. odbędzie się konferencja naukowa, na której naukowcy zaprezentują m.in. tajniki biologicznego sterowania produkcją zwierzęcą, leczenia schorzeń u zwierząt. Spotkanie rozpocznie się o godz. 10, a odbywać się będzie w

WZWeT. w Łomży, przy ul. Nowogrodzkiej 160.

Historii i tradycji średniego szkolnictwa weterynaryjnego w Łomży poświęcone będzie spotkanie w następnym dniu, 6 bm., w miejscowym Zespole Szkół Weterynaryjnych.

Na piątek, 8 lipca w Muzeum w Ciechanowcu zaplanowano wykłady nt. historii weterynarii w regionie oraz zwiedzanie placówki, gdzie znajduje się m.in. unikalny dział poświęcony dziejom weterynarii.

(nom)

Białostocka oczyszczalnia ścieków przekazana do użytku

„Aby osad czynny nie puchł a metan palił się równo”

Na uruchomienie miejskiej oczyszczalni ścieków Białystok czekał od wielu lat. W ostatni piątek (1 bm.), po 14 latach budowy, wydarzenie to stało się faktem. W obecności władz miejskich, wojewódzkich, centralnych, kościelnych oraz licznie przybyłych gości dokonano uroczystego przecięcia wstęgi i otwarcia obiektu przy ul. Produkcyjnej.

— Budowę oczyszczalni zakończyliśmy w terminie — powiedział prezes spółki Wodociągów Białostockich, Józef Iwaniuk. — Tym samym dotrzymaliśmy słowa danego sobie, władzom i mieszkańcom miasta. Jest to obiekt istotny na mapie ekologicznej kraju, wypełnia bowiem hasła „Zielonych Płuc Polski” i „Białystok — Zdrowe Miasto”.

Prezes J. Iwaniuk — jako gospodarz uroczystości — zapoznał przybyłych z historią powstawania oczyszczalni oraz niektórymi tajnikami jej funkcjonowania. Obok niezaprzeczalnych wartości dla środowiska, przyniosła też korzyści społeczne — znalazło w niej zatrudnienie 130 osób.

— Białostocka oczyszczalnia ścieków jest jedną z najważniejszych w

kraju — mówił Andrzej Walewski, główny inspektor ochrony środowiska, jednocześnie przedstawiciel Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. — Dzięki jej pracy lepsze warunki wodne będą również w Zalewie Zegrzyńskim. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego obiektu i życzę, aby osad czynny nie puchł, a metan palił się równo.

Budowniczości i użytkownicy oczyszczalni otrzymali również list gratulacyjny z okazji zakończenia i uruchomienia inwestycji od Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa — Barbary Bliży.

Oczyszczalnia została poświęcona i pobłogosławiona wspólnie przez duchownego katolickiego ks. bp. Edwarda Ozorowskiego i prawosławnego ks. Grzegorza Misiejuka.

Przedpołudniowy program otwarcia białostockiej oczyszczalni zakończył się symboliczną lampką szampana i drobnymi przekąskami.

Oczyszczalnia powstawała w bólach

Budowa oczyszczalni ścieków przy ul. Produkcyjnej ruszyła w 1980 roku. Bezpośrednim inwestorem był Urząd Wojewódzki, zastępczym — Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Generalnym projektantem — Tadeusz Boniński, a wykonawcą — Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego. Początkowo realizowano tylko mechaniczną część oczyszczalni, w 1983 roku do projektu dołączono część biologiczną. Termin jej ukończenia zaplanowano na 1990 rok.

Proces inwestycyjny przechodził różne koleje losu. Przede wszystkim

jednak z braku środków termin oddania jej do użytku był niemożliwy do dotrzymania.



Symboliczne przecięcie wstęgi otwierające białostocką oczyszczalnię.

Fot. A. Zgiet

W 1991 roku, na mocy porozumienia, funkcję bezpośredniego inwestora przejął Urząd Miejski i na nim spoczął obowiązek finansowania budowy. Udało się uzyskać kredyty z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska (spłacane będą do końca 1996 roku), część środków przekazał UW oraz Wodociągi Białostockie. Dzięki temu prace mogły ruszyć i możliwe było ukończenie budowy w wyznaczonym terminie (30 czerwca br.).

Białostocka oczyszczalnia zajmuje powierzchnię ok. 60 ha, z czego 36 to teren zabudowany. Dziennie jest w stanie oczyścić 176 tys. m sześciu.

ścieków. Docelowo będą tu spływać nieczystości z Białegostoku, Wasilkowa, Supraśla i Choroszczy. Zanieczyszczenia redukowane są w ok. 95 proc. W oczyszczalni pracuje 130 osób.

Całkowite koszty wznoszenia oczyszczalni nie zostały jeszcze dokładnie przeliczone. Przewiduje się, że powinny zamknąć się w granicach pół biliona złotych.

Odniesienia i gratulacje

Dokończenie piątkowych uroczystości miało miejsce w Filharmonii. Najbardziej zasłużonym dla budowy wręczono odznaczenia regionalne i resortowe oraz listy gratulacyjne.



Jeden z obiektów oczyszczalni — komory fermentacyjne.

Fot. Iza Wysocki

W województwie białostockim 5451 gospodarstw i działek rolnych odwiedzi 200 rachmistrzów spisowych

ROZPOCZĄŁ SIĘ SPIS ROLNY

W całym kraju, 1 lipca, rozpoczął się spis rolny. Przeprowadzany jest na 10-procentowej próbie gospodarstw. W gminie Juchnowiec Dolny czterech rachmistrzów odwiedzi 120 zagrod.

W piątek po południu, leżące tuż przy Juchnowcu Ogródnickim odwiedziła rachmistrz Teresa Rudzik, na co dzień kierownik referatu rolnictwa i gospodarki gruntami w gminie. Na pierwszy ogień poszło gospodarstwo sołtysa Mariana Maliszewskiego. Sołtys nie chciał udzielać informacji. Właścicielem gospodarstwa jest bowiem 26-letni syn.

— On tu rządzi — tłumaczył.

W związku z tym, że gospodarza nie było, sołtys zdecydował się jednak na rozmowę z rachmistrzem.

Udzielane dane objęte są tajemnicą. Oznacza to, że mogą być wykorzystane jedynie do celów spisu.

Teresa Rudzik pytała sołtysa o powierzchnię gruntów w gospodarstwie — czy się nie zmieniła w ciągu ostatnich kilku lat? Może był spadek, sprzedaż albo darowizna? Może dzierżawią jakiś kawałek ziemi? W ankiecie uwzględnia się też areal łąk, liczba bydła. Do gospodarstwa tymczasem powrócił właściciel, ale nie miał ochoty na rozmowę.

— Mów im co tam chcesz, niech piszą, ja muszę jechać — polecił ojcu.

Sołtys opowiedział więc między innymi, ile w gospodarstwie jest ko-

ni. Zapytał ze śmiechem, w której rubryce rachmistrz umieści jego osła i dwie kozy.



Fot. Iza Wysocki

— W dodatkowych danych — usłyszał.

Nie dał za wygraną i postanowił zaskoczyć Teresę Rudzik ponownie. Udał zdziwienie, kiedy po pytaniu o ilość kur, zapytała go jeszcze o koguta.

— Musi być skoro jajka są — rzucił autorytatywnie.

W ankiecie są też rubryki dotyczące zmechanizowania gospodarstwa. Jednym z mało przyjemnych pytań jest to o dług. Rachmistrz przecież nie będzie sprawdzał wiarygodności danych w banku. Może polegać tylko na uczciwości pytanym. Nikt jednak nie lubi mówić o swoich kłopotach.

W kolejnym gospodarstwie mamy mniej szczęścia. Właściciel jest w pracy. Tuż przy drodze stoi jego ładny dom. Podwórko i kamienie pod budynkami gospodarskimi zarosła trawa. Nie się już tutaj nie hoduje.

— Ziemię oddali-

śmy warendę — wyjaśnia brat właściciela.

Rachmistrz będzie musiał ponownie odwiedzić to gospodarstwo.

— Zięć wrócił z zagranicy i pojechał w Polskę. Przyjedzie w przyszłym tygodniu to się zgłosi do gminy — wyjaśniła starsza pani na podwórku jednej z zagrod.

Teresa Rudzik sądzi, że nie najlepszą porę wybrała na przeprowadzenie spisu. Najodpowiedniejszy byłby ranek albo wieczór, kiedy w gospodarstwie są przede wszystkim użytkownicy. Jest rachmistrzem nie po raz pierwszy. Uczestniczyła w ostatnim spisie rolnym z 1988 roku. Nie pamięta, by spotkała się kiedyś z aktami wrogoci czy niechęci.

— Na wsi myśli się specyficznie — wyjaśnia. — Jeżeli ludzie widzą, że nie będą mieli z takiego spisu, to nie będą udzielali do końca wiarygodnych odpowiedzi. Myślą sobie: po co?

Jej zdaniem starsi rolnicy wciąż naiwnie sądzą, że rzetelne dane dotyczące ich źródeł dochodu mogą im zaszkodzić, np. pozbawić renty. Mimo iż dane spisowe objęte są tajemnicą, są nieufni i starają się odpowiadać wymijająco. Młodszy rolnicy zaś traktują spis zupełnie obojętnie.

— A przecież na podstawie tych danych powstanie obraz o faktycznej kondycji polskiej wsi — dodaje.

Kolejne gospodarstwo jest niewielkie i liczy zaledwie 3 ha.

— Samochód w fabryce, a traktor w SKR — komentuje sarkastycznie pytanie o pojazdy mechaniczne, właściciel gospodarstwa. Jest na rencie.

— Żona zajmuje się gospodarstwem — ja już nie mam siły — twierdzi.

— A widzieliśmy, że pomagał pan teraz przy deskach — dopytuje się Teresa Rudzik.

— Ja tylko kierowałem, inni układali — wyjaśnia gospodarz.

Małżonka jest na emeryturze. — Ale całą muszę oddać na leki — dodaje pospiesznie, chociaż to nie ma związku ze sprawą.

W gospodarstwie jest też syn, absolwent szkoły wyższej, pozostający bez pracy.

Na zakończenie trafiamy do gospodarstwa „początkujących”, jak nas sami poinformowali, rolników. Podwórko otaczają niedawno postawione budynki gospodarskie. Gospodarza nie ma w domu, więc rachmistrzowi nie udało się zebrać wszystkich danych, chociaż próbowali je podać gospodyni i kilku młodych następców. Jeden ma pecha; ponieważ nie ukończył jeszcze 15 lat, nie będzie uwzględniony w ankiecie.

Spis rolny potrwa do 15 lipca. Od 11 do 15 lipca ankiety przesyłane będą do Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku.

(J.B.)

Szarlatani na jeziorach

Z ministrem ochrony środowiska Stanisławem Żelichowskim rozmawia Konrad Zbrożek

— Panie ministrze, czy na posiedzeniach Rady Ministrów często lub w ogóle pojawia się problematyka dotycząca ochrony środowiska naturalnego, w tym także na Mazurach?

— Myślę, że tak. Ale musimy pamiętać, że ochrona środowiska to nie tylko problem Ministerstwa Ochrony Środowiska, ale i m.in. Ministerstwa Finansów, np. w przypadku relacji cen gazu do węgla i benzyny bezołowiowej. Ochrona środowiska to problem ministra spraw zagranicznych, ministra prywatyzacji, ministra przemysłu. Na posiedzeniach Rady Ministrów problemy ochrony środowiska naturalnego muszą więc być poruszane. W tej chwili na mój wniosek powołana została przy Radzie Ministrów, podobnie jak przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, Komisja do spraw Zrównoważonego Rozwoju, która składa się z przedstawicieli wszystkich resortów i wszystkie projekty ustaw w tej komisji rozpatrujemy pod względem ich wpływu na ekologię.

— Zaproponował pan utworzenie na Mazurach Agencji Rozwoju Regionalnego. Po co mnożenie tego rodzaju instytucji, skoro w Suwałkach już funkcjonuje Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares”?

— Problem polega na tym, że na tym terenie na pewno nie będzie nigdy przemysłu, który rozwiązałby problem bezrobocia. Uważam, że ze względu na piękno tutejszej przyrody jest to znakomity region do rozwijania turystyki. Agencje, które tu dotychczas istnieją, są tylko namiastkami agencji, dysponują niewielkim kapitałem założycielskim. Ja proponuję co innego. Proponuję — utworzenie agencji ze znaczną przewagą kapitału Skarbu Państwa, z kapitałem poszczególnych województw i gmin, uzupełnionym kapitałem zagranicznym, który za pośrednictwem ministra ochrony środowiska może tu napłynąć po to, żebyśmy stworzyli agencję dysponującą rocznie budżetem wynoszącym 3 lub 4 biliony złotych. Miałaby ona za zadanie ustalić przede wszystkim priorytetowe zadania do zrealizowania, które potem mogłaby finansować. Natomiast wszystkie inne agencje mogą mieć jedynie znaczenie uzupełniające. Wybór mamy teraz taki, że albo rozwojem tego terenu zajmie się silna agencja krajowa albo jakaś zagraniczna. W tym drugim przypadku sprzedamy te przepiękne walory naszej ojczystej przyrody np. Niemcom, Szwedom czy ogólnie Skandynawom. I niewiele z tego będziemy mieli my — Polacy.

— No dobrze, powiedzmy, że zmęczy mnie zawód dziennikarza do tego stopnia, że pomyślę o własnym interesie w postaci np. wypożyczalni jachtów. Czy taka agencja pomoże mi w rozpoczęciu działalności na własny rachunek?

— Jako minister ochrony środowiska dysponuję poważnym kapitałem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, z którego najlepiej jest korzystać za pośrednictwem właśnie tego typu agencji. Człowiek, który zechce priorytetu i cele agencji realizować, będzie mógł skorzystać z tanich kredytów. Tanich, to znaczy takich, że jeśli dzisiaj kredyt komercyjny oprocentowany jest w

wysokości 45 proc., to w agencji będzie oprocentowany w wysokości 8-10 proc. I ważne jest, aby miejscowe samorządy, wojewodowie ustalili priorytetowe cele, do których powinno się tutaj na Mazurach dążyć. Agencja zaś będzie mogła je w ten sposób sfinansować. Różnicę, wynikającą z taniego kredytu udzielanego przez agencję, będziemy refundować w ramach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

— Zmieńmy trochę temat rozmowy na bardziej aktualny. Coraz więcej kontrowersji wywołuje sposób prywatyzacji jezior po zlikwidowanych Państwowych Gospodarstwach Rybackich. Spółki, przejmujące jeziora, nastawiają się na szybkie zyski, prowadząc masowe odłowy ryb, w myśl zasady, że po nas choćby potop. Czy pana ministerstwo stara się tę sytuację zlikwidować?

— W najbliższym czasie na obradach kierownictwa resortu zajmemy się tą sprawą. Rzecz w tym, że Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w moim przekonaniu bezprawnie podnajmuje jeziora prywatnym użytkownikom. Albo agencja przekazuje ten majątek na rzecz Skarbu Państwa, który jest od tego momentu odpowiedzialny za jego stan, albo pozostawia w swojej gestii i odpowiada jako gospodarz. Jedynie małe oczka wodne mogłyby być dzierżawione prywatnym użytkownikom, którzy odpowiedzialni byliby osobiście za ich stan. Tak było przed wojną, tak powinno być teraz i ja chcę wrócić do tego rozwiązania. Złożyliśmy już odpowiedni wniosek do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, aby powstrzymać dowolność dysponowania tym olbrzymim przeciw majątkiem narodowym. A dziś mamy taką sytuację, że w większości tym majątkiem dysponuje kupa szarlatanów, myślących tylko o zysku na dziś i tylko garstka ludzi uczciwych myśli o dniu jutrzejszym.

— Dziękuję za rozmowę.

Z nami taniej niż myślisz

Oprócz biletu LOT-u wygrasz cenną nagrodę

Od lipca do połowy grudnia białostocki oddział LOT-u wraz z regionalnymi placówkami Orbisu przeprowadza wielki konkurs zatytułowany „Z nami taniej niż myślisz”. Każdy, kto kupi LOT-owski bilet w wyznaczonych placówkach, weźmie udział w losowaniu niezwykle atrakcyjnych nagród. Poniżej prezentujemy rozmowę z Mirosławem Andrzejem Kowieskim, dyrektorem przedstawicielstwa PLL LOT w Białymstoku i z Kazimierzem Rogowskim, szefem Białostockiego Orbisu, dotyczącą tegoż konkursu.

Na czym ma polegać ta promocyjna akcja?

K. Rogowski: Każdy klient, który kupi u nas bilet LOT-u otrzyma oprócz niego kupon składający się z dwóch części — jedną z nich zabierze ze sobą, drugą wrzuci do specjalnie przygotowanych w naszych biurach pojemników. Każdy kupon zostanie dokładnie opisany, tzn. znajdzie się na nim imię i nazwisko kupującego, data zakupu, trasa, numer biletu i stempel kasjera.

WIĘCEJ LASÓW

W regionie północno-wschodnim najwięcej lasów ma Suwalszczyzna, nieznacznie mniej Białostocczyzna, odstaje od nich województwo łomżyńskie. Jednak średnia lesistość tych obszarów jest taka sama jak w całej Polsce.

Lasy zajmują w Polsce ponad 8,7 mln ha, co stanowi blisko 28 proc. powierzchni kraju. Wskaźnik ten wzrósł znacznie w czasach powojennych, ciągle jednak jest niższy od lesistości Europy (32 proc.) czy porównywalnych pod względem ukształtowania terenu, klimatu itp. z Polską — Niemiec (29 proc.). Opracowany w Instytucie Badawczym Leśnictwa i realizowany od ubiegłego roku program zwiększania lesistości kraju i zadrzewień przewiduje wzrost tego wskaźnika do 30 proc. w roku 2020. Oznacza to zasadzenie drzewek na obszarze ok. 700 tys. ha.

Zalesianie nieużytków i gruntów porolnych jest nie tylko biologiczną potrzebą i dbałością o środowisko. To także jedna z alternatyw zagospodarowania gleb najniższej jakości, których rolnicze użytkowanie jest ekonomicznie nieopłacalne. Może też być sposobem na rozwiązanie problemu odległej ziemi po byłych PGR-ach. Oblicza się, że w Polsce takich gruntów marginalnych dla rolnictwa jest ok. 3,3 mln ha.

— Nie zawsze nieużytki mogą być zalesiane — mówi Stanisław Kulak, szef działu hodowli lasu RDLP w Białymstoku. — Czasami pełnią one ważną rolę w ekosystemie, na przykład bagna, polany, powierzchnie podmokłe. Jeżeli przyroda sama przez całe lata nie stworzyła tam lasu, to

pełnią one inne ważne funkcje dla środowiska.

Zwiększanie obszarów leśnych ma szczególne uzasadnienie w rejonach północno-wschodnim, północno-zachodnim i górskich. Istnieje bowiem konieczność „wzmocnienia” występujących tam najcenniejszych zasobów przyrody.

Przejmowanie gruntów pod zalesienie wymaga spełnienia dwóch warunków. Musi istnieć granica rolno-leśna oraz opracowany dla danego obszaru plan przestrzennego zagospodarowania gmin. Tylko wtedy prowadzona jest akcja sadzenia lasu.

Lesistość na obszarze działania Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku odpowiada średniej krajowej. Zróżnicowana jest jednak w poszczególnych województwach. Najwyższy wskaźnik występuje w suwalskim — 31 proc., w białostockim — 30 proc. i najniższy w łomżyńskim — 21 proc. Łącznie lasy zajmują tu około 850 tys. ha, z czego 200 tys. znajduje się w rękach prywatnych.

Podobnie jak w całym kraju, znaczny wzrost lesistości nastąpił w okresie powojennym do połowy lat siedemdziesiątych. Przybyło wtedy ponad 150 tys. ha lasu. Obecnie w całym regionie wyznaczonych jest 2,3 tys. ha gruntów, które mogą być prze-



Wytworzenie siedliska leśnego trwa kilkadziesiąt lat.

Fot. M. Kość

znaczone pod zalesienie. W planach na lata 1993—95 ujętych zostało 1,8 tys. W ubiegłym roku obsadzono 500 ha, w bieżącym planuje się 1 tys. i pozostałe 300 ha — w roku następnym.

— Zalesienia gruntów porolnych poprzedzone są badaniami gleboznawczymi, aby ustalić skład gatunkowy przyszłego lasu — mówi Rajmund Rzekop z działu hodowli lasu RDLP w Białymstoku. — Jednocześnie planowane są też tzw. biologiczne punkty oporu środowiska, czyli ostoje dla zwierząt i ptactwa.

Odpowiedni dobór gatunkowy przyszłego lasu wpływa na wytworzenie tzw. siedliska leśnego — gleb, poszycia, świata zwierzęcego itp. W sprzyjających warunkach trwa to kilkadziesiąt lat.

Przy urządzaniu lasów unika się jednogatunkowych monolitów. Zróżnicowany drzewostan daje większe szanse na jego przetrwanie. W zależności od jakości gleby stosuje się mieszanki z dominacją odpowiedniego gatunku. Na glebach piaszczystych najlepiej sprawdza się sosna z domieszką drzew liściastych — brzoza, dębem czerwonym, lipą. Na wilgotnych — olsze, czasami jesiony. Ponadto sadzi się świerki, modrzewie i jarzębiny. Ta ostatnia ma właściwości wydzielania pyłków redukujących liczbę owadów — szkodników zżerających inne gatunki drzew.

Zalesienie 1 ha gruntu porolnego kosztuje około 14 mln zł. Koszty te, zgodnie z ustawą z 1991 roku, ponosi budżet państwa. Na ten cel uzyskano wsparcie w postaci nisko procentowanych pożyczek z Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Banku Światowego.

Oprócz zalesień Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych każdego roku na swoim terenie dokonują odnowień (zalesianie zrębów), poprawek (dosadzanie drzew w miejscach, gdzie nie przyjęły się sadzonki) i podszyców (sadzenie warstw niższych — krzewów) w lasach. Działania te są również związane z sadzeniem drzew i krzewów, nie wpływają jednak na lesistość.

Zalesianie gruntów prywatnych leży w gestii ich właścicieli. Mogą się oni jednak ubiegać w swoich urzędach rejonowych i wojewódzkich o przydział z budżetu środków na ten cel.

BARBARA SOJKO

CZAS NA WAKACJE...

Czerwiec nie jest miesiącem zbyt szczęśliwym dla giełdy. Przed dwoma laty właśnie w czerwcu kursy osiągnęły swoje dno. W ub.r. w tym samym okresie inwestorzy zaliczyli blisko 40-proc. korektę notowań. Tegoroczny czerwiec ma szanse przejść do historii jako „czarny czerwiec”. Chyba, że przebiję go lipiec, co nie jest wykluczone, zważywszy na okres wakacyjny i szeroką ofertę rynku pierwotnego.

Słabną nadzieje na zmianę tendencji. Raczej można oczekiwać stagnacji. Giełdowy Byk jest wyraźnie niedożywiony i opadł z sił. Skąd je zresztą ma mieć, skoro

nowej gotówki nie widać. Jeśli już, to na rynku pierwotnym, a i to niewiele. Ci, którzy nie mogli za-inwestować na początku roku cieszą się, że tego nie zrobili. Niektó-

Konkurs na kandydatów na członków Rad Nadzorczych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych zakończony

Dominują ekonomiści

Rządowo-poselsko-związkowa komisja selekcyjna zakończyła prace i przekazała ministrowi prywatyzacji listy kandydatów na nadzorców przedsiębiorstw, które wejdą w skład PPP.

— To był niezwykle konkurs, być może znajdzie się w księdze Guinnessa: zgłosiło się 7 tys. kandydatów — powiedział szef komisji prof. Krzysztof Rutkowski. Po trzech miesiącach przesłuchań, do których zakwalifikowano zrazu 480, a potem jeszcze 1440 osób, komisja wyłoniła 257 kandydatów na członków Rad Nadzorczych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych oraz 35 — na szefów tych rad. Ostateczny wybór należy do ministra Wiesława Kaczmarskiego. Posady dostanie około połowa, gdyż Funduszy będzie zapewne 15 do 17, a w radzie każdego zasiąść może 5-9 osób.

Przypomnijmy: Fundusze będą zarządzać pół tysiącem przedsiębiorstw mających wejść do Programu Powszechnej Prywatyzacji i to akcje Funduszy (w skrócie NFD) dostaną mamy wszyscy w przyszłym roku za symboliczną opłatą 1/10 średniej pensji krajowej. Komisja Selekcyjna już w maju wytypowała konsorcja, spośród których minister wybierze te, które będą bezpośrednio zarządzać Funduszami.

Wokół samej komisji selekcyjnej było wiele kontrowersji: najpierw wokół jej składu (premier Walde-

mar Pawlak zmienił większość członków po objęciu władzy), potem wokół kryteriów doboru kandydatów do rad NFI. Rutkowski zaprzeczył, by kryteria preferowały staż pracy, ale przyznał, że komisja „ceeniła doświadczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwami”. Po pierwszym etapie komisji zarzucono, iż przesłuchuje samych 60-latków. Krag poszukiwań więc rozszerzono i teraz średnia wieku wytypowanych wynosi 47 lat. Dominują ekonomiści (42%), inżynierowie (35%) i prawnicy (21%).

K.L.

PIONEER W GÓRĘ

Czwartkowa wartość aktywów netto, przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 392,2 tys. zł, poprzednio — 28 czerwca — 391,7 tys. zł.

W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki wzrosła do 415.026 zł z 414.497 zł.

(PAP)

Podatek zryczałtowany

Bez zmian

Budzący wiele kontrowersji zryczałtowany podatek dochodowy od osób fizycznych, wprowadzony od początku br., nie będzie zmieniony do końca roku — poinformował 1 bm. wiceminister finansów, Witold Mo-dzelewski.

Badanie, przeprowadzone przez resort wykazało, że liczba osób płacących podatek zryczałtowany wzrosła do ok. 1 mln. Stanowią oni zatem najliczniejszą grupę podatników. Przeciętne miesięczne obciążenie zryczałtowanym podatkiem nie przekracza 550 tys. zł, podczas gdy np. posia-

dacze karty podatkowej płacą średnio 615 tys. zł.

Zryczałtowany podatek dochodowy od osób fizycznych płacą, od początku br. podatnicy, którzy uzyskują przychody do wysokości 1,2 mld zł lub, gdy przychody spółki cywilnej, której są współnikami, nie przekroczyły tej kwoty. Podatek ten płacą również rozpoczynający działalność gospodarczą, bez względu na wysokość przychodów.

Stawki podatkowe są zróżnicowane w zależności od rodzaju działalności: od 2,5 do 7,7 proc. przychodów.

(PAP)

Po „czarnym czerwcu”

rzy zapewne uznają, że dobry urlop jest korzystniejszy od niepewnych akcji. Po nerwowych miesiącach zapewne też i gracze zdecydować się na wypoczynek, konsumując część uwolnionej gotówki.

Obroty spadają, każdy, nawet niewielki wzrost notowań zwiększa jedynie falę podaży. Zapewne wyprzedają się już ci, którzy kupowali walory w I połowie ub.r. lub pracownicy listowanych spółek. Wychodzą z założenia, że mniejszy zysk, ale w gotówce, jest pewniejszy od systematycznie taniejących akcji.

W minionym miesiącu oba indeksy giełdowe straciły — w stosunku do końca maja — po 35,3 proc. Najmniej odporne na uderzenia niedźwiedziej łapy okazały się walory Uniwersalu (spadek o 60,4 proc.), Sokołowa (o 59,6 proc.), Tonsilu (o 56,3 proc.) i Swarzędza (o 51,2 proc.). Najmniej ucierpiałły akcje Żywca (spadek o 12,7 proc.), Wedla (o 13 proc.) i BRE (o 19,1 proc.).

JOANNA BILLEWICZ
(PAP)

Na giełdzie

Debiut Prochemu

Na czwartkowej sesji po raz pierwszy notowane na rynku równoległym walory Prochemu uzyskały kurs 500 tys. zł, czyli o 37,5 proc. niższy od ceny emisyjnej, wynoszącej 800 tys. zł.

Prezes Prochemu, Stanisław Srokowski był mimo to zadowolony z pierwszego kursu. Wyjaśnił, że cena emisyjna była istotnie wysoka, gdyż akcje sprzedawano w okresie hossy.

Informując o planach, Srokowski zapowiedział, że spodziewa się otrzymać w lipcu zgodę Komisji Papierów Wartościowych na objęcie przez amerykańską firmę Fluor Daniel Inc. 35 proc. akcji Prochemu. Miałoby to nastąpić drogą podwyższenia kapitału spółki poprzez emisję 350 tys. akcji serii D, które miałyby uczestniczyć w podziale zysku wypłaconego w 1996 r. Według szacunków w br. Prochem osiągnie obroty o 90 proc. wyższe od uzyskanych w ub.r., a zysk będzie wyższy o 65 proc.

Na czwartkowej sesji kursy pozostałych walorów raczej spadały. Wzrost zanotowały tylko walory Rafako i Wedla, a akcje Mostostalu Warszawa, Okocimia, Tonsilu, Vistuli i Wólczanki oraz notowane po raz ostatni prawa poboru Mostostalu Export — nie zmieniły ceny.

W czasie dogrywek specjaliści zgłosili 12 ofert kupna (z Efektem i prawem poboru Mostostalu Warszawa), z czego nie zaspokojono popytu na akcje BIG, Kabli, Mostostalu Warszawa, Okocimia, Próchnika i prawa poboru Mostostalu Warszawa. Wykorzystano natomiast wszystkie 10 ofert sprzedaży, w tym na prawa poboru Żywca, Mostostalu Export oraz walory Prochemu.

Na sesję złożono 33 248 zleceń, a właściciela zmieniło 1.270.106 akcji. Obrót niewiele przekroczył 550 mld zł. Średnia zmiana ceny wyniosła 3,9 proc. WIG spadł o 1,6 proc., a WIG 20 o 2 proc. Na rynku równoległym liczba zleceń wyniosła 1611.

Na czwartkowej sesji obecna była delegacja Międzynarodowej Federacji Giełd Papierów Wartościowych (FIBV), w tym przedstawiciele giełdy we Frankfurcie i w Nowym Jorku. Wizyta ma na celu sprawdzenie zgodności funkcjonowania giełdy warszawskiej ze standardami FIBV w związku z wnioskiem GPW o wstąpienie do Federacji.

(PAP)

Tabela kursów akcji – sesja 30.06. (czwartek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS : 30.06. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAX.	MIN.					
358	48	BIG	79nk	- 4,8	27.887	11,8
2.760	440	BRE	1.400	- 1,4	59.245	15,4
6.750	1.610	BSK	1.800	- 2,7	91.598	6,7
2.800	375	ELEKTRIM	845	- 0,6	38.758	10,2
485	114	EXBUD	131	- 5,1	17.612	111,9
625	57	IRENA	326	- 6,9	37.133	24,5
1.200	101	KABLE	411nk	- 4,4	4.462	38,8
985	71,5	KROSNO	253	- 6,3	8.963	35,9
280	65	MOSTALEXP	101	- 4,7	14.608	18,4
277	87	MOSTALWAR	97nk	0,0	5.324	25,9
1.700	382	OKOCIM	600nk	0,0	6.946	38,0
1.815	268	POLIFARB CN	483	- 2,6	20.407	14,8
1.200	228	PRÓCHNIK	386nk	- 5,9	2.902	16,4
2.160	545	RAFAKO	695	6,9	19.379	20,6
84,5	22	SOKOŁÓW	27bp	- 8,5	22.607	24,9
660	108	SWARZĘDZ	164	- 3,5	7.998	14,2
830	58	TONSIL	190	0,0	2.871	38,3
670	9,1	UNIVERSAL	107	- 9,3	38.614	20,4
750	171	VISTULA	198	0,0	19.141	14,9
1.980	327	WBK	850	- 2,3	45.932	13,8
3.300	820	WEDEL	1.525	9,7	28.030	16,4
1.170	205	WÓLCZANKA	394zd	0,0	8.965	16,1
3.825	505	ŻYWIEC	1.920	- 3,5	20.893	24,3
20.760,3	3.171,1	WIG	7.792,5	- 1,6		
1.350,1	725,5	WIG 20	781,1	- 2,0		
		RAZEM			550.275	

Prawa poboru – rynek podstawowy:

6,5	0,1	MOSTALEXP	0,1	0,0	429	
D 7,8	2,0	MOSTALWAR	0,5nk	- 75,0	31	
45	35	ŻYWIEC	40	- 9,1	8.416	

Rynek równoległy:

1.280	60	EFEKT	201	- 9,0	4.645	
		PROCHEM	500		16.980	

D – nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; bp – akcje notowane bez prawa poboru; zd – akcje z prawem do dywidendy; nk – nadwyżka zleceń kupna; C/Z – cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

W naszym regionie także

Banki pod nadzorem

Cztery banki z regionu północno-wschodniego znajdują się wśród 300 banków, które są zagrożone upadłością. Andrzej Jakubiak, zastępca dyrektora Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego podczas spotkania z dziennikarzami regionalnych środków masowego przekazu nie ujawnił o jakie banki chodzi. Stwierdził, że NBP chce uratować jak najwięcej małych banków poprzez ich łączenie. Jednak celem nie jest niesienie pomocy za wszelką cenę. W sytuacjach, gdy nie będzie rozsądnego rozwiązania, NBP zamierza podejmować decyzje ostateczne o likwidacji bankrutów.

Zdaniem Andrzeja Jakubiaka, przyczyną trudnej sytuacji polskiego systemu bankowego jest brak kapitału. Cierpią na to zarówno banki prywatne, jak i spółdzielcze. W Polsce nie ma zbyt wiele wolnych środków finansowych, które mogłyby służyć do zwiększenia funduszy własnych banków, a które może zaakceptować NBP (chodzi o legalne pieniądze). Ostatnio tylko nieliczne banki złożyły wnioski o objęcie nowych akcji.

— Akcjonariusze banków powinni być zainteresowani podwyższeniem funduszy własnych swego banku. Na całym świecie obowiązek dokapitalizowania banku spoczywa na akcjonariuszach — powiedział Andrzej Jakubiak.

Za nadzór nad bankami odpowiada Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego NBP. Obecnie obowiązująca ustawa o prawie bankowym powinna zostać jak najszybciej znowelizowana. GINB oczekuje

wprowadzenia w życie unormowań dotyczących przyspieszenia i racjonalizacji postępowania uzdrawiającego, likwidacji i upadłości banków. Ważnym elementem zawartym w projekcie nowelizacji ustawy, zdaniem zastępcy dyrektora Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego, jest możliwość wymierzania kar pieniężnych prezesom banków, którzy przekazują do NBP niezetelne sprawozdania.

Nadzór Bankowy przewiduje, że ustawa o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ nie rozwiąże problemu wszystkich banków zagrożonych upadłością. Jest to próba kompleksowego uporządkowania tej sfery. Rozsądnym wyjściem jest przejmowanie banków zagrożonych, z dużymi stratami przez banki, które mają dobrą kondycję finansową. NBP nie zamierza stawiać przeszkód w przypadkach, gdy wpłyną wnioski o przejęcie słabych banków i kwota pomocy nie będzie przekra-

czała 10 mld zł. Jednak dotychczas nie wiadomo czy znajdują się chętni do przejmowania bankrutów. W tym roku w budżecie państwa przewidziano ogółem kwotę 3 bln zł na sanowanie banków. NBP ma też popierać łączenie się banków na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń. Warunkiem jest, aby strata była pokrywana z własnych funduszy.

Przedstawiciel Nadzoru zalecał, aby wybierając bank, w którym lokuje się pieniądze, zwracać przede wszystkim uwagę na wysokość oprocentowania oferowanego przez bank.

— Obserwując stawki oprocentowania można często stwierdzić, że bank gwałtownie podnosi oprocentowanie i takie działanie może oznaczać, że jest to próba ratowania się. Oferowanie wysokiej stopy oprocentowania wcześniej lub później gubi bank — stwierdził Andrzej Jakubiak.

Pracownik Nadzoru Bankowego poproszony o ocenę wysokiego wzrostu stóp procentowych lokat w BGŻ, stwierdził: „nie odpowiem”.

Andrzej Jakubiak dodał, że nie wie jakie były przyczyny podjęcia decyzji o utworzeniu Banku Regionalnego w Olsztynie a nie w Białymstoku.

(doz)

Od 1 lipca kary za wzrost wynagrodzeń

WRÓCIŁ POPIWEK

Prezydent Lech Wałęsa podpisał w czwartek ustawę z 23 kwietnia br. o metodach kształtowania wynagrodzeń i środków na wynagrodzenia przez podmioty gospodarcze, zwaną powszechnie ustawą neopopiwkową. Obowiązuje ona od piątku, 1 lipca i nakłada na zakłady karę za przekroczenie dozwolonego limitu wzrostu płac (1,5 zł za każdą ponadnormatywnie wypłaconą złotówkę). Płacić je będą wyłącznie firmy państwowe, komunalne oraz spółki, w których Skarb Państwa ma co najmniej 80 proc. udziałów.

Sejm uchwalił pierwszą wersję ustawy neopopiwkowej 18 marca br. Miała obowiązywać od 1 kwietnia. Lech Wałęsa zawetował ją. Argumentował, że ustawa zwiększa uprawnienia administracji państwowej wobec wszystkich podmiotów gospodarczych m.in. w celu podwyższenia podatkowych obciążeń przedsiębiorstw i ich pracowników. 12 kwietnia Rada Ministrów przyjęła nowy projekt ustawy, w którym uwzględniła zastrzeżenia prezydenta. Zrezygnowano z zapisu upoważniającego do kontroli płac w sektorze prywatnym. Przyjęto natomiast, że kwoty z kar będą w całości wpływały do budżetu państwa. W poprzedniej wersji miały w połowie zasilać Agencję Rozwoju Przemysłu. Sejm przyjął projekt 21 kwietnia. Za podpisaniem przez prezydenta ustawy opowiedzieli się między innymi biznesmeni i ekonomiści z Business Centre Club, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową i Polskiego Lobby Przemysłowego.

— Jestem przede wszystkim przeciwnikiem zaskakiwania przedsiębiorstw w połowie roku nowymi posunięciami

ekonomicznymi — powiedział natomiast „Współczesnej” Jarosław Bartel, dyrektor naczelny Zakładu Energetycznego w Białymstoku.

Zwrócił on uwagę na fakt, że przedsiębiorstwa przez ostatni okres czasu prowadziły określoną politykę finansową i płacową. Wprowadzenie popiwku w połowie roku burzy ją zupełnie. Szczególnie niebezpieczne, zdaniem Jarosława Bartla jest pozbawienie ustawy przepisów wykonawczych. Jego zdaniem może to doprowadzić do reperkusji dla przedsiębiorstw. Zakład Energetyczny nie zapłacił w roku ubiegłym popiwku. Również białostocki „Polmos” w 93 i I kwartale 94 roku również go nie płacił. Zdaniem Sergiusza Goździeja, dyrektora ds. technicznych tego przedsiębiorstwa, za wcześniej jeszcze jednak by komentować wprowadzenie ustawy.

— Dyrekcja firmy musi szczegółowo przeanalizować sprawę. Za mało mamy danych.

(J.B.)

DLA WŁAŚCICIELI I KIEROWNIKÓW SKLEPÓW!

TOTALNA PROMOCJA!

TOTALNY ZYSK!



NOWA PASTA DO ZĘBÓW

NAJBARDZIEJ INTENSYWNA KAMPANIA REKLAMOWA!

NIE ZWLEKAJ! ZAMÓW JUŻ DZIŚ **Colgate TOTAL** ZA 900 TYS. ZŁ.

OTRZYMASZ KOSZULKĘ **Colgate**!

KUP INNE PRODUKTY COLGATE ZA 1.3 MLN. ZŁ.

OTRZYMASZ CZERWONY PARASOL **Colgate**!

Złóż zamówienie jeszcze dziś i odbierz nagrodę w następujących hurtowniach:

COSMETICS

Łomża,

Nowogrodzka 151 A,
tel. 163-457

IRPOL

Suwałki,

Dwernickiego 21,
tel. 664-295

KSIĘŻYCOWA

Mrągowo,

Przemysłowa 11 A,
tel. 40-31

PEN

Białystok,

Składowa 9,
tel. 22-451

POLBITA

Białystok,

Pogodna 63/1,
tel. 210-67

COLGATE-PALMOLIVE POLAND

Promocja aktualna od 4 lipca

FSD
POLONEZ CARO

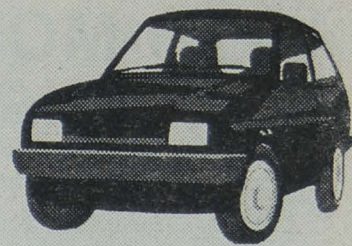
- Największy wybór w regionie
- Sprzedaż za gotówkę i na raty
- Nowe warunki gwarancji - 4 lata
- Całodobowy system pomocy drogowej

Zaprasza autoryzowany dealer
POLMOZBYT
salony
w Białymstoku, tel. 754-550,
w Łomży, tel. 18-49-48

AUTO

GAZETA

TYGODNIOWY DODATEK MOTORYZACYJNY



Zbliżenia

MOTO — NOTY

Renowacja volvo 960

We wrześniu br., Volvo dostarczy na rynek poprawioną limuzynę i kombi serii 960. Obok retuszy optycznych w przednich i tylnych partiach nadwozia, te szczytowe modele otrzymają zmodyfikowaną konstrukcję osi tylnej z aluminium, a elementy z kevlaru do poprawienia komfortu resorowania. Do napędu ma służyć 2,5-litrowy sześciocylindrowy motor o mocy 170 KM przekazujący moc poprzez pięciobiegową przekładnię.

Problemy hamulcowe SAABA

Po licznych reklamacjach klientów, SAAB zdecydował się na akcję zapraszania do stacji serwisowych posiadaczy nowo wyprodukowanych modeli 900. Na całym świecie usterką dotkniętych jest ok. 28 tys. samochodów wyprodukowanych do końca marca br. (do numeru nadwozia R202886). W następstwie działania rozpylonej soli i uderzeń strumienia wody podczas mycia samochodu, przy przednich tarczach hamulcowych może wystąpić coś w rodzaju klina wodnego (aquaplaning) powodującego opóźnienia w działaniu hamulców. Jako środek zapobiegawczy SAAB przy tarczach hamulcowych kół przednich montuje blachy ochronne.

Cielo i Musso

Z Korei Południowej kierowane są na rynek europejski kolejne modele firmy Daewoo. Już w przyszłym roku pojawi się w sprzedaży limuzyna Cielo, następczyni Le Mansa. Bazową konstrukcją był Opel Kadett. Natomiast firma Ssangyong startuje z pojazdem terenowym o nazwie Musso, który w wersji 601 EL napędzany będzie czterocylindrowymi motorami Mercedesa.

(jag)

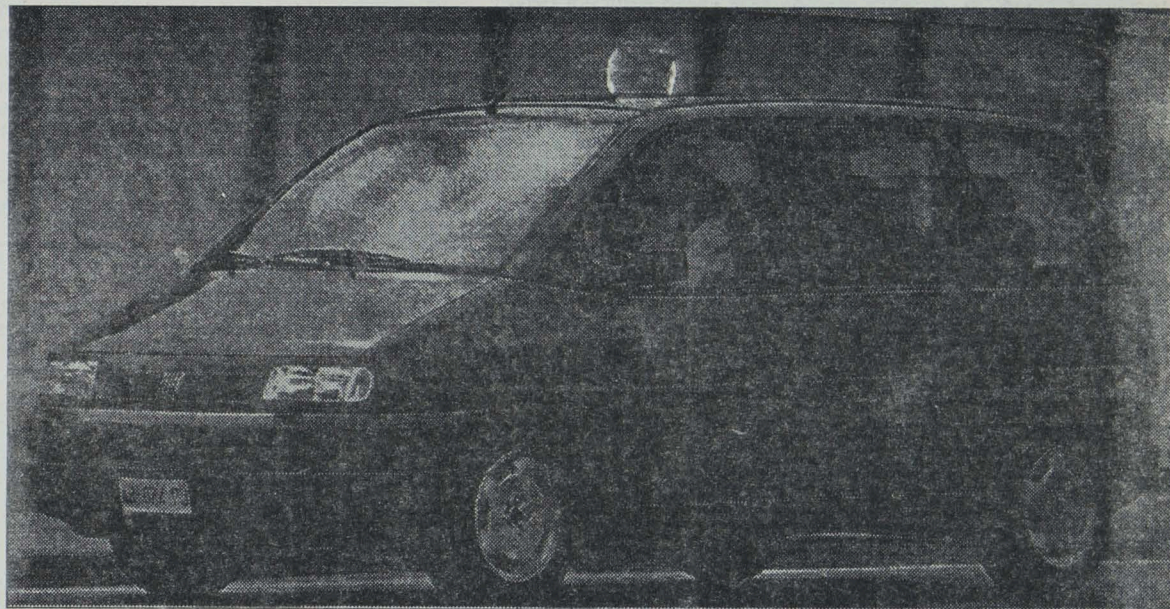
FIAT ULYSSE

W połowie stycznia 1994 roku w Genewie Fiat Auto i PSA (Peugeot i Citroen) zaprezentowali dziennikarzom nowe jednobryłowe modele mikrobusów (wanów). Ich oficjalna prezentacja odbyła się na salonie genewskim. Jedno z tych aut można było obejrzeć na III Międzynarodowych Targach Motoryzacji w Poznaniu.

Nowy wan Fiata nazwano Ulysse. Jest to włoskie określenie Odyseusza, owego homeryckiego bohatera, który swój przydomek — przebiegły — usprawiedliwia ideą konia trojańskiego. W tym nowym Fiacie tkwi tyle podstępnych pomysłów, że nazwanie go Ulysse wydaje się być zupełnie na miejscu.

Wnętrze Ulysse jest wielowariantowe, z pojedynczymi fotelami i ławkami z tyłu. Można z niego zrobić albo ośmioosobową limuzynę, albo też transportowca o powierzchni ładunkowej równej trzem metrom kwadratowym. Tak praktycznego i wszechstronnego modelu nie było dotychczas w ofercie Fiata. Jeden z bossów tego koncernu wyraził swoje zadowolenie powiadając: „Z tym autem będziemy mieli znaczący udział w rynku wanów. Liczę na sprzedaż 1600 egzemplarzy w tym roku i 3600 w przyszłym”.

Fiat oferuje trzy modele Ulysse w dwóch wariantach silnikowych. Dwulitrowy, wolnossący motor — depozyt z palety silnikowej Peugeot — daje moc 121 KM, natomiast dwulitrowa wersja turbo — z tego samego domu — ma moc 147 KM i



jest oferowana w lepiej wyposażonej wersji EL.

Rolę modelu bazowego przejęła pięciomiejscowa wersja Ulysse S, który pomimo wszystko posiada w wyposażeniu seryjnym ABS, napinacze pasów bezpieczeństwa i poduszkę powietrzną dla kierowcy, ponad-

to centralny zamek, zabezpieczenie przeciw kradzieży i elektryczny podnośnik szyb przednich. Ale dwa dodatkowe siedzenia z tyłu wymagają już dopłaty, czyniąc z wersji „S” siedmiomiejscową limuzynę.

Dysponujemy informacjami z

najlepsze. Zawieszenie jest dobrze dostrojone i bez skarg znosi przejazdy przez poprzeczne szczeliny. Pokonywanie luków świadczy o neutralnej charakterystyce, choć ze skłonnościami do podsterowności przy wyraźnie

zuchwałym sposobie jazdy.

jazd testowych Ulyssem wyposażonym w dwulitrowy motor wolnossący, znany z modelu 405, ale ze zmodyfikowaną skrzynią biegów, która ma inaczej zestopniowane przełożenia i czyni z tego Fiata auto bardzo żwawe. W górnym zakresie prędkości między czwartym a piątym biegiem, traktowanym jak nadbieg (overdrive) występuje zbyt duży skok. Ulysse swoją prędkość maksymalną (według danych fabrycznych 177 km/h) osiąga na czwartym biegu, przy czym przy obrotach powyżej 5000 zachowuje się bardzo głośno. Zjawisko to nie występuje przy innym zakresie pracy, Ulysse jest w miarę cichym pojazdem.

Wrażenia z jazdy nawet po pośladowanych nawierzchniach są jak



Siedzenia w Ulysse są dobrze skonstruowanymi meblami, które również na długich trasach pozwalają na znalezienie niemiędzącej pozycji do siedzenia. Przy pełnym wykorzystaniu wyboru — sześć lub osiem miejsc — niewiele pozostaje miejsca na zapakowanie bagażu, ale to leży w naturze wszystkich wanów.

(jag)

Teraz poznasz co może Twój samochód!



Specjaliści pierwszej polskiej Rafinerii Nafty "Glimar" Gorlice przy współpracy z firmą SHELL opracowali oleje którym naprawdę możesz zaufać.
Oleje silnikowe "GLIMAR OIL"
AUREUS CE/SG, PATRIUS SF/CC,
ALANDA CB/SC - oleje uniwersalne
oraz GLIMAR FALCO CD i MILVUS CC
oleje do silników wysokoprężnych.

Przedstawiciel handlowy:



Hurtownia - BIAŁYSTOK
ul. Nowowarszawska 128
tel. 410-811 w.232

Biuro - BIAŁYSTOK, ul. Augustowska 6
tel. 416-239, fax 321-761

Dane techniczne. Silnik czterocylindrowy rzędowy, wbudowany poprzecznie z przodu, elektroniczny wtrysk paliwa, pojemność 1998 ccm, moc 89 kW (121 KM) przy 5750 obr./min., maksymalny moment obrotowy 170 Nm przy 2650 obr./min., napęd przenoszony jest na koła przednie, przekładnia pięciobiegowa. Nadwozie pięcio-osobowe, z czterema drzwiami, rozstaw kół 2824 mm. Wymiary: dł. — 4,45, szer. — 1,83, wys. — 1,71 m. Pojemność bagażnika od 340 do 3300 litrów. Osiągi — przyspieszenie 0-100 km/h w 13,1 sek., prędkość maksymalna 177 km/h.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

Polski północno-wschodniej

SPRZEDAM

Nissan, Sunny D, XII, 1989 r., 135.000.000 zł, Łomża, tel. 19-13-11, wieczorem

Star, 660, do 2.000.000 zł, na części, Elk, tel. 10-09-01

Nysa Towos, 1983 r., 10.000.000 zł, niebieska, Korzuchowski Krzysztof, Leszczynowa 13

Zastawa 1100, 1979 r., ok. 11.000.000 zł, granat, 72.000 km, Szymański Stanisław, Krzewo Stare 59, pocz. Drozdowo woj. łomżyńskie

Fiat 126 P, 1988 r., 32.000.000 zł, szary, 38.000 km, Godlewski Edward, 16-050 Michałowo, ul. Gródecka 21, tel. 18-91-26

Fiat 126 P, 1982 r., 13.000.000 zł, biały, 60.000 km, Dziekońska Hanna, Łomża, ul. Kasztelańska 4/5, tel. 18-56-39

Kamaz z przyczepą, (1981-1988 r.), 91.000.000 zł, niebieski, 80.000 km, tel. 531-270, 754-003 w 10

Mercedes 406 D, 1976 r., 34.000.000 zł czerwony blaszak, 10 tys. km po remoncie silnika Bielsk Podlaski, tel. 46-95

Fiat 126 P, 650, 1985 r., 20.000.000 zł, zielony metalik, 75.000 km, Deresz-kiewicz Mieczysław, 19-203 Grajewo, ul. Os. Południe 28A/6, tel. 31-28, 72-71-28

Polonez Caro, 1,6 GLE, 1993 r., 110.000.000 zł, zielony, 3.000 km, Grygoruk Jarosław, Białystok, tel. 612-124

Zastawa 1100 P po wypadku na części, 1979 r., 4.000.000 zł, czerwona, 180.000 km, Somowski Jan, 19-500 Goldap, ul. Kościuszki 18/5

Star 28, do 2.000.000 zł na części, Elk, tel. 10-09-01

Star 28, 1972 r., 19.000.000 zł, złoty, 6.000 km, Postolowicz Zbigniew, Papiółówka 23, tel. Bombla 91

Żuk, osobowo-ciężarowy, 12.000.000 zł, pomarańczowy, 65.000 km, Pulkowski Wiesław, 17-100 Bielsk Podlaski, ul. Słowackiego 35

Łada 1300, 2107, 1987 r., 51.000.000 zł, zielona, 67.000 km, Poniatowski Franciszek, 19-230 Szczuczyn, ul. Graniczna 13, tel. 50-27

Fiat 126 P, (1981-1982 r.), 14.000.000 zł, czerwony, 15.700 km, Grajewo, tel. 44-62

Zastawa 1100 P, 1980 r., 9.000.000 zł, wiśniowa, Przeździecki Jarosław, Krajewo-Korytki 9, 18-300 Zambrów

Fiat 125 P, 1982 r., 16.000.000 zł, czerwony, tel. 612-523

Robur, LD 3000, 1981 r., 13.000.000 zł, 70.000 km, szafa, Sejny, ul. Strazacka 13

Fiat 126 P, 1983 r., nadwozie 1987 r., 15.500.000 zł, beżowy, 17.000 km, Łomża, ul. Łączna 9

Fiat 125 P, 1982 r., ok. 12.000.000 zł, pomarańczowo czerwony, 70.000 km, Zieliński, tel. 18-14-82

Star Leyland, do przewozu żywcia, 1984 r., 31.000.000 zł, szary, 51.000 km, Wysokie Mazowieckie, tel. 22-10

GAZ 968, 1979 r., 10.000.000 zł, czerwony, Ancipiuk Waldemar, Białystok, ul. Piastowska 19/55

Robur LD 3000, 1982 r., 18.000.000 zł, pomarańczowy, Szyranowski Jarosław, Elk, tel. 10-82-74

Tawria, 1991 r., 60.000.000 zł, złoty, 36.000 km, Rakus Henryk, Augustów, ul. Wojska Polskiego 47/5

Nysa 522, 1981 r., 6.500.000 zł, szara, 76.000 km, Sowul Wiesław, Suwałki, tel. 67-20-21

Ford Escort 1,3 l, XI 1982 r., 60.000.000 zł, szary, Suwałki, ul. Kłowna 49/10

Star 200 W, 1980 r., 30.000.000 zł, czerwony, Borkowski Wacław, Suwałki, ul. Bohaterów 32, tel. 66-70-82

Zastawa, Mediteran, 1980 r., 12.500.000 zł, biała, 120.000 km, Lesk 812, 19-400 Olecko, tel. 34-336

Fiat 126 P, 1985 r., 14.000.000 zł, pomarańczowy, 76.000 km, Lesk 812, 19-400 Olecko, tel. 34-336

Żuk z plandeką, 1994 r., 45.000.000 zł, szary, Chalecki Antoni, Suwałki, ul. Szymanowskiego 2/60, tel. 67-66-18

Renault, 11 TXE, 1984 r., 71.000.000 zł, bordo, 140.000 km, Suwałki, tel. 67-78-84 po 19

Mercedes, 200 D, 1976 r., ok. 50.000.000 zł, czerwony, tel. 19-16-57

Wartburg, 1982 r., 15.000.000 zł, zielony, Białystok, ul. Siemiatycka 20

Fiat 126 P, 650, 1985 r., 21.000.000 zł, szalwia, Cylik Miroslaw, Gnła 78, tel. 19-75-77 po 18

Żuk plandeka, 1984 r., 25.000.000 zł, tel. 612-717

Polonez 1500, 1985 r., 28.000.000 zł, czerwony, 57.000 km, Piętki Zebry 3, gm. Klukowo woj. łomżyńskie

Subaru, Mikrobus E 10, 1987 r., 90.000.000 zł, grafit, 72.000 km, tel. 61-63-61 po 18

Fiat 125 P, 1987 r., 12.000.000 zł, po wypadku, Wojciechowski Miroslaw, Łapy, ul. Graniczna 12, tel. 15-20-26

Fiat 125 Combi, 1983 r., 20.000.000 zł, kremowy, Łuczaj Dariusz, Łapy, ul. Spokojna 2

Opel Vectra, 1993 r., 250.000.000 zł, szary metalik, 40.000 km, tel. 15-30-10

Kamaz 5320, skrzyniowy, 1981 r., 65.000.000 zł, czerwony, 150.000 km, Stożne k. Olecka, tel. 66-18

Fiat 126 P, (1981-1982 r.), 15.000.000 zł, 41.000 km, tel. 260-10 grzecznościowy

Fiat 126 P, 1986 r., 24.000.000 zł, 35.000 km, Ożlańska Lucyna, Białystok, ul. Dziesięciny 47/10

Wartburg 353, 1983 r., 14.000.000 zł, brąz, 500 km po remoncie silnika, Sobolewski Lech, Białystok, ul. Waszyngtona 24/166, tel. 283-64

Mercedes 200 D, Wądołowski Janusz, Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 72/23, tel. 26-40

Mercedes 190 D, 1988 r., 245.000.000 zł, granat, 110.000 km, Grzegorzczak Marek, Dobryńniewo - K 13, tel. 19-75-08

KUPIĘ

Polonez Caro, (1993-1994r.), do 90.000.000 zł, może być po wypadku, Białystok, tel. 762-448

Polonez Caro, (1991-1993 r.), do 90.000.000 zł, Wysokie Mazowieckie, tel. 26-26

Fiat 125 P, karoserię, tel. 15-20-26

Po wypadku uszkodzony od 1984 r., do 4 tys. dolarów, może być bez cła, Białystok, tel. 510-140

Polonez Caro, (1992-1993 r.), do 100.000.000 zł, tel. 322-424

Fiat 126 P, (1987-1993 r.), do 40.000.000 zł, może być po wypadku, Wojciechowski Miroslaw, Łapy, ul. Graniczna 12, tel. 15-20-26

Wartburg 353 lub 1,3, (1985-1992 r.), 50.000.000 zł, Sokoly, woj. Łomża, tel. 229, po wypadku, do remontu, na białych tablicach lub na części

ZAMINIĘ

Toyota, Camry 2,5 l, 1991 r., 250.000.000 zł, granatowy metalik, 55.000 km, Automatyk, Łomża, tel. 18-95-49

Robur, LD 3000, Diesel, 38.000.000 zł, Łomża, tel. 16-00-11

Fiat 126 P, 1980 r., 12.000.000 zł, beżowy, 87.000 km, Winko Marcin, Wesoła 110, tel. 16-62-20 po 17

Nissan, Cherry, 1985 r., 89.000.000 zł, czerwony, 160.000 km, Szewczyk Miroslaw, 11-520 Ryn Wołyński 36

Jelcz PR 110, wersja miejska 2 szt, 60.000.000 zł, lub zaminię na wywrotkę, Suwałki, tel. 66-78-23

Wczoraj na autogieldach

KANIKUŁA

Na białostockich Krywanach lato dało już znać o sobie. W niedzielę oferowano niewiele pojazdów i wybór był bardziej niż skromny. Z aut zachodnich dominowały Fordy, Mercedesy i Volkswageny. Sporo cen w dolarach i markach niemieckich.

Dużo mniej publiczności. Stąd sprzedający byli bardziej skłonni do ustępstw, nawet w granicach do 10 milionów. Zainteresowanie budziły biała, o pięknej sportowej sylwetce, Honda Prelude z r. 1987 za 125 mln zł i elegancki Volkswagen Passat z r. 1988 za 180 mln zł.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126 p — (1994) 75 mln zł, (1993) 62 mln zł, (1992) 54-58 mln zł, (1991) 45-50 mln zł, (1990) 46 mln zł, (1989) 35 mln zł, (1988) 29-32 mln zł, (1987) 26-30 mln zł, (1986) 20-22 mln zł, (1985) 16-19 mln zł, (1984) 19-20 mln zł, (1983) 12-14 mln zł, (1982) 8,5-11,5 mln zł, (1981) 8 mln zł;

FIAT 1500 — (1990) 53 mln zł, (1989) 45 mln zł, (1988) 39 mln zł, (1987) 31-39 mln zł, (1986) 26,5 mln zł, (1984) 20-22 mln zł, (1983) 14-15 mln zł, (1981) 16,8 mln zł;

POLONEZ — (1993) 95, 127-128 mln zł, **TRUCK** — 93 mln zł, (1991) 71 i 105 mln zł, (1990) 60-76 mln zł, (1989) 57-65 mln zł, (1988) 51 mln zł, (1987) 39-46 mln zł, (1986) 41 mln zł, (1984) 24-30 mln zł, (1983) 29 mln zł, (1982) 21 mln zł, (1981) 20 mln zł, (1980) 16,5 mln zł;

ŁADA — (1990) 70-82 mln zł, (1989) 58-71 mln zł, (1988) 61-64 mln

Wczoraj na autogieldzie — dziś w „Gazecie”

Ford Mondeo, 1993, Star 200, 1987, części do Stara 200, tel. 15-30-10 MM 590215

Pilnie sprzedam Opla Vectrę 2,0, 1993, tel. 15-30-10 MM 590216

Sprzedam Ładę Samarę, 1990, na zachodnich numerach, tel. 436-93 MM 590218

Części do Opla Rekorda VW Garbusa sprzedam, tel. 522-718 godz. 10-18 MM 590219

Fiat Ducato maxi, 1990, model 91, cena 240.000.000 zł, tel. 618-917 wieczorem MM 590222

Okazyjnie sprzedam Kamrę M-1000, Video Sharp, tel. 512-564 MM 590224

zł, (1987) 52 mln zł, (1986) 53 mln zł, (1985) 45 mln zł;

MOSKOWICZ — (1990) 65 mln zł; **SAMARA** — (1992) 96 mln zł, (1991) 95 mln zł, (1989) 80-83 mln zł;

TAWRIJA — (1990) 56 mln zł; **FAVORIT** — (1991) 96 mln zł, (1990) 92 mln zł;

WARTBURG — (1986) 21 mln zł, (1984) 14 mln zł;

NIWA — (1988) 75 mln zł; **AUDI 90** — (1989) 174 mln zł;

BMW „316” — (1983) 58 mln zł, „320” (1981) 47 mln zł, „323” (1981) 49 mln zł;

CITROEN BX — (1988) 120 mln zł, **BUS** (1988) 154,4 mln zł;

FIAT UNO — (1992) 137 mln zł; **FORD FIESTA** — (1982) 42 mln zł, **REGATA** (1984) 49 mln zł, **RITMO** (1986) 1,8 tys. dol. plus cło,

SIERRA (1986) 1 tys. DM, (1985) 91 mln zł, (1984) 85 mln zł, (1983) 77,7 mln zł, **SCORPIO** (1987) 136 mln zł;

HONDA PRELUDE — (1987) 125 mln zł;

LANCIA DELTA — (1991) 250 mln zł, **PRIMA** (1988) 88 mln zł;

MAZDA „323” — (1991) 175 mln zł, (1987) 118 mln zł, „626” (1989) 165 mln zł, (1986) 90 mln zł;

MERCEDES „190 D” — (1991) 350 mln zł, (1985) 157 mln zł, „240 D” (1982) 92 mln zł, „300 D” (1989) 310 mln zł, (1982) 100 mln zł, „230 E” (1986) 195 mln zł, „280 E” (1982) 78 mln zł;

OPEL ASTRA — (1992) 225 mln zł, **KADETT** (1982) 50,4 mln zł, **VECTRA** (1991) 255 mln zł;

PEUGEOT 205 — (1991) 116 mln zł, (1987) 115 mln zł;

TOYOTA CAMRY — (1991) 265 mln zł, **CARINA** (1984) 60 mln zł, **COROLLA** (1990) 180 mln zł, (1987) 105 mln zł;

VOLKSWAGEN GOLF D — (1984) 4,3 tys. DM lub 2,7 tys. dol., **JETTA** (1985) 102 mln zł, **PASSAT** (1990) 231 mln zł, (1988) 180 mln zł, **SIROCCO** (1978) 32 mln zł;

NYSA — (1988) 28 mln zł; **ROBUR** — (1984) 20 mln zł;

STAR — (1976) 16 mln zł; **ZUK** — (1990) 45-55 mln zł, (1989) 50 mln zł, (1987) Diesel — 65 mln zł, (1986) 18 mln zł, (1984) 25 mln zł, (1980) 15 mln zł. (h)

W każdy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski pñ.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

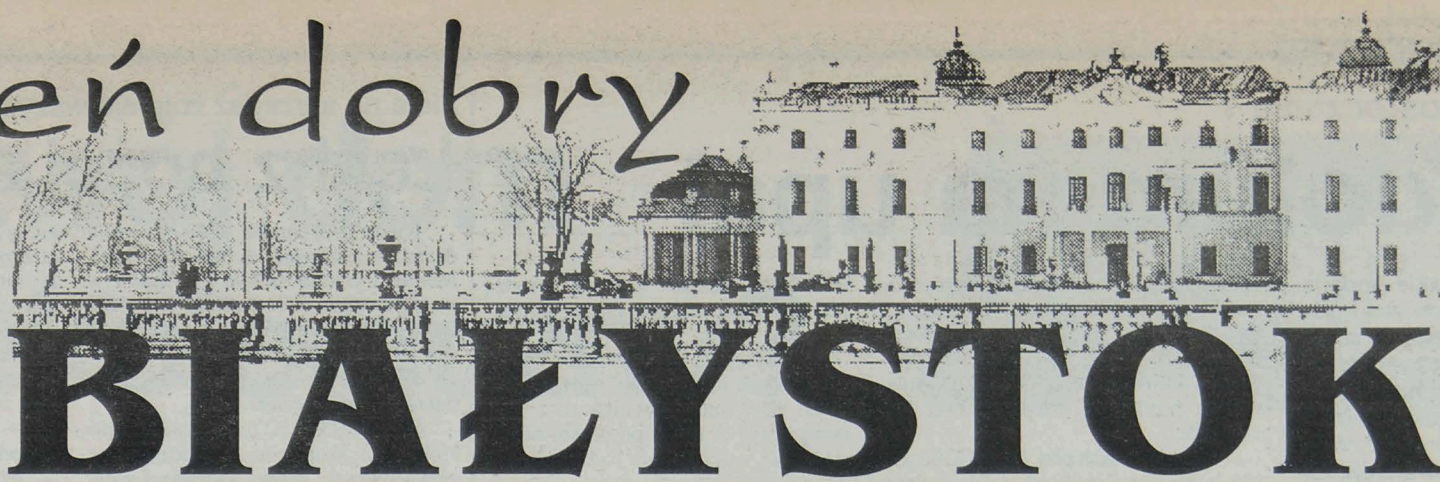
GAZETIE
w współczesnej
POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do GAZETY Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski pñ.-wsch. zostaną wydrukowane bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam		kupię		zaminię	
		właściwie zakreślić			
marka		typ		rok produkcji	
cena		kolor nadwozia		przebieg	
IMIĘ NAZWISKO					
KONTAKT (miasto, tel., adres)					
UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!					
Oferta dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej					

Dzień dobry



POŻYTECZNE
WIADOMOŚCI
I CIEKAWY
SPRAWY

BIĄŁYSTOK

DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

PONIEDZIAŁEK, 4.07.1994

Weekend w mieście

● W sobotę, 2 lipca ok. godz. 23.30 w jednym z mieszkań przy ul. Legionowej lokator stwierdził, iż trzech nieznanych mężczyzn usiłuje sforsować zamki i drzwi. Spłoszeni rabusie, rzucili się do ucieczki. Pościg był ułatwiony, ponieważ policjantom przekazano w miarę dokładne rysopisy. Niedoszłych włamywaczy, którymi okazali się młodzi mieszkańcy Białegostoku, niemal natychmiast ujęto. Ponieważ znajdowali się pod wpływem wysokoprocentowych trunków, osadzeni zostali w Izbie Wyrzężeń.

● Także w sobotę, 2 bm. ok. godz. 23 na ul. Kopernika trzech napastników, o nie ustalonej dotąd tożsamości, zaatakowało przechodnia. Pobili go, po czym zabrali 70 tys. zł.

(h)

Krwawa awantura

W jednym z bloków przy ul. Koscielnej w Białymstoku zginął ugodzony nożem mężczyzna. Do zdarzenia doszło w czwartek, około 9 rano.

O tej porze zaczęła się awantura sąsiadka pomiędzy dwoma mężczyznami mieszkającymi w tym budynku. Jeden z nich, będąc w stanie „po spożyciu alkoholu” zaczął szarpać drugiego. W rękę miał noż. Bójka skończyła się fatalnie. Według jednych napastnik w czasie szamotaniny nadział się na własny noż, według innych — noż wyrwał mu broniący się mężczyzna i wówczas ugodził przeciwnika, który poniósł śmierć. Ofiara zająścia miała 33 lata. Drugi uczestnik awantury został tymczasowo aresztowany.

(RAF)

Lipcowe emerytury i renty w nowych banknotach

Niestraszna wymiana

Od 1 sierpnia br. tracą ważność banknoty o nominałach 50.000 zł, 100.000 zł, 500.000 zł, 1.000.000 zł i 2.000.000 zł emitowane w latach 1989-1992. W większości białostockich banków można je już wymienić na nowe, posiadające lepsze zabezpieczenia przed fałszerstwami. Poczta Polska obiecuje, że lipcowe emerytury i renty będą płacone już w nowych banknotach.

Lipiec jest ostatnim miesiącem ważności starych banknotów. Od 1 sierpnia banknoty, które nie posiadają fosforujących, czerwonych liczb, kolorowych drobinek na papierze i zatopionej nitki, zostaną wycofane z obiegu. Oszczędności w banknotach, emitowanych w latach 1989-1992, będzie można wymie-

Nadal nie wiadomo, kto będzie przewodniczącym białostockiej Rady Miejskiej

Czterech kandydatów?

W piątek, po raz drugi odbyło się zebranie Klubu Radnych „Jedność”, który tworzy 26 osób wybranych do białostockiej Rady Miejskiej z listy centroprawicowego Komitetu Wyborczego „Jedność”. Podczas obrad przyjęto regulamin wewnętrzny klubu „Jedność” oraz dyskutowano na temat przebiegu pierwszej poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej Białegostoku. Nie rozmawiano natomiast o obsadzie stanowiska przewodniczącego Rady, który zostanie wybrany podczas pierwszej sesji oraz o tym, kto wejdzie w skład nowego Zarządu Miasta Białegostoku. Nieoficjalnie, wśród kandydatów na stanowisko przewodniczącego Rady Miejskiej wymienia się Mariana Blecharczyka, Andrzeja Lusę, Kazimierza Pieńkowskiego i Lecha Rutkowskiego.

Radni „Jedności” nie dyskutowali też na temat utworzenia w Radzie wspólnej koalicji z Unią Wolności. Przypomnijmy, że 27 czerwca Rada Regionalna Unii

Wolności podjęła decyzję o woli utworzenia wspólnej koalicji z radnymi KW „Jedność”. Do prowadzenia rozmów upoważniony został przewodniczący UW w Białymstoku Jerzy Kopania. Na razie, deklaracja Unii Wolności pozostała bez odpowiedzi ze strony „Jedności”.

- Do tej pory nie prowadziliśmy rozmów z przedstawicielami Unii Wolności na temat utworzenia wspólnej koalicji. Decyzje w tej sprawie zapadną podczas niedzielnej sesji Komitetu Wyborczego „Jedność” i podczas poniedziałkowego, przedpołudniowego zebrania Klubu Radnych „Jedność” - powiedział „Współczesnej” Krzysztof Jurgiel, przewodniczący KR „Jedność”.

(RR)



Nowa Rada Miejska

Dziś o godzinie 15 rozpocznie się inauguracyjne posiedzenie nowej Rady Miejskiej Białegostoku. Zaprzysiężonych zostanie na niej 50 radnych wybranych w czerwcowych wyborach samorządowych. Oni też wyłonią spośród siebie nowego przewodniczącego Rady i wiceprzewodniczących.

Radni zbiórą się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza.

(RAF)

Od soboty na falach UKF 65,95
w Białymstoku
można słuchać Radia Zet.

Z zaproszenia Piotra Litermusa do złożenia wizyty w kuratorium skorzystało 6 osób

Szkoła kuratora

Białostocki kurator Piotr Litermus w czwartek w kuratorium uczył ośmioklasistów matematyki.

O zamieszaniu, jakie białostockie kuratorium wywołało zadaniami matematycznymi przygotowanymi dla ośmioklasistów wie cała Polska. Teraz już i inni wiedzą, że białostockie dzieciaki, choć niegłupie, matematyki nie zdają. Dlaczego? Bo zadania były tak trudne, że sami nauczyciele mieli kłopoty z ich rozwiązaniem.

Następnego dnia po nieszczęsnych egzaminach pan kurator próbował załagodzić sprawę na antenie Radia Białystok. Tłumaczył, że zadania nie były trudne, a ten, kto zna fizykę, chemię i

odrobinkę modelarstwa na pewno rozwiązałby je. Pan kurator niechętnie rozmawiał na antenie z uczniami, zapraszając wszystkich na wizytę do kuratorium.

Następnego dnia w białostockim kuratorium pojawiło się zaledwie sześć osób. Pierwsza przyszła pięcioosobowa grupa tegorocznych ośmioklasistów.

— Pokazałem im jak rozwiązać egzaminacyjne zadania, wytłumaczyłem, nauczyłem i to wszystko — powiedział Piotr Litermus.

Teraz Kuratorium przyjmuje zgłoszenia tych osób, które nie dostały się do szkół ponadpodstawowych. Dotychczas zgłosiło się 60 uczniów, którzy mają być kierowani do tych szkół, gdzie są jeszcze wolne miejsca.

Upał odciął prąd

Wczoraj o 11.40 na osiedlu Piasta została uszkodzona głowica kabla średniego napięcia. W wyniku tej awarii w wieżowcach przy ul. Warszawskiej i Branickiego nie było prądu. Jednak wskutek tego uszkodzenia „wysiadły” również trzy inne kable zasilane z tej samej rozdzielni. Jako przypuszczalną przyczynę uszkodzenia sieci, pracownicy Pogotowia Energetycznego podają wysoką temperaturę powietrza. I tak oto prądu nie miało prawie całe osiedle Piasta II, Bojary i część Wygody. Na szczęście awarię usunięto dosyć szybko i po godzinie we wszystkich mieszkaniach był prąd.

(lir)

(semi)

Co piją białostoczanie ?

Antidotum na upał

Tropikalne upały jakie podarował nam koniec czerwca i początek lipca sprawiły, że producenci napojów gazowanych nie mogą narzekać na brak zbytu. W Białymstoku mamy ich kilku: PPS "Społem", Wytwórnia Wód Gazowanych, Zakłady Piwowarskie Przedsiębiorstwo Państwowe, które oprócz piwa produkuje również Pepsi — Colę i Saharę.

Badania rynku napojowego przeprowadzone w 1993 roku udowodniły, że Polacy nie są fanatykami Krynki, Ptysia czy wody mineralnej. Przeciętny Polak w ubiegłym roku wypił 88 butelek napojów chłodzących, Słowianin — 173, a Bułgar — 223. Rocznie wypijamy tylko 8 litrów wody mineralnej.

Rynek napojowy stale się powiększa — twierdzi Jolanta Czemieli, kierownik działu marketingu i sprzedaży dojazdowego browaru. — Teraz ponad 90 proc. Polaków sięga po napoje chłodzące. Sprzyja temu coraz lepsza sieć dystrybucji.

— Jeszcze dwa tygodnie wcześniej sprzedawaliśmy trzykrotnie mniej napojów chłodzących — dodaje Tomasz Dąbrowski dyrektor techniczny browaru.

Białostoccy producenci twierdzą, że największą popularnością wśród kupujących cieszy się woda sodowa, Sahara i oranżada. Rzadziej klienci sięgają po Ptysia, napój pomarańczowy czy tonik.

Sprzedawcy mają kłopoty z ustaleniem najbardziej chodliwych napojów. Zgodnie natomiast twierdzą, że zaobserwowali zwiększone zapotrzebowanie na napoje chłodzące.

Kierowniczka sklepu "Sezam", mieszczącego się przy ulicy Rynek Kościuszki,

Barbara Trykoszka przyznaje, że najlepiej sprzedają się płyny w 1,5 i 2 — litrowych plastikowych butelkach, tzw. PET-y. Najczęściej klienci kupują 1,5 litrową Oazę. Sprzedaż tego napoju przekracza dziennie nawet 300 butelek.

W delikatesach przy Rynku Kościuszki największy zbył ma woda sodowa "Krynka", a także oranżada i Mandarynka.

W "Tanim sklepie" najlepiej schodzą Pet-y i soki, szczególnie te w kartonikach.

Mniejszym zainteresowaniem kupujących cieszy się Coca-Cola i Pepsi. Być może wynika to z wyższej ceny? A może po prostu białostoczanie wolą napoje rodzimej produkcji?

(iw)



Fot. M. Kość

Tłok w gabinetach kosmetycznych

Kobieta na lato

Pogoda dopisuje, jest coraz bardziej gorąco, a panie odsłaniają nogi, ramiona i dekolty. Poza tym o twarz też trzeba jakoś zadbać. To wszystko sprzyja, coraz bardziej modnym wizytom w gabinetach kosmetycznych.

W niektórych zakładach drzwi po prostu się nie zamykają. Kobiety chcą ładnie wyglądać, co prawda trochę późno, ale zaczynają dbać o swój wygląd.

Zwiewne spódnice odsłaniają nogi, które jak nakazują od kilku lat kanony, powinny być wydepilowane. Niektóre panie radzą sobie z tym problemem same, używając po prostu golarzki. Jednak ten sposób nie jest skuteczny na długo, po kilku dniach zabieg trzeba powtórzyć jeszcze raz, a potem znowu. Kobiety, które chcą mieć gładkie nogi przez co

najmniej miesiąc, używają depilatorów. Jednak takie urządzenie kosztuje od 600 tys. do 3 mln. Poza tym usuwanie włosów za pomocą depilatora wiąże się z niemałym bólem. Jednak zawsze można zastosować inną tanią i bezbolesną metodę — kupić krem depilacyjny. Ceny takich preparatów wahają się od 28 do 190 tys., zależnie od jakości środka i wielkości opakowania. Oczywiście pozostaje jeszcze wizyta w gabinecie kosmetycznym, gdzie za 200 — 230 tys. można usunąć zbędne owłosienie za pomocą wosku. Ten sposób jest bardzo skuteczny, ale niestety bolesny.

Jednak nogi to nie wszystko. Po zimie cera nie wygląda najlepiej. Niektóre panie zadbały o nią już na wiosnę, za to inne przypomniły sobie o niej dopiero

teraz. Najczęściej seria zabiegów, które mają przywrócić twarzy piękno, zaczyna się od oczyszczania cery. Taki zabieg kosztuje od 180 do 300 tys. zł, w zależności od powierzchni i stosowanego masażu. Potem warto poddać się koagulacji tzn. "łapaniu" popękanych naczynek krwionośnych na policzkach. W tym przypadku cennik przedstawia się następująco: igła do takiego zabiegu kosztuje przeważnie 37 tys. i 5 tys. jedno wkłucie. Niestety nie zawsze kończy się na jednym "seansie" i zabieg trzeba powtórzyć.

Oczywiście zanim wystawimy twarz do słońca warto odżywić ją odpowiednią maseczką. Jeśli zdecydujemy się na takową w gabinecie kosmetycznym, będziemy musiały zapłacić od 50 do 250 tys., w zależności od zastosowanych materiałów i powierzchni skóry. Oczywiście w tej kwestii każda pani może poradzić sobie sama stosując gotowe maseczki wypróbowanych firm albo świeże owoce połączone z kefirem lub naturalnym jogurtem.

Z taką twarzą i nogami można się spokojnie udać na plażę (choć taki sposób opalania nie jest ostatnio w modzie) albo do solarium. Tak jak w pierwszym przypadku nie jesteśmy w stanie (tak bywa najczęściej) kontrolować stopnia opalenia skóry, tak w drugim jest to możliwe. Jednak wybierając się do solarium trzeba się liczyć z kolejnym wydatkiem. Za jeden seans trzeba zapłacić od 35 do 40 tys. Taniej kosztuje wykupienie kuponu. Powyżej pięciu seansów solarium stosują zniżki i wtedy usługa kosztuje o ok. 5 tys. mniej. Jednak w zakładach, które działają od niedawna obowiązują ceny promocyjne. W niektórych można wykupić kupon na 10 seansów za 290 tys. zł.

Potem już pięknie opalone panie mogą się udać znowu do kosmetyczki na manicure (za 45—80 tys.) i pedicure (za 90—110 tys.). Jednym słowem kobieta na lato kosztuje niemało.

(lir)



Fot. I. Wysocki

Zioła na sprzedaż zbierają wszyscy

Leki z bożej apteki

Kiedy przychodzą wakacje, wiele dzieci, mieszkających na obrzeżach miasta, wyrusza na łąki i do lasów w poszukiwaniu ziół. Rośliny lecznicze lubią również zbierać emeryci i renciści. Dla wielu to nie tylko źródło dochodów, ale również przyjemne spędzenie wolnego czasu.

Ewa ma 13 lat. O tym, że w Białymstoku jest skup ziół dowiedziała się przypadkowo. Zanim zaczęła zbierać, przeczytała książkę o ziołolecznictwie. Teraz część ziół sprzedaje, a z reszty robi sobie plukanki do włosów i herbatki.

— Bardzo lubię chodzić na dalekie spacer — opowiada. — Nigdzie nie wyjeżdżam na wakacje, więc mi się nie nudzi, a poza tym w ten sposób mam możliwość zarobienia pieniędzy. Denerwują mnie tylko pytania przypadkowych osób, po co rwę skrzyp czy coś innego. Mówię, że to dla królików.

W skupie prowadzonym przez białostocki "Herbapol" ceny są ruchome, tzn. zmieniają się z dnia na dzień. Najwięcej można zarobić — około 250 tys. zł na kilogramie — zrywając kwiat jasnoty białej, zwanej często „głuchą pokrzywą”. Nieco mniej — 200 tys., „Herbapol” płaci za kwiat chabra bławatka i gąbkę wodną. Zbieranie kwiatów wymienionych roślin jest dosyć kłopotliwe, ponieważ nie zrywa się całych kwiatów, a tylko ich części. Z jasnoty wyskubuje się korony kwiatowe, a z chabra — boczne koszyczki. Poza tym trzeba je suszyć szybko, ponieważ łatwo tracą barwę i właściwości lecznicze.

Większość ziółarzy woli zbierać tańszy i niekłopotliwy surowiec. Np. za

kilogram otartego kłącza perzu można otrzymać 25 tys. zł, korzeni glistnika — 30, mniszka — 18, łopianu — 15, kwiatów czarnego bzu — 17, kocanki piaskowej — 25. Mniejsze są stawki za ziele tawuły i jasnoty — 7 tys., dziurawca — 8, nasiona lnu — 6, świeży bobrek trójlistny — 10.

— Dla mnie to wspaniały odpoczynek — przekonuje emeryt-zbieracz. — Moje dzieci są już dorosłe. Nie mam co robić w domu. Idę sobie na łąkę. Słoneczko świeci. Nie ma z tego dużych pieniędzy, ale ja to lubię. Żona się dziwi, że wciąż mam cierpliwość do zielsko rwać i suszyć.

Aby zająć się zbieraniem ziół, trzeba mieć chociaż minimalne przygotowanie z zakresu ziołarstwa i jakieś pomieszczenie do suszenia roślin. Trzeba wiedzieć, kiedy dane rośliny się zbiera, w jakich porach dnia, jaką długość powinny mieć zebrane ziele itp. Oczywiście, niedopuszczalne jest rwanie roślin w pobliżu dróg i fabryk zanieczyszczających środowisko naturalne. Bardzo ważne jest również samo suszenie. Zebrane rośliny, ściśnięte w koszyku czy wiązce, szybko się zaparzają. Dlatego najlepiej wyłożyć je do suszenia w 1-2 godziny po zbiorze. Części nadziemne roślin suszy się w cieniu, np. na strychu, aby nie straciły naturalnej barwy. Korzenie, nasiona, korę można suszyć w słońcu. Fachowcy twierdzą, że surowiec ziołowy jest wtedy dobrej jakości, jeśli zachował naturalny wygląd, zabarwienie i zapach. Wysuszone korzenie i kłącza powinny się łamać, a nie giąć. Tak przygotowane zioła kupi chętnie każdy skup.

MN

Sezon się skończył — są ogórki

Kultura na urlopie

Tak jakoś się składa, że sezon kulturalny rozpoczyna się i kończy wraz z rokiem szkolnym. Skontaktowaliśmy się z niektórymi przybytkami Muz, żeby dowiedzieć się, jak ich szefowie oceniają swoją działalność w minionych miesiącach. Ogólny obraz jest taki: było dobrze, ale byłoby o wiele lepiej, gdyby nie dotkliwy brak pieniędzy. A konkretnie? Oto, co usłyszeliśmy.

Andrzej Jakimiec, dyrektor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki: — Jeżeli chodzi o finanse, był to sezon niezwykle trudny. Tym niemniej udało się nam zrobić II Międzynarodowy Tydzień Teatru, który przez miesięcznik "Teatr" został oceniony jako "niekwestionowane wydarzenie artystyczne". Myślę również, że do naszych plusów można zaliczyć premiery "Kandyda", "Antygony" czy "Okapi". Dużym powodzeniem cieszył się również musical "Pinokio".

Wydarzeniem były także Niepołomickie Spotkania Teatralne, zrealizowane tylko siłami naszego teatru, mimo że Niepołomice leżą tylko 20 km od Krakowa. Byliśmy w stanie zagrać tam, gdzie nie może tego zrobić żaden inny teatr profesjonalny (tratwa na stawie, "Antygona" w strzelnicy wojskowej, "List z Ameryki" w rozsypującej się zagrodzie), a odbiór naszych przedstawień przekroczył najśmielsze oczekiwania i nasze, i organizatorów Spotkań.

W ciągu tego sezonu wciąż pracowaliśmy z tym samym, 20-osobowym zespołem aktorskim, a jeżeli chodzi o frekwencję na widowniach, to była wyższa niż w roku ubiegłym. Nasz sezon jeszcze trwa. Przed nami II Augustowskie Lato Teatralne.

Magdalena Siwerska, kurator wystaw w Biurze Wystaw Artystycznych: — Było świetnie. Bardzo pracowicie. Na 11 wystawach gościliśmy artystów z Białegostoku, kraju i zagranicy. Po raz pierwszy Urząd Miasta zaprosił nas do udziału w Dniach Sztuki Współczesnej, w ramach których zorganizowaliśmy cztery performance i spotkanie autorskie z Leonem Tarasewiczem. Od

stycznia uruchomiliśmy Klub "Pro Arte", gdzie skupiają się nasze działania oświatowe (promocje, spotkania itp.).

Najbliższy czas zapowiada się również atrakcyjnie. 7 lipca otwieramy (przy współpracy z British Council) wystawę Johna Blake'a z Anglii, a 19 lipca — wystawę Isabeli Lleo Castells. U nas sezon artystyczny trwa nadal.

Krzysztof Rau, szef Teatru 3/4 — Zuzo: — Ten sezon był dużo lepszy niż pierwszy, ale gorszy niż sezon trzeci, który będzie jeszcze lepszy. Graliśmy bardzo chętnie w Teatrze Szkolnym PWST w Białymstoku, który lubimy i który lubi także publiczność. Ale teraz myślimy również o związku z Miejskim Domem Kultury, gdzie we wrześniu skończy się remont "Famy".

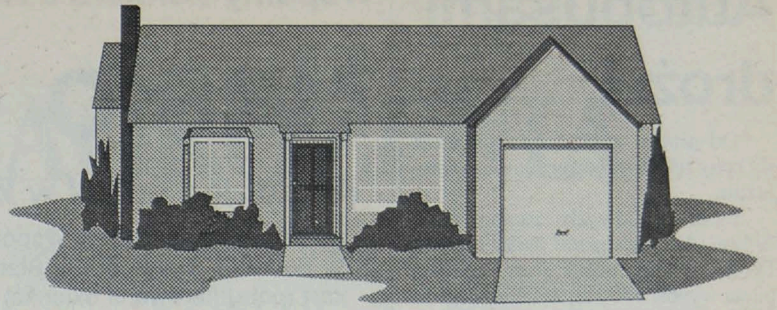
Teraz sezonujemy urlop, ale od 1 sierpnia wracamy do pracy. Jedziemy do Banskiej Bystrzycy, potem będziemy występować m.in. w Warszawie. Jesteśmy bardzo zadowoleni z naszych premier — "Pastorałki" i "Gianniego...".

Janina Czyżewska, kierownik Referatu Kultury UM: — Mimo braku pieniędzy i narzekania różnych zaufanych działaczy kultury, jak wszystko upada, odnoszę wrażenie, że wpłynęło to mobilizująco na różne formy działalności. Wiele imprez robił nie tylko tzw. establishment, ale także różne stowarzyszenia i fundacje. Bardzo uaktywnili się studenci (powstał Klub "ECU", "Bez lokalu", wychodzą cztery pisma studenckie, a Festiwal Pieśni Szantowej "Kopyś" stał się już zjawiskiem).

Do sukcesów należy zaliczyć nagrodę dla Galerii Alfonsa Karnego, za najciekawsze wydarzenie muzealne, czy IX Dni Sztuki Współczesnej, a także koncert plenerowy na zakończenie sezonu Państwowej Filharmonii, no i Imieniny Jana Klemensa Branickiego oraz działalność kawiarenki Ratuszowa — Dojłidy. Bardzo ubolewam, że mimo prób nie udało się opracować programu na całe lato dla mieszkańców i coraz liczniej przyjeżdżających turystów. Pozostaje tylko kino albo knajpa.

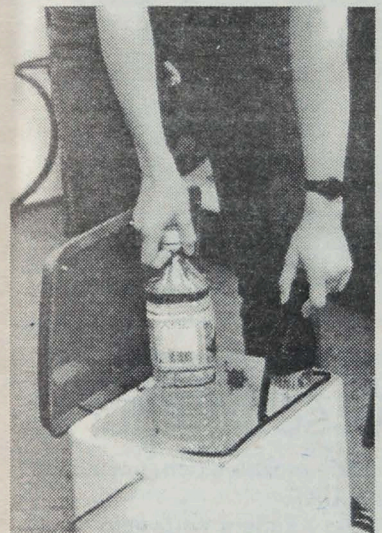
KRYSTYNA KONECKA

Czy twój dom jest ekologiczny?



Własne mieszkanie stało się tak deficytowym i drogim towarem, że kupując je patrzy się przede wszystkim na cenę a nie na to, z czego zostało zrobione. A przecież cegła zdrowsza jest od wielkiej płyty. Trudno przecenić walory działowych ścianek gipsowych. Może warto byłoby zastanowić się nad zmianą żeliwnych kaloryferów — przyczyną podwójnej jonizacji powietrza w mieszkaniu a przez to złego samopoczucia domowników. Osoby wykańczające mieszkanie często nie zdają sobie sprawy, że to właśnie kupiony "za taniocę" lakier powoduje bóle głowy. A to "coś", co leży zamiast drewnianej podłogi, nie tylko nie zatrzymuje ciepła, ale dodatkowo po umyciu wydziela nieprzyjemną woń. Zastanówmy się więc, czy nasze mieszkanie jest ekologiczne — to znaczy, czy jest po prostu zdrowe?

(J.B.)



Poniższa ankieta została zaczerpnięta z książki J. Elkington, J. Hailes oraz D. Hill: „Zielony przewodnik młodego konsumenta”.

1. Czy Ty lub ktoś z rodziny zbiera któreś z wymienionych przedmiotów do wtórnego przerobu?

- a) gazety
- b) puszki aluminiowe
- c) szklane butelki i słoiki

- d) wyroby z plastiku
- e) ubrania
- 2. Czy masz uszczelniony:
 - a) dach
 - b) zbiornik na wodę
 - c) drzwi (taśmą uszczelniającą)
 - d) okna (taśmą uszczelniającą)
- 3. Jaki rodzaj dezodorantu jest używany w twoim domu?
 - a) kulkowy lub w sztyfcie
 - b) w aerozolu
 - c) żaden
- 4. Czy zostawiasz światło zapalone, gdy ostatni wychodzisz z pokoju?
 - a) zawsze
 - b) czasem
 - c) nigdy

- 5. Czy twój czajnik:
 - a) jest czysty w środku
 - b) ma osad w środku
 - c) jest elektryczny i wyposażony w automatyczny wyłącznik
- 6. Jeśli wybierasz się w krótką podróż czy wolisz:
 - a) iść pieszo lub jechać rowerem
 - b) prosić kogoś, by cię podzucił samochodem
 - c) jechać środkami transportu publicznego

- 7. Czy kupujesz mleko?
 - a) w szklanych butelkach, które zwracasz lub zamieniasz na następne
 - b) w kartonach
 - c) w butelkach plastikowych lub foliowych workach
- 8. Jeśli używasz pojemników na jajka, to są one:
 - a) plastikowe
 - b) kartonowe
 - c) bez względu na to, z czego są zrobione używasz je wielokrotnie

- 9. Czy rolki papieru toaletowego są oznakowane:
 - a) 100% papieru makulaturowego
 - b) papier częściowo z makulatury
 - c) nie ma oznakowania papieru makulaturowego
- 10. Czy kupujesz warzywa i owoce:
 - a) luzem
 - b) opakowane

- 11. Jaki rodzaj torby na zakupy
 - a) zawsze
 - b) zwykle
 - c) rzadko lub nigdy
- 12. Czy w twoim domu używane są pojemniki aerozolowe:
 - a) tak
 - b) nie
- 13. Czy zwykle kąpiesz się:
 - a) w wannie
 - b) pod prysznicem
- 14. Ile masz elektrycznych urządzeń kuchennych:
 - a) 10 lub więcej
 - b) 5 do 9
 - c) mniej niż 5

- 15. Jeśli w domu jest pralka, czy używana jest wtedy, gdy bęben jest wypełniony:
 - a) zawsze
 - b) zwykle
 - c) rzadko lub nigdy
- 16. Czy jadasz w barach szybkiej obsługi lub kupujesz jedzenie na wynos:
 - a) często
 - b) rzadko
 - c) nigdy
- 17. Czy w twoim domu używa się papierowych ręczników i serwetek:
 - a) często
 - b) rzadko
 - c) nigdy

- 18. Czy myślisz, że twój dom jest dobrze zabezpieczony od przeciągów:
 - a) tak, nieźle
 - b) tak, bardzo dobrze
 - c) nie jest zabezpieczony
- Policz teraz liczbę znaczków i zobacz, jak wypadłeś według poniższej skali:

jest używany w twoim domu:

- a) z materiału lub koszyk
- b) plastikowe reklamówki wielokrotnie używane
- c) nowe reklamówki brane przy kasie przy każdym zakupach

12. Czy w twoim domu używane są pojemniki aerozolowe:

- a) tak
- b) nie

13. Czy zwykle kąpiesz się:

- a) w wannie
- b) pod prysznicem

14. Ile masz elektrycznych urządzeń kuchennych:

- a) 10 lub więcej
- b) 5 do 9
- c) mniej niż 5

15. Jeśli w domu jest pralka, czy używana jest wtedy, gdy bęben jest wypełniony:

- a) zawsze
- b) zwykle
- c) rzadko lub nigdy

16. Czy jadasz w barach szybkiej obsługi lub kupujesz jedzenie na wynos:

- a) często
- b) rzadko
- c) nigdy

17. Czy w twoim domu używa się papierowych ręczników i serwetek:

- a) często
- b) rzadko
- c) nigdy

18. Czy myślisz, że twój dom jest dobrze zabezpieczony od przeciągów:

- a) tak, nieźle
- b) tak, bardzo dobrze
- c) nie jest zabezpieczony

Policz teraz liczbę znaczków i zobacz, jak wypadłeś według poniższej skali:

0-10 — no tak, jeszcze wiele jest do zrobienia w twoim domu

10-18 — zaczynasz nabierać powoli jasnozielonego koloru

18-35 — stajesz się coraz bardziej zielony

35-46 — zdecydowanie stoisz po „zielonej stronie”. Dobra robota, ale nie poprzestawaj na tym!

Plan inwestycji miejskich na 1994 r.

Miejskie i czynowe

W tym roku z budżetu gminy Białystok na inwestycje przeznaczono 143.1 mld zł. W ramach tej kwoty ma m.in. częściowo zostać zrealizowany program rozwoju budownictwa mieszkaniowego, który pozwala inwestorom wznosić domy na terenach uzbrojonych oraz program inwestycji tzw. czynowych, czyli współfinansowanych przez gminę i mieszkańców.

W ubiegłym roku miasto wydało na inwestycje około 116 miliardów zł. Większość pieniędzy przeznaczono na uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe. W Białymstoku powstało 1635 nowych mieszkań. Ponadto w ubiegłym roku rozpoczęto budowę osiedla komunalnego na 380 mieszkań w dzielnicy Starego Miasta-Zachód II. W tym roku do użytku oddano pierwszy z ośmiu bloków.

W bieżącym roku planowane jest skanalizowanie wszystkich osiedli oprócz Wyżyn, na których budowa kanalizacji zostanie rozpoczęta. Trwa obecnie budowa kanalizacji deszczowej na osiedlach Jaroszkówka, Bagnówka, Zgoda-Wysokiego, Starego Miasta-Zachód II i Bacieczki.

Do użytku oddano oczyszczalnię ścieków, na którą wydano około 45 miliardów zł. Ta inwestycja wraz z kanałem z Supraśla do Białegostoku, którego budowa została już rozpoczęta, poprawi zdecydowanie czystość rzek Narew i Supraśl.

Program inwestycji miejskich na rok 1994 obejmuje ponad 60 pozycji. Blisko połowa z nich to inwestycje czynowe, współfinansowane przez mieszkańców osiedli.

Na osiedlach Jaroszkówka i Wyżyny przewidziano na ten rok m.in. oddanie do użytku kanału sanitarnego „Wyżyny”, budowę kanalizacji sanitarnej oraz wykończenie nawierzchni ulic Cypiska i Czerwonego Kapturka.

Na osiedlu Zgoda-Wysokiego w tym roku zostanie rozpoczęta budowa kanału deszczowego wraz z nawierzchnią ulic Krzyżowej i Łącznikowej oraz zakończy się budowa kanalizacji sanitarnej.

Osiedle Pietrasze zostanie dofinansowane w wysokości ponad 500 mln zł. Za te środki mają powstać nawierzchnie ulic Żółkiewskiego oraz Błękitnej. Obie to inwestycje „czynowe”.

Na osiedlu Wygoda przewidziano na rok 1994 rozpoczęcie odprowadzania wód deszczowych z rejonu Bagnówki.

Plan inwestycji na Nowym Mieście obejmuje 9 pozycji. Na ul. Paderewskiej zostanie rozpoczęta budowa nawie-

rzchni oraz oświetlenia. Na niektórych ulicach zakończone zostaną budowy kanalizacji sanitarnej, deszczowej i sieci wodociągowej. Zakończy się też rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 14. Z budżetu miasta na wszystkie inwestycje przeznaczono ponad 11 miliardów zł, przy czym 5 z nich to „czynowe”.

W Staremiastkach będą trwały budowy: kanałów sanitarnego i deszczowego „Staremiastce-Klepacka”, gazociągu, zasilania w energię os. Staremiastce, uzbrojenia (kanał sanitarny, deszczowy, wodociąg, gazociąg, sieć elektroenergetyczna) niektórych ulic.

7 pozycji ma plan inwestycji na osiedlach Zielone Wzgórze i Leśna Dolina. Obejmuje on budowę ulic, magistrali wodociągowej od ul. Ks. J. Popiełuszki do ul. Armii Krajowej, sieci wodociągowej i ciepłej obu osiedli, budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 48 oraz zrobienie dokumentacji szkoły podstawowej na os. Zielone Wzgórze.

Na osiedlach Piasta i Bojary zostanie zakończona budowa kolektora. Powstanie uzbrojenie wewnątrzosiedlowe (sieć wodociągowa, ciepła, deszczowa, sanitarna) na os. Piasta oraz sieć deszczowa w ulicach Kraszewskiego, Próźnej i Sobieskiego.

Na osiedlu Nowym trwać będzie budowa ul. Jagiellońskiej. Do użytku oddane zostaną nawierzchnie ulic: Jagodowej, Staffa, Hożej, Białowieskiej i Modrzewiowej. Wszystkie inwestycje, oprócz budowy ul. Jagiellońskiej, są „czynowe”.

Plan inwestycji na osiedlach Wyżyny, Stoczek, Bacieczki, Dziesięciny jest największy i obejmuje 14 pozycji. Zaplanowano m.in. budowę szeregu kanałów i sieci oraz kanału sanitarnego wzdłuż rzeki Białej. W tym roku powstaną też nawierzchnie ośmiu ulic.

Na osiedlach Skorupy, Dojlidy i Przemysłowa powstaną w tym roku: kanał deszczowy w os. Przemysłowa, nawierzchnie ulic Juranda, Kmicica i Zagłoby oraz ulice Bociania, Brzostowskiego i Przemysłowa. Przewidziano ponadto modernizację zbiornika Dojlidy.

Na osiedlach Przyjaźni, Młodych, Przydworcowe i Sienkiewicza przewidziano m.in. budowę: ul. Sienkiewicza oraz uzbrojenie w ul. Burskiej, Brukowej i Marmurowej.

zebrał (semi)

Na osiedlu Bacieczki

Wygrali mieszkańcy

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bacieczki” zrezygnowała, pod naciskiem mieszkańców, z budowy „plomb” przy ul. Swobodnej 2 i Szerokiej 7. Decyzję podjęto większością głosów, na zebraniu przedstawicieli spółdzielni, które odbyło się w ubiegłym tygodniu.

Mieszkańcy wielokrotnie protestowali przeciwko zagęszczaniu osiedla nowymi blokami mieszkalnymi, tzw. „plombami”. Ich budowa praktycznie eliminowałaby nieliczne zieleńce, place zabaw i parkingi. Swoje stanowisko protestujący uzasadniali troską o rozwój i bezpieczeństwo dzieci, przy okazji przypominając, że osiedle to nie tylko sypialnia, ale również miejsce, gdzie ludzie żyją i próbują wypoczywać.

Ludzie, którzy już mieszkają nigdy nie zrozumieją tych, którzy na swoje mieszkania czekają — ripostowała spółdzielnia, przedstawiając jednocześnie kalkulację kosztów. Z rachunków wynikało, że najtaniej i najszybciej można wybudować nowe mieszkania tam, gdzie teren jest już uzbrojony i należy do spółdzielni.

Ostatecznie władze spółdzielni stanęły na stanowisku, że powołane są przede wszystkim do realizowania woli swoich członków. Ponieważ na zebraniu przedstawicieli członków spółdzielni, większość przybyłych sprzeciwiła się budowie nowych „plomb”, zarząd odstąpił od swoich planów i zrezygnował z ich budowy. — Będziemy musieli poszukać nowych rozwiązań. Naj-

gorsze jest jednak to, że wokół nie ma terenów, które można by kupić — twierdzi Romuald Kamieniecki, prezes SM „Bacieczki”. — Dopiero w nowym planie zagospodarowania przestrzennego widzę szansę na wykup nowych terenów od właścicieli prywatnych. Będą oczywiście droższe, a to na pewno wpłynie na koszt metra kwadratowego w nowo budowanych mieszkaniach.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bacieczki” skupia około 2000 członków. Na swoje „M” czeka jeszcze 21 spółdzielców. W pierwszym półroczu spółdzielnia przekazała mieszkańcom 58 nowych mieszkań, ale do końca tego roku nie odda do użytku ani jednego nowego.

Rafał Malinowski



Peugeot 605

FACELIFTING I NOWE SILNIKI

Po pięciu latach od wprowadzenia na rynek, Peugeot dokonuje renowacji swojego szczytowego modelu — 605. Optyczne modyfikacje obejmą nową stylizację części przedniej — wlotu powietrza do chłodnicy — i części tylnej — wygładzenie tylnych partii nadwozia, z którego znikną oznaczenia wersji.

We wnętrzu znajdziemy nowe ukształtowanie tablicy rozdzielczej. Ponadto w nowej 605 do seryjnego wyposażenia należeć będzie: podu-

szka gazowa dla kierowcy, zabezpieczenie przeciwwłamaniowe i trzypunktowy pas bezpieczeństwa na środkowym miejscu tylnego fotela.

Miejsce starego dwulitrowego silnika z dwuzaworowym rozrządem zajmie także dwulitrowy, ale czterozaworowy motor o mocy 132 KM. Oferta silników wysokoprężnych jest poszerzona o 2,5-litrowy silnik z trózzaworową techniką i mocą 129 KM.

(jag)

Zza kierownicy

TRZY ZAGROŻENIA

Jeśli kogokolwiek ostatnie upały nie przekonały, spiesz się donieść, że mamy pełnię lata. Jest to pora roku wyjątkowo sprzyjająca przemieszczaniu się tysięcy ludzi. Mnie głównie interesują ci wszyscy, którzy poruszają się na dwóch i czterech kołach.

Sprawa pierwsza — goście zza wschodniej granicy. Już kilkakrotnie pisałem o zagrożeniach, jakie „wwożą” do nas handlarze i turyści z państw bałtyckich, Białorusi i Ukrainy. I wcale nie chodzi mi o ten cały drobny handel, mam świeżo w pamięci to, jak my, Polacy, wybieraliśmy się na Zachód i Południe celem zarobienia kilku złotych. Przeraza mnie lekkomyślność, z jaką służby graniczne traktują przyjeżdżających ze Wschodu. Czy wynika to ze szczupłości obsady, środków technicznych, czy też ze zwykłego lenistwa, faktem jest, że wjeżdżają do Polski ludzie bez odpowiednich dokumentów — polis ubezpieczeniowych, bez stosownej wiedzy na temat obowiązujących u nas przepisów o ruchu drogowym, wreszcie samochodami w fatalnym stanie technicznym.

Lato jest okresem sprzyjającym nasilonemu wożeniu, dlatego też mam ogromną prośbę o uszczelnienie granic, ale tylko dla tych, którzy mogą stwarzać zagrożenie dla bezpiecznego poruszania się po naszych drogach. I bez wakacyjnych gości mamy całkiem niezłą rzeźnię.

Sprawa druga — szybcy młodzieńcy. Jedziemy do Europy szybko, jak cholera. Walnie przyczyniają się do

tego nieliczni młodzi ludzie, którzy weszli w posiadanie bardzo szybkich motocykli, przeważnie japońskiej produkcji.

Jeszcze przed paroma laty szpanu zadawali młodzieńcy na Jawach i MZ-kach. Dzisiaj potulnie pomykają i jeśli już zwracają na siebie uwagę, dzieje się tak przy okazji policyjnej kontroli drogowej. Teraz na ulicach wielu miast coraz częściej można widzieć szybko ubranych młodych ludzi dosiadających bardzo szybkich i bardzo drogich motocykli. Ich posiadacze wykorzystują możliwości motorów, robiąc z jezdni tor wyścigowy. Błyskawiczne odjazdy, bardzo

ostre hamowania, slalomy między pojazdami, wywołują panikę wśród innych użytkowników dróg.

Myślę, że policja powinna zwrócić baczniejszą uwagę na kierowców „japończyków”, przystopować ich wybujałe fantazje, może dojść do tragedii.

Sprawa trzecia — „papierowy serwis”. Przed tygodniem podzieliłem się z PT Czytelnikami uwagami na temat serwisu samochodów importowanych. Echem były telefony czytelników, posiadaczy aut względnie nowych, ale wymagających odwiedzin na stacjach obsługi. Podzielili się ze mną konkretnymi przykładami ze stacji, gdzie albo spotkali się z fatalną obsługą, albo też — z różnych powodów — odesłano ich do diabła. To jest temat, który interesuje sporą grupę ludzi. Dlatego też czekam na dalsze sygnały na temat „papierowego serwisu”. Szerokiej drogi!

JANUSZ GRYSIN

samochody

FSD
MOTOZBYT KWIATKOWSKI
OFERUJEMY:
Elk, ul. Kilińskiego 5
tel. (087), 108111, 108112
♦ sprzedaż atrakcyjnych samochodów Polonez (gotówka, raty do 5 lat, możliwość zostawienia samochodu w rozliczeniu)
♦ naprawy gwarancyjne samochodów Polonez
♦ naprawy i pełna diagnostyka innych marek samochodów, w tym zachodnich
Nasze atuty to: nowoczesny sprzęt diagnostyczny, doświadczony kadry, miła obsługa
Zapraszamy codziennie w godz. 7 - 18

AUTO-SERWIS T.O.S.
19-300 Elk, ul. Słowackiego
11 telefon 103-103, 104-840
oferuje:
POLONEZY, SUZUKI,
ZUKI, LUBLINY
za gotówkę i na raty.
● Pełna obsługa gwarancyjna.
P 01161

BEZ PROWIZJI! RATY!
ATRAKCYJNE CENY. SZYBKA SPRZEDAŻ. LEASING.
Auto - Handel "PAT-CAR", Wierzbowa 8,
tel. 512-496 w. 127 (za "TURKUSEM")
8.30-16.30.
G 11301

LUBLINY, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATY, LEASING, AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.
G 11205

AUTO-KOMIS "TRAFIC-2" Hotel "LEŚNY" - kupno, sprzedaż i zamiana. Za gotówkę i na raty. Tel. 513-194.
G 10898

AUTO-KOMIS ul. Botaniczna ZA-PRASZA! Raty. Leasing. Zamiany. Zamówienia. PTS. Alarmy. Znakowanie. Oleje. Spoilery. Przyciemnianie szyb. 511-262.
G 11137

CEMENTONACZEPA CN-211E. Dąbrowa Białostocka, tel. 121-772 po 20.
G 11320

SPRZEDAM Kamaza 5511, 3 strony - wywrot /1981/, 12 t; przyczepa 6 t, wywrot /1989/; przyczepa 4 t wywrot. Wysokie Mazowieckie, tel. 39-39.
G 11323

AUTOALARMY - atestowane - GE-DYMINA 21.
G 11328

Z POWODU wyjazdu sprzedam dostawczy Fiat Ducato /1988/, 750-007.
G 11408

ŁADE samarę 1500 (1991) sprzedam. 328-718 w. 138, (9.00-15.30).
G 11413

PASY transportowe do mocowania ładunków oferuje "EDAN", Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 /róg Berlinga/, tel. 534-717.
K 01130

FIAT
SAMOCCHODY
UNO TIPO
TEMPRA
Cinquecento
700 i 900
Fiat 126 p
Największy wybór w regionie
Sprzedaż za gotówkę i na raty
Zapraszamy do salonów:
PP POLMOZBYT w Białymstoku, tel. 754-550, 512-540,
w Łomży tel. 18-49-48, w Suwałkach tel. 66-50-44
w Giżycku tel. 23-76, w Bielsku Podlaskim tel. 20-07

- usługi motoryzacyjne
- Łada Samara, Polonez
- zabezpieczenia antykorozyjne (szwedzkim środkiem NOXUDOL)
- autoalarmy Activa, Cassini
- znakowanie pojazdów

bielmo tel. 514-135
Białystok, ul. Elewatorska 31
Q 4404

UŻYTKOWNIKU DIESLA!
OSZCZĘDZISZ SWÓJ SILNIK I PIENIĄDZE
WYMIENIAJĄC ROZPYLACZE NA NOWE!
KAŻDA INNA NAPRAWA JEST DROŻSZA!
NOWE ROZPYLACZE - TO ROZPYLACZE **WUZETEM**

SDS - do samochodów osobowych
MERCEDES, AUDI, VW, OPEL, BMW,
FORD, CITROEN, PEUGEOT,
RENAULT, FIAT, LANCIA,
ALFA ROMEO, VOLVO...

DSL - do wszystkich
krajowych samochodów ciężarowych
autobusów, traktorów i kombiów
importowanych: IKARUS, KAMAZ, AVIA,
LIAZ, MERCEDES, VOLVO...

WUZETEM 00-718 Warszawa, Czerniakowska 89/93
fax 41 85 68 tlx 81 37 11
SPRZEDAŻ: 41 07 91, MARKETING: 41 68 51, SKLEP: 41 49 11
AUTORYZOWANA SIĘĆ DEALERÓW
WUZETEM W CAŁYM KRAJU!

MONROE
amortyzatory
Części do samochodów produkcji zachodniej i amerykańskiej - szyby, blachy, lampy, zderzaki, amortyzatory.
Loano
Do wygrania wśród klientów FIAT 126 P
ul. Wysockiego 35 tel. 75-15-02

**LETNIA
AKCJA SERWISOWA**
01.07 - 30.07.94
Taniej, znacznie taniej niż zwykle naprawiamy, przeglądamy, montujemy.
Czekamy na Ciebie w Autoryzowanej Stacji Obsługi VW i Audi
Białystok, ul. Wysockiego 65
kier. Kuźnica Białostocka
tel. 761-970,
tel./fax (0-85) 752-742

VW Audi

Komornik Sądu Rejonowego w Pisz zawiadamia, że dnia 26.07.1994 r. o godz. 13.00 w Sądzie Rejonowym w Pisz w sali nr 1 odbędzie się

**Licytacja nieruchomości stanowiących własność
PSS Spółem w Pisz**

- Baza transportowa - Pisz, ul. Jagodna - kw nr 13747
- wartość szacunkowa 337.140.000 zł
- Warsztaty remontowe - Pisz, ul. Czerniawskiego - kw 14226
- wartość szacunkowa 796.881.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Wojska Polskiego - kw 15173
- wartość szacunkowa 668.135.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Wojska Polskiego - kw 15173
- wartość szacunkowa 663.207.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Wojska Polskiego - kw 15173
- wartość szacunkowa 90.874.000 zł
- Rozlewnia wód - Pisz, ul. Olsztyńska - kw 14292
- wartość szacunkowa 992.666.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Gdańska - kw 14292
- wartość szacunkowa 727.173.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Usługowa - kw 14226
- wartość szacunkowa 783.555.000 zł
- Piekarnia - Pisz, ul. Wojska Polskiego 9 - kw 14226
- wartość szacunkowa 641.881.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. Sikorskiego - kw 14226
- wartość szacunkowa 291.714.000 zł
- Pawilon handlowy - Pisz, ul. dr. Klementowskiego - kw 14292
- wartość szacunkowa 758.087.000 zł

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania nieruchomości.
Przystępujący do przetargu winni złożyć w myśl art. 962 kpc rękojmię w wysokości 10% sumy oszacowania.
Rękojmię należy w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej banków uprawnionych wg prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wpłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

K 01645

**Likwidatorzy Spółdzielni Usług Rolniczych Wydmyny
w Likwidacji woj. suwalskie**

**ogłaszają: I i II przetarg nieograniczony
na niżej wymieniony sprzęt:**

- Kombajn zbożowy "Bizon" Z-056 - 1989 ... - 2 szt.
- Samochód Star /W-200/ - 1980 - 1 szt.
- Opryskiwacz "Śleza" - 1987 - 1 szt.
- Kopaczka elewatorowa - 1983 - 1 szt.
- Piła tarczowa - 1 szt.
- Przecinarka - 1 szt.
- Wózek do rozpalawiania ciągników - 1 szt.
- Tokarnia uniwersalna - 1 szt.
- oraz inny sprzęt drobny

**I Przetarg odbędzie się w dniu 11.07.1994 r. /poniedziałek/
o godz. 10.00 na terenie bazy SUR.**

II przetarg odbędzie się w dniu 11.07.1994 r. o godz. 13.00
W przetargach mogą brać udział osoby, które wpłacą wadium na poszczególne maszyny w kasie SUR najpóźniej na jedną godzinę przed przetargiem.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wycofania poszczególnych pozycji z przetargu.

Powyższy sprzęt można oglądać w dniach 7-8 lipca 1994 r. w godz. 10.00 - 14.00.

G 11307

Zakłady Przemysłu Sklejek w Białymstoku

ogłaszają

**przetarg nieograniczony w formie
pisemnych ofert na wykonanie
remontu dachu papowego budynku
jednopiętrowego, polegający na
zerwaniu starej papy i ułożeniu
nowego dwukrotnego pokrycia
papowego na lepiku w ilości
1500 mkw.**

**Oferty pisemne z dopiskiem "Przetarg" należy skła-
dać w siedzibie zakładu do dnia 14.07.1994 r. Wy-
bór oferty nastąpi w dniu 15.07.1994 r.**

W ofercie należy podać całkowitą wartość, za jaką wykonawca zrealizuje powyższy zakres robót. Całość materiału na wykonanie robót zapewni zamawiający. Termin wykonania do uzgodnienia przy zawieraniu umowy.

Informacji udzieli dział Głównego Mechanika.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 01646



CENTERTEL

**TELEFONY KOMÓRKOWE
JUŻ W BIAŁYMSTOKU**

HAVO
Autoryzowany dystrybutor

Salony sprzedaży: JOKER Białystok ul. Legionowa 9/1; tel. 206-44

KARO Białystok ul. Lipowa 6; tel. 324-424

g11313

ELB Białystok
ul. Siedleckiego 15
(Wygoda) od Traugutta
tel. 754-600

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
regaty, lady, kratki, manekiny
wieszaki - złoto i nikiel
- najtaniej -
krzesła biurowe i inne

WYPOSAŻENIE APTEK
PROJEKTY I WYKONANIE

Największa, najtańsza,
samoobsługowa

HURTOWNIA

SPOŻYWCZA EBO

Etłk, ul. Kolonia 2 zaprasza
(6.30 - 18.00).

G 10903

Materiały budowlane. "TOPKAPI"
oferuje:

STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA,
PAPY, BLACHY, RYNNY PLASTIKO-
WE, LEPIK, CEMENT, WAPNO, ON-
DULINE, SIPOREKS, suchy tynk
Wodomierze Metron - ceny fabryczne.
Nowowarszawska 32, tel. 410-145,
/teren Spółdzielni Elektryk/, Białystok.
G 11164

CEMENT 1010 tys./t
WAPNO 1300 tys./t
STAL $\phi 6 \div \phi 14$ 6800 tys./t
WEŁNA MINERALNA
15 tys./m²

**BLACHA, STYROPIAN
PAPA, LEPIK**
ceny bez VAT

ACY AGA B-stok, Jutrzenki 3
tel./fax 76-22-94

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
GAZETA
współczesna

GAZETA
współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:

"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo;

podmioty gospodarcze: +22% VAT,

osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).

W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

Łomżyńska Centrala Materiałów Budowlanych

oferuje:

- płyty z wełny mineralnej "Izopol" Trzemeszno w cenie od 16.700 zł za 1 mkw. w ilościach hurtowych z dowozem do klienta,
- cement, wapno, cegły, cement biały, gipsy, kity, eternit, styropian samogasnący,
- papę, lepik, dachówkę bitumiczną, abizol, dacholeum, separbet,
- stolarkę budowlaną "Sokółka", PCV,
- wanny proste i narożne, kabiny prysznicowe, umywalki,
- płyty pilśniowe twarde i miękkie,
- kotły c.o. węglowe i gazowe "Zębiec",
- słoje 0,9 l zakrętki małe i duże, szklanki.

Zapraszamy do:

- Hurtowni w Łomży, Al. Legionów 120, tel. 16-34-75
- Hurtowni w Pisz, ul. Jagodna, tel. 34-058.

G 11377

**REDAKCJA NIE ODPOWIADA ZA TREŚĆ
REKLAM I OGŁOSZEŃ**



ROTR

HURTOWNIA CHEMII

oddział w Ełku, ul. Wileńska 25a
tel. 10 00 10

Zaprasza na promocyjne zakupy proszków:

- × OMO × Pollena 2000
- × AS × Pollena 95
- × Coral

oraz innych: kosmetytki i chemii gospodarczej

Zapraszamy do zakupów:
w godz. 8.00 - 18.00; w soboty 8.00 - 13.00

Regionalny dystrybutor Lever Polska SA,
Benckiser SA, Colgate, Palmolive, Henkel

g11149

PRI KARES  Rokietnica k/Poznań,
ul. Rolna 39, Dział Handlowy w Łomży, ul. Fabryczna 9
oferujemy: tel./fax 16-02-86

**materiały do sieci wodociągowych,
kanalizacyjnych, gazowych,
ciepłowniczych oraz biologiczne
oczyszczanie ścieków.**

G11133

WODOCIĄGI

OFERTA WSPÓŁPRACY!

OPOZH "Agromex"

w Białymstoku nawiąże współpracę w zakresie zakupu na eksport
/cieląt, buhajów opasowych, koni/ z osobami posiadającymi odpo-
wiednie warunki - pomieszczenie inwentarskie i wagę.

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub składa-
nie ofert pisemnych pod adresem: Białystok, ul. Plażowa
17, nr telefonu: 413-633 i 414-360.

G 11121

PRZECISKI Ø50-1200

P.P.U.P.H. INSBUD

Czerwonego Krzyża 61 Białystok 15-154
tel. 762 036 i 611 409

g 9413

CEMENT - HURT

- » P35D - 1.050.000 + 7% VAT
- » hutniczy - 1.020.000 + 7% VAT

Dowóz powyżej 10 ton do 30 km.

PH "RABA" Raczki,

tel. 550

tel./fax suwalski 66-42-67

Oficjalny dystrybutor
Cementowni "Rejowiec" SA

G 11110

**CEMENT
WAPNO
WĘGIEL:
KOSTKA
ORZECH
GROSZEK
MIAŁ
Skład**

**Juchnowiec
PHU "TA-JAN"**
tel./fax 196-167.

G 11115

**Nie musisz
przychodzić do nas.**

współczesna

**Nasz akwizytor
odwiedzi Ciebie.**

Zadzwoń!

tel. 205-56, 232-42.

PROFMETHOL

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI

- taśmy
- blachy
- druty
- pręty i tuleje
- rury
- kształtki z miedzi
- kształtowniki wystawowe wraz z osprzętem
- spoiwa

Hurtownia:
Słupno/Rądzimin, ul. Spokojna 1B
tel. 776 20 04 w. 409

Detal:
03-414 Warszawa, ul. Wileńska 23
tel./fax 619 88 78

00-809 Warszawa
ul. Miedziana 1B

Największy dystrybutor
SP.C. metali nieżelaznych

METALE KOŁOROWE

Realizujemy
indywidualne
zamówienia



**centrum
techniki
sanitarnej**

Białystok
Młynowa 21
tel. 266-31, 220 07
w godz. 8-18
sob. 8-14

sprowadz dla wszystkich

RACHUNKI VAT

A 815

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 251-16

CZYNNE:

CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30

SOBOTY W GODZ. 10.00-15.00

Prywatny Gabinet Gastrologiczny

Białystok, ul. Mickiewicza 27
czynny codziennie oprócz niedziel: 11.00 - 15.30
wolne soboty: 9.00 - 12.00

- porady • USG • gastroskopie •
- rektoskopie • sigmoidoskopie •
- leczenie •

Przyjmują: dr med. Andrzej BANIUKIEWICZ
dr med. Orest HNIDEC
dr med. Sławomir KOSIDŁO

Informacje telefoniczne: 32 30 47



Rolimpex S. A. - to 35 firma na liście największych w kraju;
Rolimpex S. A. - to handel międzynarodowy i krajowy;
Rolimpex S. A. - to dzisiaj również produkcja rolna, przetwórstwo,
magazynowanie, transport, przeładunki towarów rolnych.

Rolimpex - żywność to pewna lokata

Sprzedaż akcji od 4 do 15 lipca

BIURA MAKLERSKIE

Bank Handlowy w Warszawie S. A.
Bank Przemysłowo Handlowy S. A. w Krakowie
Wielkopolski Bank Kredytowy S. A. w Poznaniu
Polski Bank Rozwoju S. A. w Warszawie
Biuro Maklerskie Banku Staropolskiego S. A. w Poznaniu
Biuro Maklerskie Banku Energetyki S. A. w Radomiu
Dom Maklerski IKB Polonia S. A. w Krakowie
"Arabski i Gawor" Biuro Maklerskie s. c. w Krakowie
Biuro Maklerskie "Certus" sp. z o. o. w Krakowie
Dom Inwestycyjny "Guziejewski i Albrecht" S. A. w Łodzi

Dom Maklerski "Broker" S. A. w Katowicach
Dom Maklerski "Instalexport" S. A. w Warszawie
Dom Maklerski BMT sp. z o. o. w Poznaniu
Beskidzki Dom Maklerski S. A. w Bielsku-Białej
Krakowski Dom Maklerski s. c.
Miejski Dom Maklerski S. A. we Wrocławiu
Poznański Dom Maklerski "P&P"
Śląski Dom Maklerski S. A. w Katowicach
Przedsiębiorstwo Maklerskie "Elimar" S. A. w Katowicach

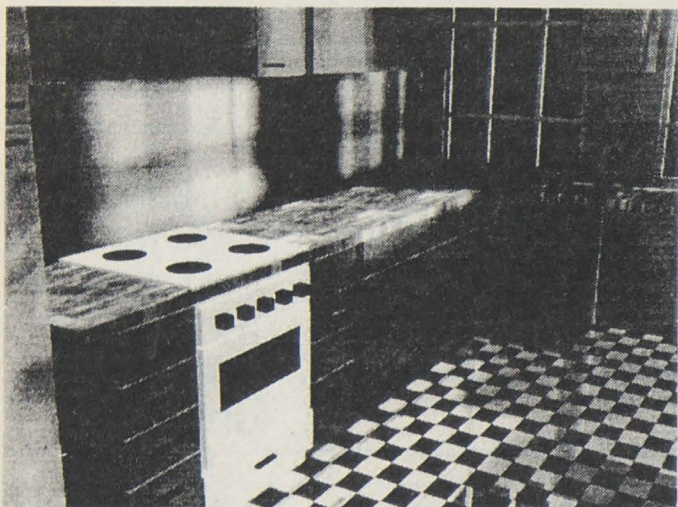
96 punktów obsługi klienta w całym kraju

Canon Najtaniej-sprawdź

CENTRUM Białystok

ul. Antoniuk Fabryczny 40/48
tel./fax 534-717

- ☛ kserokopiarki na format A4 i A3
- ☛ telefaksy Canon
- ☛ zliczarki do banknotów, Magner, GLORY,
- ☛ maszyny do pisanja firmy TRIUMPH ADLER,
- ☛ kalkulatory biurowe, inżynierskie, menadżerskie,
- ☛ oryginalne materiały eksploatacyjne: tonery, bębny, kasety, korektory, papier kserograficzny.

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny**komputerowe projektowanie**Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe s.c.
15-440 Białystok, ul. Malmada 12, tel. 326-962**FORTIS**
NAJLEPSZE KUCHNIE

P 1227

Rolnicza Spółdzielnia Producyjna

17-206 Stary Kornin

gm. Dubicze Cerkiewne

ogłasza przetarg niżej wymienionego sprzętu:

1. Kombajn Bizon Z-056 wraz z szarpaczem słomy. Rok produkcji 1985, cena 180 mln zł.
2. Spawarka wirowa - cena 3 mln zł.
3. Sprężarka - cena 3 mln zł.

Informacje można uzyskać pod nr. tel. 138-11 Hajnówka.

Przetarg odbędzie się dnia 7.07. 1994 r.
o godzinie 10 w Biurze RSP.

G 11161

Rok założenia

1851**E. Wedel**®
S.A.**Frito-Lay**Firma E. Wedel S.A.
zaprasza **hurtowników**
do swojego nowo otwartego**Regionalnego
Centrum Dystrybucji
w Białymstoku,**gdzie można
dokonywać zakupów
słodczych i chipsów
po cenach zbytu.15-399 Białystok
ul. Składowa 10
tel. (0-85) 224-66(9) wew. 250
fax (0-85) 208-10

P 1131

Uchwałą Zgromadzenia wspólników spółki pod firmą "Pegrol - Wigry" sp. z o.o. z siedzibą w Suwałkach z dn. 29 grudnia 1993 r. postanowiono rozwiązać spółkę i otwarto jej likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby pod adresem likwidatora spółki: Henryk Kozłowski, 16-400 Suwałki, ul. Skłodowskiej 10/6 zgłaszali w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia swe wierzytelności.

G 11303

KONTRAKTORPrzedsiębiorstwo Wielobranżowe
15-085 Białystok
ul. J.K. Branickiego 29 (XI p.)
tel./fax 413 490, tel. 323 555, dom 326 741**POLECA OCHRONNĄ
ODZIEŻ ROBOCZĄ
W PEŁNYM
ASORTYMENCIE
INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA****TERMIN
REALIZACJI
OD 3
DO 14 DNI***Ceny
konkurencyjne***Nie niszczy
Siebie!
Niszczy
ubrania!**

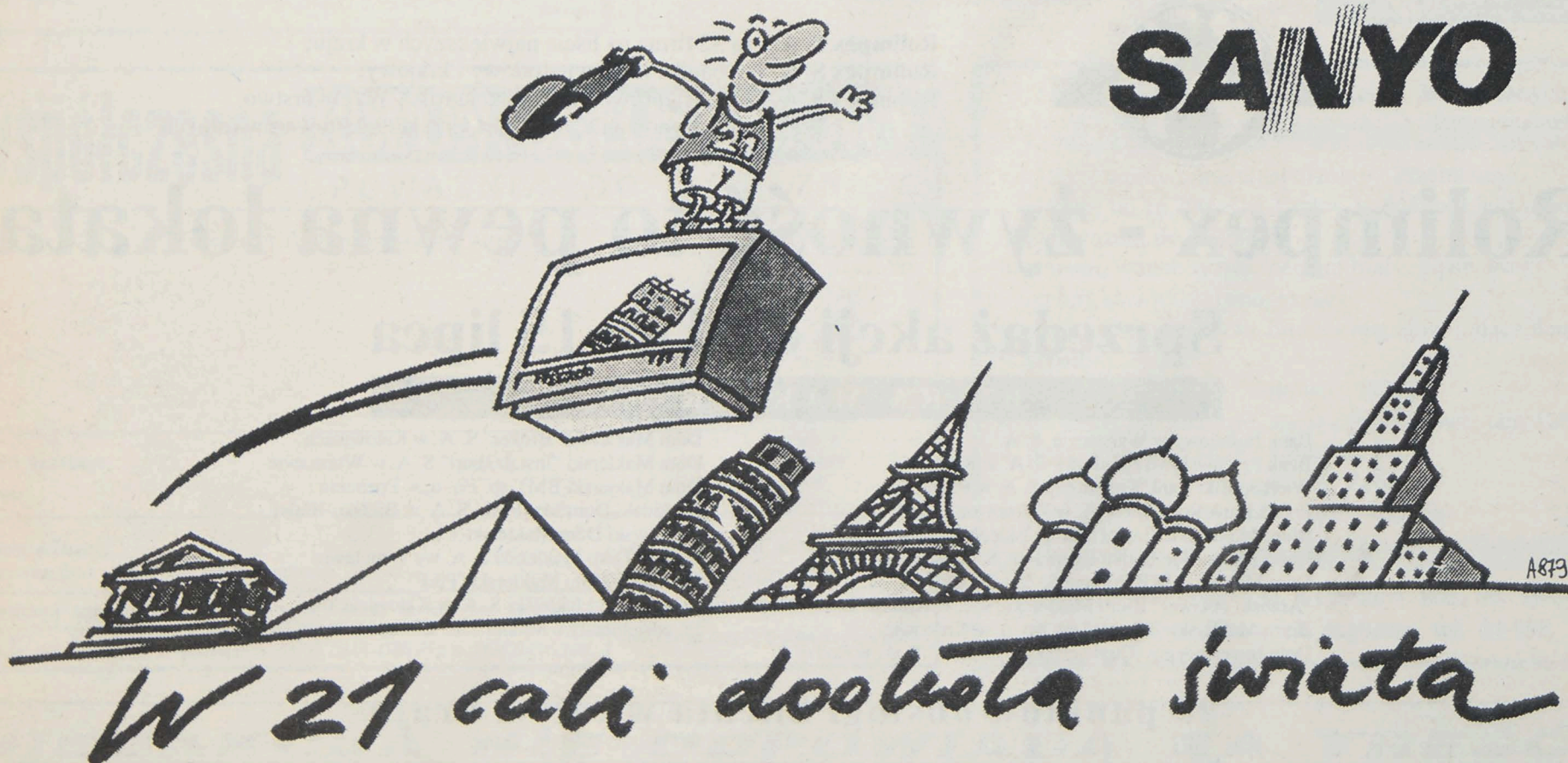
g10689

**KARBON
PHU**

- KOKS, WĘGIEL
- NAWOZY
- ŚR. OCHRONY ROŚLIN
- cement, wapno, eternit
- styropian, wełna mineralna
- papa, lepek, gips

Atrakcyjne ceny, transport**ZAMÓWIENIA**
Białystok, tel. 52-26-52

g10568

WĘGIELz VAT-em
cena od 1.350. 000/t**KOKS
CEMENT**stal, wapno, papa, lepek, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.**P.W. "BAZAROL"**
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289 g10670**SANYO**

A879

NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!

WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

REGULAMIN KONKURSU „BINGO”

Jak grać?

Konkurs trwa od 17.06.1994 r. do 12.08.1994 r.
W konkursie może wziąć udział każdy, kto posiada kartę konkursu (nie grają pracownicy Spółki z o.o. Kresy BO i ich rodziny).

Każdego dnia w gazecie drukowany jest zestaw liczb dwu- i trzycyfrowych.

Poszukaj liczb dwucyfrowych wydrukowanych w gazecie w piramidce pod hasłem Tydzień 3.

Poszukaj liczb trzycyfrowych na paskach w dolnej części karty.

Jeżeli danego dnia jest publikowany numer serii, sprawdź, czy zgodny jest z numerem, który ma twoja karta (w prawym dolnym rogu).

Zakreślenie wszystkich liczb w polu jednego koloru, oznacza wygraną.

Zadzwoń natychmiast pod numer 232-42 lub 232-44, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 — 17.00 (Biuro Gry), aby ją potwierdzić. Zgłoszenia wygranej z danego dnia można dokonać najpóźniej do godz. 17 dnia następnego.

Po nagrodę należy zgłosić się w terminie 2 tygodni od daty zgłoszenia. Do jej odebrania konieczna jest karta konkursowa i wycięte z gazet kupony z liczbami od początku trwania konkursu do chwili wygrania (regulamin dopuszcza brak 5 wycinków).

Po zakończeniu konkursu planujemy przeprowadzenie dodatkowego losowania dla wszystkich posiadaczy kart i kompletu wyciętych kuponów.

Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst Dz. U. nr 90 z 1993 r.) od nagród o wartości powyżej 5.250.000 zł (jednorazowa wartość nagrody) pobiera się podatek w wysokości 10 proc. wartości nagrody. Podatek ten powinien być uiszczony przed odbiorem nagrody.

STOPNIE PIRAMIDKI, KATEGORIE NAGRÓD.

Oprócz nagrody głównej — poloneza caro z autoalarmem i ubezpieczeniem rocznym oraz II nagrody — luksusowej wycieczki, w każdym z ośmiu tygodni gry można wygrać wiele atrakcyjnych nagród.

Nagrody są trzystopniowe w zależności od tego, które pole piramidki, zawierające liczby, zostało w całości zakreślone.

Nagrodę I stopnia otrzymuje ten, kto zakreślił (w danym tygodniu) wszystkie liczby z pola koloru różowego — czyli podstawy piramidki. Do nagród I stopnia należą, np. wycieczka zagraniczna, komputer, telewizor kolorowy, zestaw mebli, maszyna do szycia i inne.

Nagrodę II stopnia może otrzymać osoba, która zakreśli wszystkie liczby ze środka piramidki — pola koloru złotego. Wśród tych nagród znajdują się: wczasy krajowe, sprzęt gospodarstwa domowego, menedżerski notes elektroniczny i inne.

Nagrodę III stopnia — czyli zegarek szwajcarski, zestaw kosmetyków, drobny sprzęt sportowy, zestaw soków lub napojów, talon na zakupy, zestaw oleju silnikowego i inne — otrzyma ten, kto zakreśli wszystkie liczby znajdujące się na polu niebieskim — wierzchołku piramidki.

Zabierajmy się więc do skreślania, a wszystkich szczęśliwców zapraszamy do redakcji po odbiór nagród, których — nie ukrywamy — mamy przygotowanych niemało.

☆☆☆

To jednak jeszcze nie wszystkie nagrody, jakie czekają na graczy w Bingo!

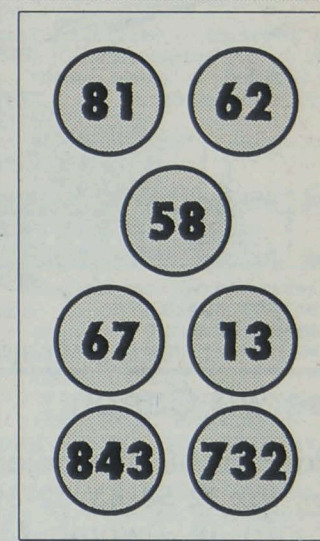
Co kilka dni, obok kuponu z numerami liczb, będziemy drukowali również numer serii. Na karcie konkursowej znajduje się on w prawym dolnym rogu. Jeżeli podany danego dnia numer serii będzie zgodny z numerem na twojej karcie — wygrasz! W ten sposób możesz zostać posiadaczem jednej z nagród niespodzianek o różnych wartościach.

Ponadto nie trać nadziei nawet, jeżeli okaże się, że podczas trwania konkursu na twoją kartę konkursową nie padła żadna wygrana. Po jego zakończeniu planujemy bowiem, dla wszystkich posiadaczy kart i kompletu wyciętych kuponów, dodatkowe losowanie licznych nagród. Może wtedy uśmiechnie się do ciebie szczęście.

KUPON NR 12

4.07.94 r.

TYDZIEŃ III



Uwaga!

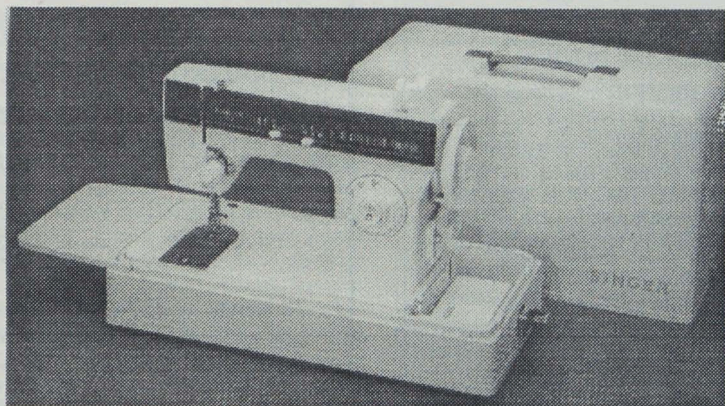
Rozpoczął się kolejny tydzień naszej wspólnej zabawy w Bingo. Tym samym wszystkie liczby z kuponów konkursowych drukowanych w tym tygodniu (4-8 lipca) skreślać należy w trzeciej już piramidzie cyfr (oznaczona Tydzień 3).

PREZENTUJEMY NAGRODY

Maszyna do szycia

Szyć każdy może, jeden lepiej, drugi gorzej. Jednak nie każdy osiągnie takie wyniki jak wyskakujące spod igły aplikacje, ozdobne wzory, kompozycje dekoracyjne i inne cuda na tkaninie. Takie rzeczy umożliwia maszyna do szycia SINGER model 974U o wartości 8,5 mln zł — nagroda w naszym konkursie. Ufundowana przez „Gazetę Współczesną” i firmę „Overtex”.

Już na pierwszy rzut oka widać, że nie jest to zwykła maszyna. Wyposażona jest w 37 ściegów ozdobnych, a w tym 19 ściegów dekoracyjnych, takich jak np. ścieg dekoracyjny „mury Troi” do aplikowania i zdobienia brzegów tkanin, brzegów kośzul, ścieg „klucz” do zdobienia brzegów i koronek, ścieg „piłka” do wykonania motywów, monogramów, brzegów, ścieg okrągłego czerowania do naprawiania i



łączenia tkanin bez podkładu wzmacniającego, ścieg faszynowy (piórkowy) do łączenia tkanin, haftowania, stębnowania, obszywania szwów, ścieg kryty, ścieg „wypełniona muszelka”, ścieg półksiężycowy i wiele innych, dzięki którym uzyskuje się ciekawe kompozycje dekoracyjne i zaskakujące efekty.

Ze względu na swoją budowę maszyna może być za-

mocowana na stole. Natomiast metalowe części maszyny pozwalają na szycie wszystkich rodzajów tkanin, skóry i skaju.

A więc zabierajmy się do skreślania liczb w piramidkach i biegnijmy po nagrody...

Zanim padnie wygrana w konkursie i nasza maszyna stanie się własnością gracza w Bingo, można ją obejrzeć w siedzibie firmy „Overtex” przy ul. Suraskiej 1.

OSTATNIO WYGRALI

DARIUSZ CHAPUNIK z Wierobi, gm. Gródek
notes menedżerski Citizen

JAN STEPANIUK z Bielska Podlaskiego
zestaw olejów silnikowych

JANINA KALISZ z Matysówki
latarka + zapalniczka

JAROSŁAW BOROWSKI z Gąsówki Osse, gm. Łapy
przepływowy ogrzewacz wody z Biawaru

JERZY WOŹNIAK z Suwałk
zestaw sportowy

JAN HOŁOWNIA z Białegostoku
zestaw mrozonek

FABIAN BRZOSTOWSKI z Łomży
zegarek szwajcarski



Fot. I. Wysocki

DRODZY CZYTELNICY!

Jeżeli chcecie podzielić się swoimi opiniami lub sugestiami związanymi z organizowanymi przez nas konkursami (poprzedniego i obecnego — Bingo) — piszcie do nas!

Listy prosimy kierować pod adresem redakcji: „Gazeta Współczesna”, Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, z dopiskiem „Biuro Gry”.

DO WYGRANIA • DO WYGRANIA • DO WYGRANIA

- Polonez Caro
- Maszyny do szycia — Singer
- Luksusowa wycieczka do Hiszpanii
- Sprzęt elektroniczny
- Wycieczki zagraniczne
- Sprzęt AGD

- Wczasy krajowe
- Kosmetyki
- Telewizory kolorowe
- Szwajcarskie zegarki
- Notesy menedżerskie
- Niespodzianki

kopiarki

DEVELOP...więcej niż kopiowanie...
...więcej niż kopiowanie...
...więcej niż kopiowanie...raty
leasing

Nowość

SERWIS, SZKOLENIE
GWARANCJA
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE**EVEREST**

wylęczny dystrybutor w Polsce

serwis Canon

Białystok ul. Starobojarska 27,
tel./fax 32-58-43, 32-89-96, 32-94-08, tlx 853124
Łomża, ul. Dworna 43, tel. 18-50-49, 18-51-49**sprzedam**

PARKIET producent. 615-932 po 19.

G 11154

SIATKA ogrodzeniowa -producent,
Goldap (0-87) 15-18-40.

G 11270

KREDENS przedwojenny, 75-33-48.

G 11315

DOM drewniany, budynek gospodarczy -plac 0,70 ha w Trypuciach.
Niewodnica Kośc., Łukowa 30.

G 11333

TRAKTOR T-150K (kierowiec),
/1982/, Górka 8, gm. Krynki.

G 11358

KOMPLETNE elementy domu mieszkalnego o pow. 86 m. Tanio! Typ: DMT-13/3. W tym stolarka okienna i drzwiowa. Wiadomość: Mikołajki tel. 16-624.

G 11378

TELEWIZOR kolorowy typ: INTER-BUY 49 cm /2 lata/, deska serfingowa typ: BOLDER - SURF /komplet/.
Giżycko, tel. 110-66.

G 11379

SKUTER SIMSON /grudzień 1988/
sprzedam. Łomża, 16-00-21.

G 11387

PRZYCEPE samobieżną 10-tonową. Tel. 55-31-77 Siemiatycze po 18.

G 11394

SPRZEDAM koparkę KSK na Stare. 66 Grajewo. 24-32.

P 01252

Zorzeta -ceny konkurencyjne, Łódź, 51-01-96.

P 01271

C-385 /1978/ + plugi cztero-skibowe. Cena 100 mln. Sikory gm. Monki.

P 01272

M-3. Zambrów, 711-425.

A 00819

GOSPODARSTWO 21 ha, zabudowania, 1200 mkw. szklarnię, działki budowlane, domy, agregat tynkarski, wał korbodowy C-385. Wola Zambrowska - k. Zambrowa, 713-551.

A 00832

usługi

ZWIR. 320-408.

G 09598

PIECZĄTKI "RB" -zamawiasz do 11 odbierasz 16. Mickiewicza 44 A.

G 10530

PIECE centralnego ogrzewania. Książyno, Witosa 2.

G 11040

SZYBERDACHY, amortyzatory, układy wydechowe. Autoryzowany serwis, gwarancja. Handlowa 7, 236-71 w. 255.

G 11118

AUTOALARMY na każdą kieszeń - znakowanie -blokada -radiomontaż. Lipowa 28a.

G 11143

ALARMOWE systemy. Lipowa 28a.

G 11144

DRZWI antywłamaniowe, zamki, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, aluminiowa stolarka. ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67.

G 11402

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

K 01381

KOSZENIE traw kosiarką rotacyjną. Grajewo tel. 24-32.

P 01264

ŻALUZJE -pionowe, poziome, nawierzchniowe -produkcja, montaż. -Węgorzewo, ul. Zamkowa 31, tel./fax /0-117/ 71-600.

A 00669

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE Sławomir Wierzbicki. Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (od 8.00 do 16.00), tel. 753-424 (czynny całą dobę).

G 08706

nieruchomości

"DOMINIUM" -komplexowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

DOM piętrowy wolno stojący -sprzedam. Giżycko, Rolnicza 31 a.

G 11220

lokale

"AMICUS" -MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI. Kupno -sprzedaż. SIENKIEWICZA 22, 435-872, 436-208.

G 07084

praca

FIRMA ubezpieczeniowa zatrudni dynamiczne osoby z Białegostoku i innych miejscowości na terenie woj. białostockiego, tel. 754-730.

G 11290

ZATRUDNIĘ doświadczonych piekarzy do pracy w piekarni pod Warszawą. Możliwość zakwaterowania. Tel. Warszawa 781-91-63, 781-91-48.

G 11368

PUH "Cewar" Lublin, Pocztowa 2 / 13 tel. 235-52 zatrudni przedstawicieli handlowych: zarobki bardzo wysokie, po okresie próbnym stała praca, liczba miejsc ograniczona. Spotkanie w siedzibie firmy dnia 7 lipca godz. 15.

A 00849

lekarskie

Laboratorium Prywatne Analityczne, Mickiewicza 14 (przychodnia Rejonowa) od poniedziałku do czwartku 7.30-8.30. Wyniki w dniu badania, również bez skierowania - St. tech. anal. R. Hnidec.

G 11383

MEDIN - Bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Białystok, 222-68.

G 10140

GINEKOLOG -USG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. Białystok. POLESKA 23, LECZENIE NADZEREK LASEREM, 76-11-17.

G 10242

USG -DOROŚLI, DZIECI -codziennie 9.00-17.00 Białystok, 76-11-17.

G 10243

INTERNISTA -wizyty domowe, 75-04-22, 752-189.

G 11264

CHOROBY skóry i włosów. Dr med. Janina Zimnoch. Sienkiewicza 81/6, poniedziałek, środa, piątek 16-17.

G 11375

hurtownie

GUZIKI, dodatki. "SANDER", Mazowiecka 39D.

G 10870

NAJWIEKSZA, najtańsza, samoobsługowa hurtownia spożywcza EBO. Elk, Kolonia 2 zaprasza (6.30 - 18.00).

G 10905

CEMENT 1.150.000 z VAT, WAPNO. Kujbiedy 11, tel. Jasionówka 235.

G 11330

biznes**MATERIAŁY BUDOWLANE**

szwedzkie BLACHY powlekane trapez i dachówka - od 120 tys/m2

niezniszczalne RYNNY PLASTMO - od 44 tys/mb.

wełna mineralna gr. 5 cm - od 15 tys/m2

CEMENT - od 970 tys/t

☐ papa izolacyjna i w.k. - od 5.300/m2
☐ lepek asfaltowy - od 2.850/t
☐ abizol - od 11.500/kg
☐ SUCHY TYNK - od 36 tys/m2
☐ gips szpachlowy - od 3.550/kg
☐ płyty PROMONTA - od 31.000/szt
☐ styropian - od 490 tys/m3
☐ wapno - od 1.400 tys/t
☐ stal gładka i zębrowana - od 6.800 tys/t

TRAFFIC 76-13-44
 750-735 w 155
 Białystok ul. Komnatantów 4 (budynek Transbud)
 Dojazd od ulicy Al. Tysiąclecia PP lub i Armii WP

g 10105

turystyka

USA, FRANCJA -wyjazdy, praca. PROMESSA, Piłsudskiego 11/2 /budynek Banku PKO SA/, 10-16.

G 11374

PIELGRZYMKI do Włoch 23-30.07. NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336.

G 11406

ROTTERDAM, Bruksela, Dusseldorf, Dortmund, Hanower, Essen, Paryż, Londyn. Szybko i solidnie. NOWATOR, tel. 26-336, ul. Skłodowskiej 13, Białystok.

K 01615

WYCIECZKA autokarowa Francja - Hiszpania -Portugalia: 8-26.08 NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.

K 01625

NORWEGIA -SZWECJA -DANIA: 16-27.08.94, 4 mln ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01654

różne

RZECZOSNAWCY, 325-681.

G 08633

POSZUKUJEMY współnika do biznesu z gotówką. Garaż, mieszkanie wynajmę. Łomża tel. 16-33-37.

G 11365

hurt

KARNISZE wszystkie typy, rozmiary -produkcja, hurt, detal. Wasilków, Jurowiecka 20, 185-130.

G 10928

GIEŁDA PRACY

MŁODY, energiczny, znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B podejmie każdą pracę, tel. 750-209.

B 00151

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI PŁYTEK CERAMICZNYCH****OFERUJEMY:****ZAPEWNIAMY:**

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi
- narzędzia
- sprzedaż hurtową i detaliczną
- atrakcyjne wzory
- konkurencyjne ceny
- możliwość składania

Giżycko ul. Armii Krajowej 5
tel./fax /0-878/ 51-08, 51-10.

K 01648

Szanowni Państwo

Najlepiej ulokujecie środki własne
w **BIAŁOSTOCKIM AGROBANKU S.A.** korzystając z:
"LOKAT terminowych z odsetkami kroczącymi", które
zapewniają szybki dostęp do środków własnych wraz
z należnymi odsetkami za faktyczny okres
ich przechowywania:

- 1 miesiąc - **21%** jeżeli umowa wypowiedziana to 12% za dni przechowywania
- 2 miesiące - **24%** jeżeli umowa wypowiedziana to za 1 m-c 21% za dni 2-go miesiąca 18%
- 3 miesiące - **31%** jeżeli umowa wypowiedziana to za 2-mce 24% za dni 3-go miesiąca 18%
- 4 miesiące - **32%** jeżeli umowa wypowiedziana to za 3-mce 31% za dni 4-go miesiąca 18%
- 5 miesięcy - **33%** jeżeli umowa wypowiedziana to za 4 m-ce 32%, za dni 5-go miesiąca 18%
- 6 miesięcy - **34%** jeżeli umowa wypowiedziana to za 5 m-cy 33% za dni 6-go miesiąca 18%

Minimalna kwota lokaty 5 mln zł.

Nie wycofana lokata przedłużana jest na następny okres miesięczny z podwyższonym oprocentowaniem środków pieniężnych.

Okres wypowiedzenia lokaty 5 dni.

Oprocentowanie liczone jest w stosunku rocznym.

Zapraszamy:

CODZIENNIE od 8.00 do 20.00
i w **KAŻDĄ SOBOTĘ** od 8.00 do 13.00
AGROBANK S.A. Oddział Białystok
ul. WARSZAWSKA 43, tel. 324-685, 324-447

g 11390

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata
8.05 „Latający cyrk Monty Pythona” — serial prod. ang.
8.35 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci — „Dzieci świata”: „Stateczek i rower”
9.25 Fotki dla ciotki — poradnik fotograficzny dla młodych widzów oraz „Zamek Eureka”
10.05 „Dynastia Colbych” — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.20 „Starting Business English” — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
11.30 Panie na planie — teleturniej
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna: Kto pracuje, ten wypoczywa
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „Poza grą” — komedia prod. hiszp.
15.30 Letnie MTV
16.00 Luz — program nastolatków
16.30 Rogalin — reportaż
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Laboratorium — magazyn popularnonaukowy
18.00 „Latający cyrk Monty Pythona” — serial prod. ang.
18.30 Be Bop a Lula — magazyn rockowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji „Historia jednego dnia z epilogiem”
21.05 Prosto z Belwederu
21.20 Studio Sport: MŚ w piłce nożnej
22.15 — w przerwie meczu — Wiadomości
23.20 Portret z pamięci: Prof. Henryk Tomaszewski
23.45 Szapotańska od Z do A: „Abisynia” — film fab. prod. włoskiej
1.10-1.50 Wokół wielkiej sceny
PROGRAM 2
7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
8.05 Programy lokalne
8.35 Powitanie
8.40 Studio Sport: Na sportowo odlotowo

9.10 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
9.35 Wakacje w Dwójce
10.00 „Impresje dalekich oceanów”: „Imperium jutra i dnia wczorajszego” — film dok. prod. franc.
11.00 „Wakacje z duchami”: „Człowiek w plastikowej zbroi”, „Tajemniczy ogród” — serial TVP
12.00 Clipol — prezentacja polskiego rynku videoclipów
13.00 Panorama
13.15 „Wielkie chwile paryskiego Festiwalu Młodego Cyrku” — serial prod. franc.
14.30 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
15.00 Program dnia
15.05 „Generał Sikorski” — film dok.
15.35 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
16.00 „Zaklęty dwór”: „Marzyciel i awanturnik” — serial TVP
16.55 Przegląd kronik filmowych
17.25 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
17.50 Studio Sport: MŚ w piłce nożnej
1/8 finałów
20.00 „Zdrówko” — serial prod. USA
20.25 Koło fortuny
21.00 Panorama
21.30 Reporterzy Dwójki przedstawiają
21.50 „Whoopi Goldberg Show” — rozmowa z Burtlem Reynoldsem
22.10 Noc detektywów: „Stryker — kazańdziej” — film fab. prod. USA
23.40 Niedokończony rozdział: Jeszcze raz o Gibraltarze
24.00 Panorama
0.05 Gospodi pomituj — XIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Hajnówka '94
0.35 Noc i stres
0.50-1.25 „Zdrówko” — serial prod. USA

TV SAT



POLONIA
15.55 Powitanie, program dnia; 16.00 Robinsonowie; 16.20 Wakacyjna przygoda: „Samochozik i Templariusze” — serial TVP; 17.00 Teleexpress; 17.15-19.15 Jest lato... — a w nim: 17.30 „Tajemnica Enigmy”: „Zaproszenie do Warszawy” — serial TVP; 18.15 Jest lato...; 18.30 Miliard w rozumie — teleturniej; 19.00 Jest lato...; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Historia — współczesność: Polskie

nik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Fryderyka Elkanę; 17.30 TOP-TEN. Lista przebojów Billboardu — aud. W. Żorniaka; 18.05 Echo: „Człowiek i paragraf” — aud. M. Kandefer; 18.35 Przeboje wieczne młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystkie jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Kazimiera Gajewska: „Pięty jeździec”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover — aud. w oprac. A. Jaroszewskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Poetyckie prezentacje — Krzysztof Karasek; 22.50 Wojsko, militaria, obronność; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 100-lecie muzyki Szymanowskiego: Książ Potiomkin i Mandragona — aud. Z. Jazwińskiej; 23.55 Pogaduchy do duchy.

PROGRAM III
Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Lekcja jęz. angielskiego; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. P. Majewski; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeńskie;

Siły Zbrojne 1939-1945; 20.30 Z notatnika: Komu się powodzi — Poznańskie; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „Przyjaciele” — serial TVP; 22.55 Prosto z Belwederu; 23.05 Lato w Filharmonii — Letnie festiwale muzyczne: Viva II Canto — Cieszyński Festiwal Muzyki; 24.00 Panorama; 0.10-1.05 „S.O.S.”: „Jolka” — serial TVP.

POLSAT
Informacje — 19.00, 20.58.
16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 17.00 „Nikogo nie potrzebuję”; 17.15 „Białe kołnierzyki” — serial wt.; 18.30 Czas na naturę — mag. medycyny naturalnej; 19.20 Temat dnia — pr. publ.; 19.30 „He man” — serial anim. dla dzieci; 20.00 „Sąsiedzi” — serial austral.; 21.00 „Cyrk straceńców” — film USA; 22.50 Informacje i biznes; 23.00 „Białe kołnierzyki”; 0.30-1.15 „Sąsiedzi” — serial austral.

RTL
5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedyny rodzi — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: sprawcy wypadków samochodowych i ich ofiary; 16.00 Hans Meiser, temat: margaryna zamiast masła; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Quincy — film krym. USA; 22.05 Gorące krzesło; 23.00 10 przed 11 — mag. kult.; 23.30 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ulman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

ATV — TELEWIZJA KABLOWA
18.30 Początek programu; 18.35 Sławni i bogaci (Lifestyles of Rich and Famous) — progr. dokum., USA, 50 min.; 19.25 Ale on urosł! Rodzina Potwornickich (Munsters Today) — serial komed., USA, 1989, 26 min., wyst. John Schuck, Lee Meriwether, Howard Morton; 20.00 Przyjaciel do śmierci z cyklu „Navarro”, Francja, 1992, 89 min., wyst. Roger Hanin, Sam Karmann; 21.30 Prezentacje MCM: Niagara, 25 min.; 22.00 Co nas czeka?

11.05 Odkurzone przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. M. Wiernika; 13.05 Co nam zostało z tych płyt — prow. J. Kosiński; 13.10 William Kennedy: „Zielone berety”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Karol Olgierd Borchard: „Szaman morsk”; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.10 Andrzej Szczypiorski: „Autoportret z kobietą”; 19.20 Wieczorem w Trójce — prow. M. Lebiada; 19.35 Trochę swinga — aud. E. Steinhagena; 20.05 Edward Radziński: „Jak naprawdę zginął car Mikołaj II” (I); 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 21.05 Klub Trójki, cz. I; 21.20 New age: muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 21.45 Klub Trójki, cz. II; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Punktus contra punktum — aud. P. Orawskiego; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.25 Gitarą i piórem — aud. J. Debblesma; 0.10 Felieton dnia; 0.15 Trójka pod księżycem — aud. red. katolickiej.

Za zmiany w programach i repertuarach redakcja „GW” nie odpowiada

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia. Wystawa Elżbiety Milko „Poszukiwania” czynna do końca lipca.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Milioner w spodkach” (USA, l. 12), godz. 15.30, „Angie” (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.30.
„TON” — „Naga broń 33 1/3” (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.00, 14.30, 16.00, 20.00, „Życie Carlita” (USA, l. 15), godz. 17.30.
„FORUM” — „Robin Hood — faceci w rajtach” (USA, l. 12), godz. 15.00, „Kraina wód” (ang., l. 15), godz. 17.00, 21.00, „Romper Stomper — świat przemocy” (austral., l. 18), godz. 19.15.
„SYRENA” — „Tombstone” (USA, l. 15), godz. 12.00, 18.00, „Bestia” (franc., l. 18), godz. 14.00, 22.00, „Noc na ziemi” (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.00.

W razie wypadku

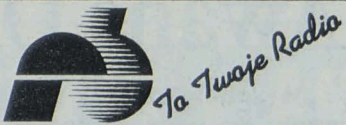


Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
**SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU**
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwń 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białostocka 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA
(ostry dyżur)
ul. Suraska 2.
SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżurny rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnątrz.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurnia oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2
PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co godzinę
Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przebiegów granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. D. Sokołowska; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. B. Ciruk; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść Dennisa Jonesa „Pałac

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIALOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Zakonnica w przebraniu 2” (USA, l. 12).
Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Ściagany” (USA, l. 15), „Bogowie muszą być szalenii” (USA, l. 12).
Sokółka „Sokół” — „Świat Wayne’a 2” (USA, l. 12).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 12.00, „Lista Schindlera” (USA, l. 15), godz. 13.30, 20.00, „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 15), godz. 16.30, „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18), godz. 18.00.
SUWAŃSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Park Jurajski” (USA, b.o.).
Elk „Polonia” — „Backbeat” (USA, l. 15).
Giżycko „Fala” — „Intersection” (USA, l. 15), „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18).
Olecko „Mazur” — „Dokonały świat” (USA, l. 15), „Na zabójczej ziemi” (USA, l. 15).
Mikołajki „Żagiel” — „Rodzina Addamsów 2” (USA, l. 12).

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 4 VII 1994 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.
POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.
PEDIATRIA — Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 240-31.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.
Apteka (ostry dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 66-50-91.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.
Białystok — **Komitet Ochrony Praw Dziecka**, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.
Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

zimowy” — czyta B. Wrocławski; 10.15 „Babskie gadanie” — fel. A. Lazar; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Marek; 17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 230-70 — prow. L. Pilarski; 18.30 Ukraińska Dumka; 18.45 Pod znakiem pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 Coca Cola is the music — aud. C. Makarewicz; 19.35 Cały ten jazz — aud. J. Papaja; 20.05 Legendy — aud. E. Kozłowski; 20.15 Wieczorna Wszechnica — prow. B. Ciruk; 21.05 Magazyn Sztuk Wszelkich — aud. A. Danilczuka; 21.30 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI — aud. J. Papaja; 21.45 Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Wieczorne belcanto: Najpopularniejsze chóry operowe — aud. Z. Mańka; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. G. Kazberuk; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

PROGRAM MIEJSKI FM 100.2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa — prow. S. Sokołowski.

REDAKTOR WYDANIA:
Wojciech Jarmolowicz
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko

Półfinał mistrzostw Polski juniorów

Hutnik w finale

* Jagiellonia gra z Lechem o brąz

Od czwartku do niedzieli na stadionach w Walsilkowie i Białymstoku toczyły się półfinałowe mecze o mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej. W rozgrywkach uczestniczyły następujące zespoły: Hutnik Kraków, Lublinianka Lublin, Orzeł Łódź i Jagiellonia Białystok.

Na inauguracji turnieju spotkały się: Jagiellonia z Orłem i Hutnik z Lublinianką.

Pierwsze spotkanie dostarczyło mało emocji. Piłkarze walczyli bardzo ambitnie, ale w środku pola. Do zdobycia pola młodym futbolistom zabrakło umiejętności. Stąd też wynik 0:0 nie krzywdzi żadnej z drużyn.

W drugim meczu objawił się faworyt turnieju. Hutnik Kraków tylko przez pierwszą połowę spotkania z Lublinianką bardzo ostrożnie. Po przerwie krakowianie pokazali na co ich stać. Zagraли odważnie i skutecznie w ataku, uważnie w obronie. Strzelili trzy gole i stali się liderem rozgrywek.

Drugi dzień turnieju potwierdził te opinie. Hutnik łatwo rozprawił się z Orłem Łódź 3:0. Natomiast Jagiellonia "wymęczyła" 2:1 z Lublinianką (właściwie nie wiadomo dlaczego sędzia przedłużył spotkanie o dziesięć minut).

Przed ostatnimi spotkaniami w najlepszej sytuacji był Hutnik, któremu do finału potrzebny był remis

z Jagiellonią. Białostoczan także urządził taki rezultat. Szanse na walkę o medale miał jeszcze Orzeł Łódź, ale musiałby wygrać z Lublinianką. Hutnik pewnie pokonał Jagiellonię 2:1. Lublinianka wygrała z Orłem 1:0. Pierwsze miejsce zajęli krakowianie i oni będą walczyć o złoto, drugie Jagiellonia i czeka ją walka o brązowy medal.

Trener Hutnika — Waldemar Kocot — wysoko ocenił poziom turnieju. Zdaniem krakowskiego szkoleniowca, jego zespół zasłużył na awans do finału. Nie ma się czemu dziwić, bo kilku krakowskich piłkarzy ma za sobą występy w I lidze.

Oto dokumentacja turnieju w Białymstoku: Jagiellonia — Orzeł 0:0, Hutnik — Lublinianka 3:0 (Rajtar, Ślęzyk, Bernas), Hutnik — Orzeł 3:0 (Rajtar, Maciej Stolarz, Scibor), Jagiellonia — Lublinianka 2:1 (Markiewicz, Kucharski — Chmiel), Lublinianka — Orzeł (Ządziłko), Hutnik — Jagiellonia 2:1 (Bernas, Scibor — Danilewicz).

1. Hutnik	6	8:1
2. Jagiellonia	3	3:3
3. Lublinianka	2	2:5
4. Orzeł	1	0:4

W Gdańsku rozgrywany był drugi półfinał. Oto jego wyniki: Polonia Gdańsk — Zagłębie Lubin 0:1, Gwarek Zabrze — Lech Poznań 2:0, Lech Poznań — Polonia 1:0, Zagłębie Lubin — Gwarek 0:2, Polonia — Gwarek 0:1, Zagłębie — Lech 1:1 (Karne 3:4).

1. Gwarek	6	5:0
2. Lech	3	2:3
3. Zagłębie	3	2:3
4. Polonia	0	0:3

O drugim miejscu Lecha zdecydowały lepiej strzelane rzuty karne. O złoto walczyć będą Gwarek z Hutnikiem zaś o brąz Lech z Jagiellonią.

Baraże o III ligę

Awans Olimpi

W sobotę zostały rozegrane rewanżowe spotkania barażowe o wejście do III ligi. Przypomnijmy, że w pierwszych spotkaniach Olimpia Zambrów przegrała w Biskupcu z Tęczą 1:2, natomiast Mazur Pisz uległ na własnym boisku Mławiance Mława 0:3.

W rewanżu Olimpia Zambrów wygrała z Tęczą 3:1 i po rocznej przerwie powróciła do grona III ligowców. Gratulujemy!

Kłeskę ponieśli piłkarze Mazura Pisz. Pisanie przegrali z Mławianką Mława aż 1:9. Gospodarze tak wysoką wygraną osiągnęli bez trudu, ponieważ Mazur przez znaczną część meczu grał w dziewiątkę. Za czerwone kartki boisko opuściło dwóch piłkarzy Mazura. (mag)

Wendlinger opuszcza szpital

Austriacki kierowca Formuły 1, Karl Wendlinger będzie mógł już w sobotę opuścić klinikę w Innsbrucku, gdzie przebywał od ponad trzech tygodni, i powrócić do domu.

Kierowca, który po wypadku na torze w Monaco, doznał amnezji, zdaje już sobie sprawę, co go spot-



Fragment meczu Hutnik — Jagiellonia 2:1. Fot. M. Kość

Pierwszy mecz białostoczan już w środę w Poznaniu, rewanż w niedzielę w Białymstoku. (mag)

Zmiany w Jagiellonii

Ta wiadomość długo krążyła wśród osób związanych z Jagiellonią. Skoro po cichu prawie wszyscy o tym mówią, to znak, iż informację trzeba podać do wiadomości publicznej.

Waldemar Dąbrowski — właściciel I and Ex, firmy zajmującej się handlem dywanami został członkiem zarządu Jagiellonii. Jak dotąd nie wiadomo jaką funkcję będzie sprawował on w klubie i w jaki sposób wspomóc Jagiellonię. Oficjalny komunikat ukaże się w najbliższych dniach.

Przypomnijmy, iż dwa lata temu białostocki biznesmen, prowadził z

Puchar Ronchetti — kierunek południe

WŁÓKNIARZ kontra BRNO

W Monachium, siedzibie FIBA odbyło się 2 lipca losowanie europejskich pucharów w koszykówce. Koszykarki Włókniarza Białystok poznały więc swojego rywala w I rundzie wstępnej Pucharu Ronchetti. Będzie nim zespół z Brna.

Pierwszy mecz rozegrany zostanie na parkiecie przeciwnika 7 września. Rewanż odbędzie się tydzień później — 14 września w Białymstoku.

Jeżeli włókniarki wygrają w tym dwumeczu, spotkają się z drużyną SOPRON z Węgier. Pierwszy mecz odbyłby się w Białymstoku (28 września), a rewanż 5 października.

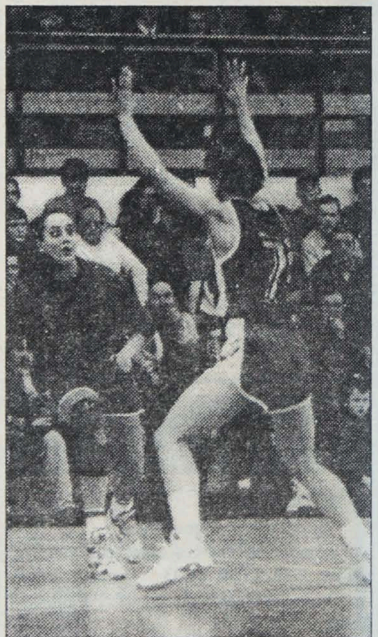
Gdy i tę przeszkodę białosto-

czanki przejdą, czego im życzymy, natrafiłyby na zwycięzcę pary Saloniki — Universitatea Kluj.

Koszykarzom Nobilesu Włocławek los w I rundzie eliminacji Pucharu Europy mężczyzn przydzielił fiński zespół Espoo. Natomiast w Pucharze Koraca Stal Bobrek Bytom spotka się z PA Wilno, Polonia Przemyśl z Andlovą (Słowacja), a Mazowszanka Pruszków z Sarajewem.

Mistrzyni Polski Olimpia Poznań rozpocznie swój udział w Pucharze Europy od półfinałów.

Ponadto w Pucharze Ronchetti, gdzie występuje nasz zespół, zagrają: Warta SA Gdynia, Włókniarz Pabianice i ŁKS Łódź. Drużyny te rozpoczną pucharowe pojedynki od II rundy wstępnej. Warta zmierzy się z Wemexem Berlin, Włókniarz Pabianice ze Spartą Praga, a ŁKS Łódź ze słowackim zespołem Myjava. (mark)



Koszykarki Włókniarza przebywają obecnie na wakacjach. 7 września zagrają w europejskich pucharach, w klubie jak na razie nie słychać zbyt wielu pomyślnych nowin.

Fot. Iza Wysocki

Lekkoatletyczny czwórmecz

Reprezentacyjny start Izy

W Krakowie po 31 latach, na stadionie AWF im. Bronisława Czecha rozegrany został lekkoatletyczny czwórmecz, w którym wzięły udział reprezentacje: Białorusi, Ukrainy, Węgier i Polski.

Ponieważ odwołano memorial Stanisławy Walasiewiczówny postanowiono w ramach imprezy nagrodzić Pucharami im. Walasiewiczówny zwyciężczynie biegów na 100 i 200 metrów, w których wystartowała białostoczaneczka Izabela Czajko.

Zawodniczka Jagiellonii Białystok w biegu na 100 metrów zajęła piąte miejsce wynikiem 11,83. Wygrała Margerita Molczan (Białoruś) — 11,52. Również na 200 metrów białostoczaneczka była piątą z wynikiem 24,09, a zwyciężyła ponownie Margerita Molczan — 23,53.

Izabela Czajko pobięła ponadto w sztafecie 4 x 100 metrów. Polki przybiegły na metę na trzecim miejscu z wynikiem 45,83. Konkurencję tę wygrały Ukrainki — 45,07.

(mark)

DRAFT NBA:

Robinson nr 1

Zgodnie z oczekiwaniami 21-letni Glenn Robinson z zespołu Purdue University Big Dog został wybrany w tegorocznym draftie NBA z nr 1. Koszykarz będzie występował w Milwaukee Bucks.

Robinson (203 cm) w minionym sezonie wygrał klasyfikację na najlepszego zawodnika ligi NCAA. Koszykarz zakończył rozgrywki z przeciętną zdobytych pkt. w meczu 30,3, zbiórek 10,1. Robinson stał się jednocześnie 15 graczem w historii NCAA, który w jednym sezonie przekroczył granicę 1 000 pkt. (1 030).

Statystycy przypominają, iż w rzutach za 3 pkt. legitymuje się on przeciętną 38 proc., a w rzutach osobistych — 80 proc.

"Robinson jest bardzo utalentowanym zawodnikiem. Trzeba tylko umiejętnie wykorzystać jego nieprzeciętną wszechstronność. Niech rywale się martwią, jak go powstrzymać na boisku" — oświadczył trener i menedżer Bucks, Mike Dunleavy. Nowy nabytek "Kozłów" ma szansę podpisać najbardziej lukratywny kontrakt w historii NBA. Wymieniana jest nawet suma 100 mln dolarów.

TELEGRAMY

Londyn. 22-letnia Hiszpanka Conchita Martinez została mistrzynią Wimbledonu. W finale singla niespodziewanie pokonała 37-letnią Martine Navratilovą (USA) 6:4, 3:6, 6:3.

Paryż. Prolog 81. Tour de France, indywidualną jazdę na czas na dystansie 7,2 km wygrał w Lille Brytyjczyk Chris Boardman. Na drugim miejscu uplasował się Hiszpan Miguel Indurain, a na trzecim Szwajcar Tony Rominger.

Leszno. W drugiej konkurencji Szybowcowych Mistrzostw Polski (wielobok 228 km) na piątej pozycji uplasował się Artur Butkiewicz z Białegostoku (181 km — 678 pkt.).

Warszawa. SuperPuchar Polski w piłce nożnej odbędzie się 24 lipca br. na stadionie Petrolchemii Płock. Zagrają Legia Warszawa z ŁKS Łódź.

Helsinki. Najlepszy w tym roku wynik na świecie w biegu na 100 metrów — 11,02 sek. uzyskała w Helsinkach podczas mitingu Grand Prix IAAF 34-letnia Jamajka Marlene Ottey.

Chicago. Najslawniejszy koszykarz ostatnich lat — Michael Jordan jest bliski podjęcia decyzji o powrocie na parkiety NBA. Jordan nosi się z zamiarem powrotu do Chicago od nowego sezonu. Natomiast Scottie Pippen odszedł z "Byków" do Seattle SuperSonics.

Sztokholm. Podczas mistrzostw Szwecji w pływaniu, odbywających się w Norrkoeping, Jan Karlsson poprawił własny rekord świata na dystansie 50 m stylem motylkowym wynikiem 24,27 sek.

(mark)

W Ameryce wszystko jest możliwe

Andrzej Górzewski (wydawnictwo GiA)
telefonuje z USA

W Ameryce wszystko jest możliwe! To hasło towarzyszy na co dzień obywatelom mocarstwa między dwoma oceanami, a także milionom ludzi, którzy ścigają ty niczym pszczoły do ula. W tym kraju możliwy jest także awans „soccera”, sportu, dla którego finały mistrzostw świata są prawdziwym świętem. Kto obawiał się o widowiskowość turnieju, o brak zainteresowania publiczności, o obojętność — ten zawiódł się.

Przed dziesięcioma laty Ameryka zorganizowała igrzyska olimpijskie w Los Angeles i osiągnęła fenomenalny sukces. W Polsce wypisywano o tej imprezie co najgorsze, bo po bojkocie sportowców „socjalistycznych” ważniejsze były dla nich ponoć „igrzyska przyjaźni”. Trzeba jednak wiedzieć, że już wówczas piłka nożna zgromadziła na stadionach amerykańskich zdecydowanie największą liczbę publiczności, wyraźnie wyprzedzając lekkoatletykę. Teraz zbiera się efekty organizacyjnych starań, aby nasza „piłka” miała tu powodzenie.

Piszę te słowa po rozgrywkach grupowych, po zobaczeniu spotkań na sześciu stadionach wschodniego wybrzeża, dzień w dzień. Kto nie doświadczył udręki przenoszenia się tu z miasta do miasta, nie zrozumie, że to też wyczyn. Nigdzie nie widziałem obojętności. W Chicago i Detroit, w Bostonie i Nowym Jorku (a raczej w East Rutherford), w Waszyngtonie czy w Orlando. Podobno w Dallas, a zwłaszcza w Kalifornii, to zainteresowanie jest nie mniejsze. Wybieram się tam z nadzieją, że poziom będzie jeszcze wyższy.

Nie wiem co sprawiło, że rozgrywki grupowe były tak emocjonujące. W zasadzie ledwie kilka spotkań zasłużyło na krytykę, ale nawet na poziomie finałów zdarzają się zakalce. Jeśli jednak porównać te mistrzostwa z turniejem we Włoszech, to jest to niebo i ziemia. W Italii przeżywałem przed czterema laty istne przerażenie, widząc wiele mizernych gier. Tu mam okazję, jak chyba zdecydowana większość kibiców, cieszyć się atrakcyjną piłką. Dywagacje nad poziomem są nie na miejscu, bo co komentator to inna opinia. Dla przyszłości piłki liczy się to, czy ta gra spodoba się Amerykanom. Na razie uczą się jej z ochotą. Myślę, że ten turniej zrobi wiele dobrego.

Atrakcyjność nie wynika z wprowadzenia nowinek, a zwłaszcza nagradzania zwycięzczy trzema punktami. Na własny użytek zrobiłem tabelki według starych zasad (2 punkty za wygraną) i okazało się, że w obu przypadkach kolejność w grupach jest taka sama! A więc to nie regulamin decyduje o atrakcyjności. Chciałbym wierzyć, że to efekt nasta-

wienia trenerów i piłkarzy na grę bardziej ofensywną, a więc atrakcyjniejszą dla widza. Najwyższa pora!

Przy okazji paradoks — wśród ośmiu drużyn odpadła też ta, która odniosła najwyższe zwycięstwo, strzeliła najwięcej goli we wszystkich grupach, a poza tym miała w swoich szeregach — kto wie, może króla strzelców tego turnieju? Oleg Salenko i jego pięć bramek w meczu z Kamerunem nie dały jednak Rosji awansu! Pozostanie w pamięci rekord i to dziwne zakończenie. Zdało się, że trzeba będzie losować kolejność miejsc w niektórych grupach, na szczęście regulamin w tym przypadku wystarczał. Z dwóch tuzinów uczestników tylko dwie drużyny nie zdobyły punktu. To chyba dowód, że stawka była wyrównana.

Trwa już druga runda, która aż do wielkiego finału wyłonić musi w każdym spotkaniu triumfatora. To zwiększy emocje, które można gwarantować sympatykom piłki. Niczym dawni pionierzy amerykańskiego osadnictwa, najlepsze drużyny marzą o tym, aby wędrować na zachód. Ten futbolowy western, kryjący w zanadrzu wiele niespodzianek, zapamiętamy chyba na długo. Już dziś zachęcam do obejrzenia meczu w San Francisco — w dniu narodowego święta Stanów Zjednoczonych gospodarze turnieju podejmować będą pierwszego na liście faworyta, Brazylię. Nie przepadam za krzykliwymi tytułami, ale podoba mi się, gdy niektóre stacje miejscowej telewizji mówią o sportowym „pojedynku stulecia”. To charakterystyczne, że Amerykanie patrzą na sport tak jak trzeba — przed walką wszyscy mają szansę, a komu brak odwagi aby marzyć o sukcesie, niech pozostanie w domu. Myślę, że wygra Brazylia, ale też wiem, że „canarinhos” otrzymają zasłużone oklaski, a na następne mecze amerykańscy kibice przyjdą bogatsi o cenne emocje.

I jeszcze słowo o Maradonie. Miejsce prasa potraktowała ten przypadek tak jak trzeba. Piłkarz przekroczył przepisy i opuścił pole walki. To co, że nazywa się Maradona? Nie okazał się sportowcem do końca, a o takich szybko zapomina się w dobrym towarzystwie. Mnie też żal, że ten artysta futbolu ze wstydem opuścił światową murawę. Kto wie, czy złe fatum, jakie towarzyszy mu ostatnio, nie narodziło się przed ośmiu laty na Estadio Azteca? Wówczas na oczach całego świata znakomity piłkarz zdobył gola ręką i nie miał dość charakteru, aby się do tego przynajmniej. To miała być „reka Boga”, a stała się początkiem końca. Nikt nie wie, gdzie zaczyna się i kiedy kończy pomyślna passa.

DZIŚ W AMERYCE



Poniedziałek będzie trzecim dniem pucharowych gier na mistrzostwach świata. Spotkają się Holandia z Irlandią i Brazylią z USA.

Stawka spotkań jest ogromna — wygrani awansują do ćwierćfinału, pokonani jadą do domu. Mecze pucharowe z reguły nie mają faworyta, ale w przypadku konfrontacji Brazylii z USA na to miano zasługują „canarinhos”, którzy po 24 latach pragną ponownie zasiąść na tronie światowej piłki. O meczu Brazylia — USA więcej pisze w tekście obok nasz korespondent Andrzej Górzewski.

O wiele ciekawiej zapowiada się drugi pojedynek. Waleczni Irlandczycy spotkają się z Holandią. „Pomarańczowi” w eliminacjach nie błyszczyli formą, ale to był chyba kamuflaż. Teraz z pewnością nie będą się oszczędzać. Natomiast Irlandczycy mają ze swymi najbliższymi rywalami zadawnione porachunki. Pod-

czas Euro 88 przegrali z „Pomarańczowymi” 0:1. Bramkę, według wielu obserwatorów ze spalonego strzelił Kieft. Irlandczycy udowodnili, iż potrafią zemścić się po latach. Najlepszym dowodem jest na to wygrany mecz z Włochami. Spotkanie to powinno być dobrym widowiskiem. Obie ekipy potrafią ambitnie, aż do utraty sił walczyć i grać piękny futbol.

MUNDIAL W TV
PONIEDZIAŁEK 4 LIPCA
TVP

Program II — relacja z meczu Holandia — Irlandia godz. 17.50

Program I — relacja z meczu Brazylia — USA godz. 21.20

EUROSPORT
7.00, 7.30, 8.00 Piłka Nożna — mistrzostwa świata.

17.30 — relacja (na żywo) z meczu Holandia — Irlandia

21.00 — relacja z meczu Brazylia — USA



Mord, śmiertelny cios, jako odreagowanie to wynik niehumanitarnej sportowej frustracji. Zbrodnia to odrażająca, niewytłumaczalna i nie do odpokutowania — powiedział Eric Wynalda, piłkarz USA. Na zdjęciu Wynalda atakuje kolumbijską bramkę.

Fot. PAP/CAF

Andreas Escobar nie żyje

Nocne strzały w Medellin

Obronca piłkarskiej reprezentacji Kolumbii Andreas Escobar został zamordowany w nocy z soboty na niedzielę w miejscowości Medellin. W czasie gwałtownej dyskusji w klubie nocnym jeden z gości oddał kilka strzałów do piłkarza, który 23 czerwca w czasie meczu z USA, w trakcie finałów MS '94 w Los Angeles strzelił bramkę samobójczą.

Mecz wygrała USA 2:1. 27-letni piłkarz zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Zemsta kibiców

Jak relacjonują naoczni świadkowie zabójstwa, Escobara zaatakowało na parking klub nocny trzech mężczyzn i jedna kobieta. Zaczęli go bić krzycząc: „To jest za samobójczą bramkę”.

W momencie kiedy piłkarz usiłował schronić się w swoim samochodzie, jeden z atakujących oddał do niego kilkanaście strzałów. Cała czwórka odjechała samochodem w nieznanym kierunku. Po zamordowaniu Escobara rząd kolumbijski ogłosił w jednostkach policyjnych i wojskowych stan podwyższonej gotowości.

Wojsko i policja obsadziły ważne punkty w mieście Medellin. Ochronę policyjną zagwarantowano pozostałym piłkarzom — uczestnikom finałów mistrzostw świata.

27-letni Escobar występował we wszystkich trzech meczach eliminacyjnych, a reprezentacja tego kraju zakończyła rozgrywki na ostatnim, czwartym miejscu. Kolumbijczycy w opinii swoich kibiców uchodzili za faworyta mistrzostw. Tylko silna obawa policyjna po powrocie piłkarzy do Bogoty zapobiegła wymierzeniu „kary”. Jeszcze przed powrotem drużyny policja otrzymywała anonimowe telefony grożące samosądem, m.in. wysadzeniem w powietrze domu Gabriela Gomeza.

Gwiazdy piłkarskie w Kolumbii wynoszone są na wyżyny popularności ale tylko gdy odnoszą sukcesy. Jeśli stanie się inaczej — ściąganie z piedestału sławy jest brutalne. Tak

zdarzyło się w przypadku obrońcy Andreasa Escobara.

Pod okiem mafii

Piłkarze są od dawna obiektem zainteresowania mafii. We wrześniu ubiegłego roku 32-letniemu prawemu obrońcy reprezentacji Kolumbii Luisowi Fernando Herrerze gangsterzy uprowadzili sprzed domu czteroletniego synka Fernando juniora. Herrera, jeden z najlepszych piłkarzy klubu Atletico Nacional mógł odetchnąć z ulgą, kiedy po apelach do ludności, policji udało się zwrócić rodzicom syna.

Przed dwoma laty na pomocnika

drużyny America Cali, 29-letniego Leonela Alvareza dokonano napadu gdy stanął samochodem na skrzyżowaniu. Trzej bandyci grożąc użyciem broni sterroryzowali piłkarza, kradnąc później gotówkę i kosztowności. Tragiczny był los 21-letniego Omar Canasa z Atletico Nacional. Przed rokiem skrytykował w wywiadzie radiowym kolumbijską mafię twierdząc, że kontroluje ona całkowicie sytuację na boiskach i poza nimi. Wkrótce potem w pobliżu Medellin znaleziono zwłoki Canasa. Co roku w Kolumbii ginie w wyniku porachunków 24 tysiące osób.

ce Football” strykowała... jego matka. „Ze smutkiem obserwowałam występy mojego syna. Nie mogłam go poznać — tak słabo grał” — powiedziała signora Baggio.

Poparcie

Pięciu fanów Diego Maradony przedelfowało ulicami miasta Pabna (wschodni Bangladesz), protestując przeciw wykluczeniu ich idola z mistrzostw świata. Nieśli oni transparent z hasłem „Diego oferuje spisku FIFA”.

Tragedia w Brazylii

Dwadzieścia osób zginęło wskutek wybuchu w składzie żelazowców w mieście Vitoria (500 km na północ od Rio de Janeiro). Ofiarami byli głównie kibice piłkarscy, którzy tradycyjnie petardami i ogniami sztucznymi świętowali zwycięstwa Brazylijczyków w mistrzostwach świata.

Hymn i milczenie

Dziennikarze „America Oggi”, gazety amerykańskiej w języku włoskim, nie ukrywają rozczarowania postawą Squadra Azzura w mistrzostwach świata. Piłkarze krytykowani są za słabą grę, a redaktor naczelny Andrea Mantienoe wytknął im nawet „beznadziejne milczenie” podczas grania hymnu narodowego.



Krytyka Abdellaha

Marokańczyk Nacer Abdellah nie lubi piłarzy z Belgii i Holandii. Po meczu z „Czerwonymi Diabłami” określił on umiejętności Michela de Wolfa takimi słowami: „Moja babcia lepiej kopie piłkę od niego”. Marokańczyk użył dokładnie takiego samego porównania o grze Holendra Jana Woutersa.

Smutek matki

Napastnik Włoch Roberto Baggio jest krytykowany nie tylko przez własną prasę. Ostatnio grę piłarza nr 1 zeszłego roku w plebiscycie „fran-



1/8 FINAŁU

SZWAJCARIA — HISZPANIA
0:3 (0:1)

0:1 — Hierro (15)

0:2 — Enrique (74)

0:3 — Beguiristain (87 — kar-
ny)**SZWAJCARIA:** Pascolo —
Hottiger, Herr, Geiger, Quentin
(58 Studer) — Ohrel (73 Subiat),
Bregy, Sforza, Bickel — Knup,
Chapuisat**HISZPANIA:** Zubizarreta —
Alkorta, Nadal, Abelardo, Cama-
rasa — Ferrer, Goicoechea (61
Beguiristain), Bakero, Hierro (76
Otero), Sergi — EnriqueSędziował: Mario van der En-
de (Holandia)

Widzów: 53 200

Żółte kartki: Hottiger, Subiat,
Studer, Pascolo (Szwajcaria) oraz
Ferrer, Camarasa, Goicoechea,
Otero (Hiszpania)**NIEMCY — BELGIA 3:2 (3:1)**

1:0 — Voeller (6)

1:1 — Grun (8)

2:1 — Klinsmann (11)

3:1 — Voeller (39)

3:2 — Albert (90)

NIEMCY: Ilgner — Mattha-
us (46 Brehme) — Helmer, Kohler
— Berthold, Haessler, Buchwald,
Sammer, Wagner — Voeller,
Klinsmann (86 Kuntz)**BELGIA:** Preud'homme — de
Wolf, Grun, Albert — Emmers,
van der Elst, Scifo, Staelens,
Smids (66 Bofin), Weber, Nillis
(77 Czerniatyński)Sędziował: Roethlisberger
(Szwajcaria)Żółte kartki: Helmer, Wagner
(Niemcy), Albert (Belgia)

Widzów: 60 246

GRUPA D

NIGERIA — GRECJA 2:0

1:0 — George (45)

2:0 — Amokachi (90)

NIGERIA: Rufai — Keshi,
Emenalo, Okechukwu, N'wanu —
George (84 Adepoju), Siasia, Oli-
seh, Amunike — Amokachi, Yeki-
ni (69 Okocha)**GRECJA:** Karamanis — Ale-
xiou, Kalitzakis, Karagiannis —
Hantidis, Tsalouchidis, Nioplias,
Kofidis, Mitropoulos (72 Tsianta-
kis), Alexandris — Machlas (80
Dimitriadis)Sędziował: Leslie Mottram
(Szkocja)Żółte kartki: Oliseh, Keshi (Ni-
geria), Mitropoulos, Kalitzakis
(Grecja)

Widzów: 53 001

ARGENTYNA — BULGARIA
0:2 (0:0)

0:1 — Stoiczko (61)

0:2 — Sirakow (90)

ARGENTYNA: Islas — Cace-
res, Ruggeri, Diaz, Chamot — Ro-
driguez (67 Bello), Simeone, Re-
dondo, Balbo — Batistuta, Canni-
gia (26 Ortega)**BULGARIA:** Michajłow —
Kremenliw, Iwanow, Cwetanow,
Chubczew — Jankow, Leczkow (77
Borimirow), Balakow, Sirakow —
Kostadinow (74 Kiriakow), Stoi-
czowSędziował: Neji Jouini (Tune-
zja)Czerwona kartka: Cwetanow
(Bulgaria)Żółte kartki: Ruggeri, Rodri-
guez, Batistuta (Argentyna) oraz
Balakow, Stoiczko, Jankow,
Cwetanow, Iwanow (Bulgaria)

Widzów: 63 000

1. NIGERIA	6	6:2
2. BULGARIA	6	6:3
3. ARGENTYNA	6	6:3
4. GRECJA	0	0:10



W 1/8 finału MŚ'94 drużyna Niemiec pokonała Belgię 3:2. Na zdjęciu napastnik niemiecki Rudi Voeller strzela pierwszą z dwóch zdobytych przez niego bramek.

Niemcy i Hiszpania w ćwierćfinale

ZWYCIĘSTWA
Z KONTRY**Pucharowa faza piłkarskich mistrzostw świata rozpoczęta! W 1/8 finału Niemcy pokonali Belgię 3:2, Hiszpania wygrała ze Szwajcarią 3:0. Zwycięzcy zapewnili sobie awans do ćwierćfinału.**

W pucharowej fazie mistrzostw — tego należało się spodziewać — zaczął obowiązywać inny sposób gry. W dwóch rozegranych w sobotę meczach nie było miejsca na oszczędzanie się, kalkulację. Żeby wygrać, trzeba było grać od pierwszej do ostatniej minuty.

Najbardziej odmieniła się ekipa Niemiec. Po podopiecznych Berti Vogsta nie było widać kryzysu z meczu z Koreą. Niemcy znów stanowili zgrany i zdyscyplinowany zespół. Uważna gra w obronie, szybkie kontry — to był klucz do wygranej nad Belgią. Formą zadziwiał Klinsmann — niewątpliwie jedna z większych gwiazd mistrzostw. Genialnym posunięciem było wystawienie Rudi Voellera. Piłkarz Olympique Marseille, nie jest już tak szybki, jak przed laty, ale imponuje sprytem i intuicją pod bramką rywala. W pierwszych meczach niemieckiej drużyny nie wystąpił, bo Vogst chciał go oszczędzić na trudniejsze boje. Trener, jak widać, obrał słuszną koncepcję.

Zawiedli nieco Belgowie. Team starszych panów grał zbyt wolno. Przy tym obrońcy belgijscy popełniali wiele błędów. Pod-

opieczni Van Himsta po dobrych dwóch meczach w eliminacjach wyraźnie spuścili z tonu.

Niemcy w ćwierćfinale zagrają ze zwycięzcą meczu Meksyk — Bulgaria.

W sobotę mogli zaimponować Hiszpanie. Przeciwno Szwajcarii rozegrali najlepszy mecz w tych mistrzostwach. Podopieczni Javiera Clemente byli szybsi od swoich rywali. Całkowicie opanowali środek pola. Hiszpańskie kontry demolowały szwajcarską obronę. Rewelacyjny mecz zagrał Sergi z Barcelony, niewiele gorszy był Ferrer. W środku brylował Bakero.

Szwajcarzy wobec słabszej formy i braku Alaina Suttera, nie mogli narzucić własnego stylu gry. Chapuisat tylko raz urwał się swemu opiekunowi — Alkorcie. Sforza i Knup byli zbyt mało widoczni. Szwajcarzy nie potrafili atakować, dlatego też przegrali ten mecz. Hiszpania natomiast, pokazała bardzo dobry, konsekwentny futbol i zasłużenie przeszła dalej.

W ćwierćfinale podopieczni Javiera Clemente spotkają się ze zwycięzcą meczu Nigeria Włochy.

Pierwsze mecze pucharowej fazy nie dostarczyły spodziewanych emocji. Nie było dogrywek i rzutów karnych. Wygrani w sposób bezdyskusyjny osiągnęli swój cel. W dwóch meczach o wygranej zadecydowała znakomita gra z kontry.

Odnosimy jeszcze dwa zaległe mundialowe wydarzenia. W ostatnich eliminacyjnych meczach grupy D Bulgaria pokonała

2:0 rozbitą psychicznie, po aferze z Maradoną, Argentynę. Podopieczni Alfio Basile zagraли mało skoncentrowani. Ciekawe czy zdążą się pozbierać w dalszej fazie mistrzostw. Wypadnięcie z drużyny Maradony, znacznie obniża szanse Argentyńczyków na tytuł mistrzowski.

W drugim spotkaniu Nigeria pokonała Grecję 2:0.

Z TRENERSKIEJ
ŁAWKI**Javier Clemente (trener Hiszpanii):** "To duży sukces Hiszpanii. Zmagaliśmy się bardzo dobrze, musieliśmy włożyć sporo pracy, by pokonać solidny zespół szwajcarski. Nie lubię wyróżniać poszczególnych piłkarzy, ale muszę powiedzieć, że na pochwały zasługują Sergi oraz Zubizarreta, którzy w obecnej formie jest najlepszym bramkarzem świata. Ćwierćfinał będzie meczem walki. Wszystko jedno, kto będzie naszym rywalem — Nigeria czy Włochy".**Roy Hodgson (trener Szwajcarii):** "Gdyby to był mecz bokserski, to szczerze przyznałbym zwycięstwo. Jestem zły, bo nie byliśmy gorsi od rywala. Pierwszy gol był zdobyty ze słabego. Niestety, przy stanie 0:1 nie potrafiliśmy wykorzystać kilku sytuacji, co się zemściło. Quentin odniósł kontuzję, dlatego go zmieniłem. Po koniec zagrał trójka napastników, co dało Hiszpanom szansę kontroli i co skrzętnie wykorzystali".**Paul van Himst (trener Belgii):** "Pan Roethlisberger był nieuczciwy, jest sprawcą naszego wyeliminowania z mistrzostw. Nie rozumiem, dlaczego nie przyznał nam rzutu karnego za ewidentny faul na polu karnym, przy stanie 1:3. Kilkakrotnie ocenił też błędnie inne sytuacje. Ciekawy jest reakcji FIFA na te wydarzenia".**Berti Vogts (trener Niemiec):** "Okresami był to bardzo dobry mecz, chociaż nie obyło się bez komplikacji. Nasza drużyna zrealizowała plan taktyczny i jedziemy do Nowego Jorku, o czym marzyliśmy od dawna. Jestem zadowolony z gry Voellera — Rudi rozegrał wielki mecz. Podobnie jak Sammer, który pilnował Scifo. Matthaeusowi odnowiła się kontuzja nogi — postanowiłem więc nie wypuszczać go na boisko w drugiej połowie".**Z OSTATNIEJ CHWILI
1/8 finału
Szwecja
— Arabia Saudyjska
3:1 (1:0)**Czy to koniec
kariery Maradony?**Joao Havelange, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA), oświadczył, że Diego Maradona, wykluczony z mistrzostw świata za stosowanie dopingu, zostanie ukarany dodatkowymi sankcjami po zakończeniu tej imprezy, ale to nie oznacza końca kariery słynnego piłkarza argentyńskiego.**

"Nie jestem we władzach FIFA po to, aby zniszczyć karierę Diego Maradony. Oczywiście zawodnik ten zostanie zawieszony, ale nie na 10 lat. Kara dla Maradony nie musi oznaczać końca jego kariery" — powiedział Havelange.

Decyzja w sprawie sankcji dla Maradony może zostać podjęta 16 lipca w Los Angeles podczas zebrania Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata. "Nie mogę zapewnić, że decyzja zapadnie właśnie tego dnia, ale w każdym razie sprawa Maradony z pewnością zostanie podjęta w trakcie tego zebrania" — dodał Havelange. Diego Maradona przyznał się w wywiadzie dla argentyńskiego dziennika "Clarín", że "popelnił mały błąd", który go "drogo kosztował".

"Pomyliłem się. Wziąłem lekar-

stwo przeciw grypie, które zawierało efedrynę, ale nawet nie znalazłem nazwy tego medykamentu. Tysiące piłkarzy zażywają lekarstwa, ale dla Maradony wszystko kosztuje bardzo drogo" — powiedział rozżalony Argentyńczyk, wykluczony z mistrzostw świata za stosowanie środków dopingu. D'Hooghe — ekspert medyczny FIFA — zapytany o zawartość próbek, powiedział: "Wykryto pięć niedozwolonych środków dopingujących. Nie mogło być mowy o zastosowaniu jednej pigułki. Nie ważne jest, jak wiele tych środków znalazło się w organizmie piłkarza. To nie ma znaczenia — liczy się tylko: wziął, czy nie wziął".

Użyj porównania — nie można być trochę w ciąży. Albo się jest albo nie. Podobnie — albo się wzięło środek dopingujący albo nie."